

Gdzie jesteś, Mała? Trzeba mieć nadzieję

str. 13



KONTAKTY

18 (1017)

30 KWIETNIA 2000

CENA 2 zł

Wykształcone Sprawdzone Zwolnione

str. 11



Przednówek

str. 12-13

Collage

Weekendy
za grosze!

Współpraca z:

AKTEL
TELECOM

Rozmowy od 25 gr
ZA MINUTĘ*
Taktowanie (impuls) co 15 sekund*

Białystok: Sienkiewicza 24, tel. 085/653-72-82
Legionowa 9/1 lok.33, tel.85/745-55-77
C.H. MARKO (przed kasami) tel. 65-39-445
Przedstawiciel handlowy, tel. 0601 36-86-56

Łomża: Al. Legionów 2c, tel. 086/216-57-57
Przedstawiciel handlowy, tel. 0605 538-000

W sprzedaży także zestawy Simplus

www.aktel.plusgsm.pl



AUTORYZOWANY
PRZEDSTAWICIEL

Plus
GSM

**PROMOCJE
TELEFONY GSM
AKCESORIA za 1zł***

* zależnie od wybranego abonamentu



Dynamika Nowe silniki: 1,5 l i 1,8 l.

Komfort Najcichszy w swojej klasie. Wiodący w klasie promień skrętu.

Bezpieczeństwo ABS, EBD i BA, 2 lub 4 poduszki powietrzne.



**CAŁKIEM NOWA ALMERA
O KLASĘ WYŻEJ.**

24h NISSAN
ASSISTANCE



Nieograniczone
możliwości

Szczegóły wyposażenia poszczególnych modeli Almery u autoryzowanego dealera.

**Autoryzowany Dealer Nissan Poland
F.B.H. Mieczysław Wasilewski**

19-300 Elk, ul. Sikorskiego 19, tel./faks: (0 87) 621-41-31

**Sklep Firmowy OSTROŁĘKA S.A.
zaprasza na zakupy i liczne promocje**

DO WYGRANIA



WYCIECZEK ZAGRANICZNYCH!

Łomża, ul. Aleja Legionów 50/5

Jedyny autoryzowany dealer **TOYOTA** w Białymstoku
zaprasza
do nowo otwartego salonu

**PROMOCYJNA
SPRZEDAŻ
NOWYCH
MODELI**



auto kredyt
preferencyjne
ubezpieczenia
leasing

AUTO PARK
15-620 Białystok, ul. Elewatorska 60
tel. (0-85) 662-70-70

KONTAKTY



SERWIS

- AUTORYZACJA DAEWOO

- AUTORYZACJA CITROEN
BERLINGO, C-15,

- OBSŁUGA GWARANCYJNA
I POGWARANCYJNA
WSZYSTKICH MAREK,

- POMOC DROGOWA,

- KONKURENCYJNE CENY

- KORZYSTNE RABATY DLA
STAŁYCH KLIENTÓW.



**BIAŁYSTOK, UL. GEN. ANDERSA 30
TEL. (085) 6538 303, 6538 100**

ŁOMŻYŃSKIE CENTRUM MEDYCZNE

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ

18-400 Łomża ul. Makowa 28 tel. 216 65 55 tel./fax 216 66 64

- czynne całą dobę we wszystkie dni tygodnia
- pogotowie lekarskie i pielęgniarstwo
- lekarze specjaliści
- badania pracownicze
(wstępne, okresowe, kontrolne)
- badania kierowców
i kandydatów na kierowców
- badania laboratoryjne

- leczenie bólu, blokady
- akupunktura
- opieka hospicyjna w domu pacjenta
- opieka pielęgniarstwa w domu pacjenta
- odtrucie alkoholowe
- szczepienia ochronne
- zwolnienia lekarskie
- recepty zniżkowe

POSIADAMY KONTRAKTY Z BRANŻOWĄ I PODLASKĄ REGIONALNĄ KASĄ CHOROBY

KONTAKTY

TYGODNIK REGIONALNY
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
kontakty@polbox.com

Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczesna, Maria Tocka,
Władysław Tocki (redaktor naczelny)

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Kozłara,
Janusz Nicyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszcuk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (087) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędziawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Wenandy Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski,

Jerzy Swoiński Felieton: Wiesław Wenderlich
Zdjęcia: Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Spółka Dziennikarska „Gratis” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
tel. (0-86) 216-42-43

Maszynistka: Janina Gawrońska

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43, fax (0-86) 216-57-11

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5 a
tel./fax (0-29) 764-32-51

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56 a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C.
ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
Goniec Podlaski, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

STudio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogon@csk.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Dziesięć lat temu łomżyńską lewicę, zebraną z okazji 1 Maja pod tablicą na budynku Szkoły Muzycznej w Łomży, można było policzyć na palcach rąk. Robotniczego święta majowego nie czcił przez trzy lata po przełomie 1989 roku nawet najwyższy „strażnik pieczęci” ostatniego KW PZPR w Łomży, już wówczas prominentny działacz socjaldemokracji. (Za kpiny na temat osierocenia najwierniejszych łomżyńskich towarzyszy w najtrudniejszych dla nich czasach podał nas zresztą do sądu). I oto 1 Maja 2000: lewica wraca do centrum miasta, święto robotnicze, pod wodzą dawnych „strażników”, uczci pod murem Ratusza. Tym samym, w którym jeszcze 10 lat temu wmurowana była tablica upamiętniająca krótkotrwały rewolucyjny rząd tymczasowy pod wodzą Juliana Marchlewskiego z 1920 r.!

Można zrozumieć butą płynącą z sondaży wyborczych, w których lewica ma miażdżącą przewagę. Wynik sondaży to jeszcze nie wynik wyborów, ale już widać gołym okiem, jak buta odbiera rozum.

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

3 Maja w Podlaskiem

ŁOMŻA: składanie kwiatów w miejscach pamięci narodowej — godz. 9.00, odprawa pocztów sztandarowych na placu Jana Pawła II — godz. 9.30, uroczysta msza święta za Ojczyznę pod przewodnictwem biskupa Stanisława Stefanka w Katedrze — godz. 10.00.

WYSOKIE MAZOWIECKIE: msza święta w kościele parafialnym pod wezwaniem Świętego Jana Chrzciciela — godz. 10.00, składanie wieńców i wiązanek pod pomnikiem POW — godz. 11.00, program artystyczny w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej nr 1 — godz. 11.20, VIII Mazowieckie Biegi Uliczne — godz. 11.50, mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy M juniorów — godz. 16.00.

JABŁOŃ KOŚCIELNA: msza święta w kościele parafialnym — godz. 11.30, akademii w kościele parafialnym — godz. 12.30, uroczysta sesja Rady Gminy Nowe Piekuty w Szkole Podstawowej — godz. 13.10.

ZAMBRÓW: msza święta w intencji Ojczyzny w Kościele pod wezwaniem Trójcy Przenajświętszej — godz. 12.00, składanie wieńców i kwiatów pod pomnikiem powstania styczniowego — godz. 13.00, pokazowy mecz koszykówki seniorów Rodex Biał-

stok — Legia Warszawa w hali sportowej Miejskiego Zespołu Szkół — godz. 14.00, podniebne loty z „Kontaktami” i Miejskim Ośrodkiem Kultury na terenie za Kościołem pod wezwaniem Ducha Świętego — godz. 14.00.

KOLNO: uroczysta sesja Rady Miejskiej w Kolneńskim Domu Kultury — godz. 12.00, korowód historyczny — godz. 14.00, msza święta pod przewodnictwem biskupa Stanisława Stefanka na stadionie — godz. 16.00.

GRAJEWO: zbiórka uczestników (pocztu sztandarowe, orkiestra, delegacje) przy Miejskim Domu Kultury — godz. 10.00, przemarsz do Kościoła pod wezwaniem Trójcy Przenajświętszej — godz. 10.15, uroczysta msza święta w intencji Ojczyzny — godz. 10.30, a następnie złożenie kwiatów pod Krzyżem „Solidarności” i Pomnikiem Niepodległości, spotkanie rocznicowe w sali Miejskiego Domu Kultury (w programie występ Zespołu „Kresowiaczy” z Lidy na Białorusi, Zespołu Pieśni i Tańca „Grajewianie” oraz Kapeli „Paka” z Wiktorowej) — godz. 17.00.

NIETRZYMANIE MOCZU U KOBIET

Wstydlivy problem, który nie musi więcej dolegać!

Nowoczesna metoda — prosto ze Szwecji,
w leczeniu wysiłkowego nietrzymania moczu.

ZALETY METODY „TVT”

- Krótki czas zabiegu (ok. 25 minut)
- Wysoka skuteczność zabiegu (ok. 95%)
- Jedyny zabieg kontrolowany przez pacjentkę (już w czasie zabiegu pacjentka i operator mogą ocenić skuteczność metody)
- Znieczulenie miejscowe zamiast ogólnego
- Zabieg wykonywany sprzętem jednorazowego użytku
- Doskonały efekt kosmetyczny

Metoda TVT polega na odtworzeniu prawidłowego kąta cewkowo-moczowego, który umożliwia prawidłowe utrzymywanie kontroli oddawania moczu przez kobietę. Stosuje się tutaj podwieszenie opadającej pochwy z cewką moczową za pomocą specjalnej taśmy, która utrzymuje ww. kąt we właściwej pozycji anatomicznej. Obecnie jest to najczęściej wykonywany zabieg na świecie przy operacyjnym leczeniu wysiłkowego nietrzymania moczu.

Dodatkowe informacje o leczeniu wysiłkowego nietrzymania moczu szwedzką metodą „TVT” można uzyskać:

Szpital Wojewódzki Łomża, Oddział Ginekologiczny

ul. Piłsudskiego 11, Łomża
tel. (086) 218-62-81 wew. 401
Gabinet Lekarski godz. 8-15

(powyższa informacja medyczna jest sponsorowana przez firmę Johnson & Johnson Poland)



Piekło w Jedwabnem

NA „LIŚCIE 500 PRZEDSIĘBIORSTW O NAJWIĘKSZYCH PRZYCHODACH w 1999 r.”, opublikowanej przez „Rzeczpospolitą”, znalazło się 14 firm z regionu północno-wschodniego. Najwyżej, na 65. pozycji, znalazł się Polmos Białystok, na 75. miejscu British American Tobacco S.A. w Augustowie. W drugiej setce rankingu jest tylko Zakład Energetyczny Białystok (168.), w trzeciej setce m.in. Spółdzielnia Mleczarska „Mlekoop” w Grajewie (272.).

PLONĄ LASY WOKÓŁ BIAŁEGOSTOKU. W ubiegłym tygodniu wybuchło tam przeszło 20 pożarów. Ich przyczyną są ludzie, którzy rozpalają ogniska, nie bacząc na to, że ściółka leśna jest bardzo wysuszona.

KWITNĄCE NA RÓŻOWO MIGDAŁKI I TUJE „SZMARAGDY” to najpopularniejsze ozdoby działek i ogródków w tym roku, oceniają specjaliści z Wojewódzkiego Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie. W „uprawach” balkonowych doradcy polecają różnorodne kwiaty, ale modne jest urządzanie ich w jednolitym stylu kolorystycznym. W tym sezonie powinny być to raczej tonacje niebieskiego i fioleto.

30 BUDYNKÓW ZAMIESZKIWANYCH PRZEZ PONAD 250 RODZIN NIE NADAJE SIĘ już do remontowania, stwierdza raport Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Łomży.

CMENTARZ PRZY UL. PRZYKOSZAROWEJ W ŁOMŻY ZOSTANIE POWIĘKSZONY o 1,7 ha, ponieważ już zaczyna brakować na nim miejsca. Z tego powodu służby miejskie przyjęły zasadę, że rezerwacji miejsc na grób mogą dokonywać za życia jedynie starsi i samotni.

DOKUMENTY LEKARSKIE: karty chorobowe, skierowania na badania, wyniki badań zostały znalezione pod plotem na ulicy Piasta w Białymstoku. Na ponad stu dokumentach znajdowały się nazwiska i adresy pacjentów. Papiery pochodzą sprzed dziesięciu lat i zostały wystawione w różnych placówkach służby zdrowia.

PIĘĆ NOWYCH AUTOBUSÓW ZAKUPI za kredyt w wysokości 2,6 miliona złotych Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji w Łomży.

POPRAWĘ WARUNKÓW LECZENIA przyniesie pacjentom

rozbudowa i modernizacja pawilonu zakaźnego Szpitala Wojewódzkiego w Łomży. Pawilon na terenie tzw. starego szpitala przy ul. Skłodowskiej przyjmuje pacjentów z całego dawnego województwa łomżyńskiego. Dzięki rozbudowie możliwe będzie stworzenie lepszych warunków chorującym najmłodszym oraz towarzyszącym im matkom. Zakończenie prac planowane jest w czerwcu. Inwestycja częściowo finansowana jest przez sponsorów prywatnych.

Z POMYSŁÓW STOWARZYSZENIA „BEZPIECZNE GRAJEWO” SKORZYSTAĆ CHCE, po Ostrowi Mazowieckiej, także Kętrzyn. Przedstawiciele władz warmińskiego miasta zaproponowali radnym Grajewa współpracę w innych dziedzinach (przy tworzeniu własnej telewizji kablowej).

CMENTARZYSKO KURHANOWE Z VII WIEKU ODKRYŁ w Rogowie (gm. Choroszcz) Sławomir Halicki, dyrektor Miejsko-Gminnego Centrum Kultury w Choroszczy.

KWESTĘ ULICZNĄ NA POTRZEBY HOSPICIUM pw. Świętego Ducha w Łomży organizują w niedzielę, 30 kwietnia, jego pracownicy. Pieniądze można wpłacać także na konto Hospicjum: PKO Łomża nr 45519-63050-132.

ROMUALD KOZŁOWSKI, BYŁY DYREKTOR byłego urzędu wojewódzkiego w Łomży, został dyrektorem Gabinetu Politycznego ministra łączności.

BRYTYJSKA BBC I FRANCUSKA ARTE ZLECILIŁY reżyserowi Benowi Lewisowi nakręcenie filmu dokumentalnego, prezentującego działalność Agencji Rozwoju Ziemi Łomżyńskiej, realizującej program PHARE-STRUDER 2. Film przedstawi wzajemne stosunki krajów zrzeszonych w Unii Europejskiej oraz opinie i oczekiwania przyszłych członków. W Ministerstwie Spraw Zagranicznych Agencja otrzymała certyfikat, nadający jej status Regionalnego Centrum Informacji Europejskiej.

GINEKOLOGIZY SZPITALA WOJEWÓDZKIEGO W ŁOMŻY ODMÓWILI PROKURATURZE zbadania czternastoletniej dziewczyny, której rodzina zgłosiła zgwałcenie.

MATURALNA POMOC INTERNETOWA: najbogatsze i największe darmowe serwisy znaleźć można pod adresami

<http://www.sciaga.pl> oraz <http://www.sciaga.cavern.com.pl>. W obu serwisach znaleźć można kilkadziesiąt wypracowań, najczęściej z języka polskiego i historii.

BOGATA MAJÓWKA Z MIEJSKIM DOMEM KULTURY W ŁOMŻY: piątek, 28 kwietnia, godz. 19.00 — koncert zespołu rockowego NOJSETOYS; wtorek, 2 maja, godz. 19.00 koncerty grup POGODNO (ze Szczecina) oraz MEMEBRUS i ATROPHIA (z Łomży); czwartek, 4 maja, godz. 17.00 — koncert dziecięcego zespołu wokalnego MDK; piątek, 5 maja, godz. 19.00 — koncert folkowy grupy COTTON CAT (wszystkie koncerty: Klub Pop Art, ul. Wojska Polskiego 3).

CHULIGAŃSKI ŚMIGUS-DYNGUS

Foliowe worki, plastikowe piśtolety, wiadra, butelki i inne wodne akcesoria stanowiły wyposażenie amatorów zabawy w „łany poniedziałek”, która, jak co roku, stała się w większości chuligańskim wybrykiem. Na głowy przechodniów spadały torebki z wodą, pasażerowie autobusów wykrecali ubrania. Niestety, śmigus-dyngus miał również o wiele poważniejsze skutki: w Wasilkowie pewien starszy mężczyzna po spotkaniu z „łanymi” chuliganami upadł, doznając stłuczenia klatki piersiowej, zaś młoda białostoczanka doznała ataku padaczki.

Tu i tam interweniowała policja, która przypomina, że poszkodowani w nierównej walce z małymi i starszymi chuliganami mogą prawnie dochodzić rekompensaty za poniesioną stratę.

Znaki czasu

- „Otwierać policja”, „Znajdzie się pała na d... generała”, krzyczało kilkuset policjantów pod kancelarią premiera i Komendą Główną Policji w Warszawie. Demonstrację zorganizował Związek Zawodowy Policjantów, który domaga się podwyżki płac dla funkcjonariuszy.

- Władysław Jamroz, zawieszony w obowiązkach prezes PZU za nieetyczne zachowanie, został prezesem Totalizatora Sportowego.

- Tylko 15 proc. wiejskich dzieci uczy się języka zachodniego, wynika z danych GUS. Jesienią dwa tysiące wiejskich nauczycieli ma rozpocząć za ministerialne pieniądze (przeznaczono na ten cel 2 mln zł) podstawowy kurs angielskiego.

- Stwardnienie rozsiane do końca czerwca zostanie wpisane na listę chorób przewlekłych, zdecydowała minister zdrowia Franciszka Cegielska.

- Przepis, na mocy którego celnicy mogą konfiskować na granicy pieniądze czy towary, jest sprzeczny z Konstytucją, orzekł Trybunał Konstytucyjny. O konfiskacie może decydować tylko sąd.

- W ramach dostosowywania się do standardów NATO z 460 etatów generalskich w polskiej armii zostało 167. W MON zredukowano 251 etatów.

- Za spowodowanie wypadku nietrzeźwy kierowca będzie mógł stracić dożywotnio prawo jazdy i zapłacić karę równą cenie samochodu, natomiast jazda po pijanemu będzie przestępstwem, a nie jak do tej pory wykroczeniem, zdecydował Sejm.

- „Erotyczną mapę regionu śląskiego”, z zaznaczonymi nocnymi klubami i ich propozycjami, wydała gliwicka firma. Ruch odmówił kolportowania mapy.



KONTAKTY

JAK GŁOSOWAĆ?

Jedynym reprezentantem regionu w sejmowej komisji przygotowującej projekt ordynacji wyborczej do parlamentu jest łomżyński poseł Michał Kamiński (AWS ZChN). Zdaniem Kamińskiego województwo podlaskie powinno zostać podzielone na dwa okręgi wyborcze (dawne Białostockie i powiat Wysokie Mazowieckie oraz część łomżyńsko-suwałską), ponieważ wielkość Białegostoku pozbawiłaby w praktyce inne ośrodki szans na wybranie „swojego” posła. Poseł jest za likwidacją listy krajowej, ewentualnie za koncepcją SLD, by znaleźli się na niej jedynie ci, którzy zdobyli najwięcej głosów w swoich okręgach.

AGENCYJNA TECZKA

„Civitas 1418 — teczka promocyjna Łomży i powiatu łomżyńskiego”, projekt Agencji Rozwoju Ziemi Łomżyńskiej, został wybrany do realizacji w konkursie ogłoszonym przez Urząd Komitetu Integracji Europejskiej. Oznacza to współpracę Agencji z Urzędem Miejskim w Łomży, powiatem i jego wszystkimi gminami.

ŚWIĘTA ZE ŚMIERCIA

Siedem osób poniosło śmierć na drogach województwa podczas świątecznego weekendu.

Tragiczną serię rozpoczął sobotni wypadek na trasie Budy Czarnockie — Cychyn (gmina Piątynica) na drodze nr 61: Litwin Romanas P., kierujący fordem transitem, zjechał na przeciwległy pas ruchu i wpadł na ciężarówkę. Uderzenie było tak silne, że z dachu forda oderwał się bagażnik i wbił się w kabinę volvo. Śmierć ponieśli: sprawca wypadku, pasażerki forda Victoria P. i Tatiana G. oraz kierowca ciężarówki Autanas L., także Litwin. Przyczyną tragedii było prawdopodobnie zaśnięcie kierowcy forda za kierownicą.

Tego samego dnia w Siemiatyczach kierujący maluchem Józef G., wyjeżdżając ze stacji paliw, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu pędzącej na sygnale karetce reanimacyjnej i zderzył się z pojazdem. Poniósł śmierć na miejscu.

W pobliżu Rogienic Wielkich (gm. Mały Płock) kierujący fiatem 125 p Karol W. z Warszawy zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z polonezem, ponosząc śmierć na miejscu.

Na drodze Janów — Sokolany kierujący volkswagenem, pod wpływem alkoholu (1,22 prom.), Jarosław G. stracił panowanie nad samochodem i na luku drogi uderzył w drzewo. Śmierć poniósł pasażer Wojciech P. z Sokółki.

ZAPROSILI NAS:

• Przewodniczący Łomżyńskiego Komitetu Olimpijskiego — na spotkanie organizatorów Dni Olimpijskich w Łomży.

• Polski Związek Koszykówki i Uczniowski Klub Sportowy „Dziwiatka” w Łomży — na ćwierćfinałowy turniej grupy piątej Mistrzostw Polski Juniorów w koszykówce.

• Burmistrz, Ognisko TKKF „Pera”, Uczniowski Klub Sportowy „Iskra” i Technikum Rolnicze w Wysokiem Mazowieckiem — na VIII Mazowieckie Biegi Uliczne z okazji 209. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja.

• Prezydent Łomży i starosta łomżyński — na uroczystości upamiętniające 209. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja.

• Rada Miejska Sojuszu Lewicy Demokratycznej i Rada Międzygminowa OPZZ w Łomży — na spotkanie pierwszomajowe oraz spotkanie z byłym premierem rządu Mieczysławem Rakowskim.

• Dyrekcja Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Radziłowie — na konkurs wiedzy o Biebrzańskim Parku Narodowym.

• Prezes Młodzieżowego Towarzystwa Sportowego Farm Food Liceum Ogólnokształcące Zambrów — na IV Międzywojewódzki Turniej Koszykówki Juniorów Zambrów 2000 o puchar prezesa Farm Food.

• Wójt gminy Nowe Piekuty — na uroczystą sesję Rady Gminy z okazji 209. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja.

• Wiceprezes Stowarzyszenia Producentów Betonów w Warszawie — na konferencję prasową „Polski beton komórkowy — przełom w technologii produkcji” do Śniadowa.

• Łomżyńska Orkiestra Kameralna — na Koncert Wiosenny.

• Dyrektor regionalny Centralnego Domu Maklerskiego PeKaO S.A. w Białymstoku — na spotkanie z przedstawicielami CDM.

• Prezes Zarządu Stowarzyszenia Rodzice Dzieciom Troski Specjalnej w Łomży — na uroczyste otwarcie Warsztatu Terapii Zajęciowej w Piątnicy.

• Burmistrz Wysokiego Mazowieckiego — do udziału w obchodach 209. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja.

Dziękujemy.

PODZIĘKOWANIA

„Na święta Zmartwychwstania Pańskiego — Święta, które po nocy bólu wielkopiątkowego, oczekiwania i smutku Wielkiej Soboty — są dla nas Nadzieją Nowego Życia — pragnę złożyć jak najserdeczniejsze życzenia. Niech Zmartwychwstały Chrystus będzie zawsze w naszym życiu osobistym i zawodowym, a także społeczno-politycznym »Głowicą Węgla«. Zmartwychwstanie Chrystusa jest faktem.” Za te życzenia, nadesłane przez senatora Lecha Z. Feszlera oraz za wszystkie inne serdeczności, których tak wiele otrzymaliśmy z okazji Świąt Wielkanocnych, szczerze dziękujemy. Z każdej kartki, każdego wersetu tchnęło nadzieję, spokojem, radością, wiosną. Spróbujmy wszyscy te piękne życzenia pielegnować w sobie jak najdłużej.

Zespół „Kontaktów”

NAJWIĘKSZY FESTIWAL W PODLASKIEM

41 chorów z 15 krajów (między innymi z Korei Północnej, Indii, Gruzji, Mołdawii) weźmie udział w XIX Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Cerkiewnej, który odbędzie się w dniach 21–28 maja w hajnowskim soborze pod wezwaniem Świętej Trójcy. Prestiżowej imprezie o najwyższym poziomie artystycznym, od lat pod auspicjami UNESCO, patronuje prezydent Aleksander Kwaśniewski.

Konkurencja muzyczna obejmuje kilka kategorii: chóry parafialne ze wsi i miast oraz chóry świeckie amatorskie i zawodowe.

Festiwal wymyślił i do dzisiaj jest jego głównym organizatorem, szefem i reżyserem Mikołaj Buszko, dyrektor Hajnowskiego Domu Kultury.

WARSZTAT

SPECJALNEJ TROSKI

Warsztat Terapii Zajęciowej dla niepełnosprawnych umysłowo otwarty został dzięki staraniom łomżyńskiego Stowarzyszenia Rodzice Dzieciom Troski Specjalnej. Placówka mieści się w budynku Parafii pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego w Piątnicy. Uruchomienie Warsztatu poprzedziła uroczystość poświęcenia go przez biskupa Stanisława Stefankę. Po prezentacji programu działania Warsztatu odbyło się spotkanie z kadrą placówki oraz uczestnikami przy wielkanocnym stole.

1 MAJA SLD

1 maja na Starym Rynku w Łomży, miejscu tradycyjnych spotkań lewicy okresu międzywojennego, o godz. 9.30 rozpocznie się uroczystość, organizowana przez Radę Miejską SLD i Radę Międzygminową OPZZ.

W czwartek, 4 maja, w sali ZNP przy ul. Sadowej 2 o godz. 18.00 odbędzie się spotkanie z byłym premierem rządu Mieczysławem Rakowskim, redaktorem naczelnym miesięcznika „Dziś”.

KARMIENI POPARCIEM

Łomżyńscy radni przyjęli, na wniosek posła Michała Kamińskiego (AWS ZChN), stanowisko popierające starania byłych pracowników łomżyńskiej Bawelny „Narew” o zwrot pieniędzy należnych za pracę w pierwszych miesiącach ubiegłego roku. Większości załogi przedsiębiorstwa kończą się właśnie okresy wypłaty zasiłków dla bezrobotnych. „Narew” jest winna 400 osobom około 1,5 miliona złotych. Poseł Kamiński skrytykował wicepremiera Longina Komolowskiego, który nie chciał skorzystać ze swoich uprawnień dotyczących Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, mimo „ponadpartyjnych” prośb łomżyńskich posłów Michała Kamińskiego (AWS ZChN) i Mieczysława Czerniawskiego (SLD).

GIEBIE TEŻ STAĆ NA NOWEGO FIATA TERAZ OD 267 ZŁ MIESIĘCZNIE

Jest wiele sposobów na to, aby mieć wymarzony samochód. Zazwyczaj mają one jedną wadę — są kosztowne. Ale jest też metoda, dzięki której nie dość, że będziesz go miał, to jeszcze oszczędzasz czas i pieniądze.

Jak? To proste — zdecyduj się na jeden samochód z pełnej gamy modeli FIATA i przyjdź do naszych punktów.

Przy zakupie nie musisz wpłacać wpisowego — wystarczy tylko jedna rata, nie wymagamy zaświadczenia o dochodach, wystarczy dowód osobisty.

Nasza oferta nie zawiera ukrytych kosztów: zastawu na Twoim aucie, cesji polisy AC, prowizji, rat połowkowych i innych niewiadomych. Abyś mógł spać spokojnie, za darmo ubezpieczymy Cię na życie.

Najnowsza oferta pozwala wybrać sposób finansowania zakupu, tak więc istnieje możliwość zawieszenia płatności (do 12 miesięcy), obniżenia wysokości raty, bądź skorzystania z oferty Fiat Bank Polska.

Zanim podejmiesz decyzję — przyjdź i przelicz, a przekonasz się, że spośród wszystkich dostępnych sposobów zakupu samochodu na rynku polskim, najtaniej jest właśnie u nas.

Zapraszamy do Centrum Informacji i Sprzedaży Autotak:

ŁOMŻA „DOMAX”, Al. Legionów 58a, tel. 219-90-26

Konflikt biednej części gminy z bogatą obrazuje, co nas czeka, gdy nie będzie strategii równomiernego rozwoju województwa i kraju: region „A” z regionem „B”, Polska „A” z Polską „B” chwycą się za lby. Na pewno nie pomnoży to bogactwa

W gminie Juchnowiec Kościelny ubogie Południe wypowiedziało wojnę bogatej Północy. Powstał Komitet Protestacyjny przeciwko niesprawiedliwości społecznej, który domaga się sprawiedliwego podziału bogactwa. Pojawiły się już głosy, by bogatą miejską Północ oddzielić od biednego wiejskiego Południa.

Gmina Juchnowiec Kościelny ma kształt długiego worka, ułożonego południkowo. Północna część dotyka granic Białegostoku. Tu położone są największe miejscowości: Kleosin, Księżyno, Ignatki, w których mieszka dwie trzecie mieszkańców gminy. W coraz większym zakresie pełnią one rolę sypialni dużego miasta: docierają tu białostockie empeki, wiele firm handlowych i transportowych umieszcza tu swoje siedziby. Stąd też wywodzi się większość radnych 22-osobowej Rady Gminy, jej przewodniczący i, rzecz jasna, wójt. Sam Juchnowiec Kościelny liczy zaledwie 107 mieszkańców.

Na południu przebiega granica gminy Bielsk Podlaski. Ta część juchnowieckiej gminy jest słabo zaludniona, zorientowana na rolnictwo, a zatem uboga. Do tego południowe wsie się wyludniają, podczas gdy północne rozrastają się z roku na rok.

Tak jest od lat, ale po raz pierwszy ubogie Południe postanowiło solidarnie upomnieć się o swoje. Czara goryczy przepełniła się w Bogdankach. W marcu mieszkańcy 11 okolicznych wsi dowiedzieli się, że białostocki terenowy ZOZ zamierza zlikwidować im ośrodek zdrowia. Dla rolników oznaczało to w praktyce odcięcie od pomocy lekarskiej. Na spotkaniu sołtysów i wójta z wicestarostą powiatu białostockiego i dyrektorem ZOZ niczego nie postanowiono, toteż obecni na spotkaniu mieszkańcy powołali komitet protestacyjny.

Jakby tego było mało, Rada Gminy podjęła uchwałę o obniżeniu rangi Szkoły Podstawowej w Bogdankach z pełnej, do obejmującej jedynie klasy od 1 do 3. Wójt chciał całkowitej likwidacji szkoły, ale Kuratorium, niewykluczone, że pod wpływem protestów rodziców i nauczycieli, przystało jedynie na ograniczenie zakresu nauczania.

W Bogdankach działały więc już dwa komitety protestacyjne: jeden od szkoły, drugi od ośrod-

ka zdrowia. Na początku kwietnia doszło do ich połączenia. Tak powstał Komitet Protestacyjny Przeciwko Nierówności Społecznej. Wybrano dziewięcioosobowy Komitet Wykonawczy. Kilka dni później wyłonił

spośród siebie czteroosobowe prezydium z Anną Korolczuk, a rzecznikiem prasowym został Wiktor Antoniuk, radny Rady Powiatowej.

Członkowie Komitetu postanowili nie ograniczać się do obrony szkoły i ośrodka, lecz pójść na całość. Przygotowali czternaście postulatów i skierowali je do gminnej rady. Jest w nich mowa, między innymi, o wsparciu budowy wielofunkcyj-

— Władze lekceważą wszystkie inicjatywy społeczne, powstałe na południu gminy — tłumaczy Antoniuk. — Zwołuje się sesję na temat walki z alkoholizmem, apeluje do sołtysów, by zajęli się młodzieżą. I jednocześnie

W okolicy jest coraz mniej dzieci w wieku szkolnym; klasy liczą mniej niż dziesięcioro uczniów. W najbliższych latach będzie coraz gorzej. Utrzymanie jednego ucznia kosztuje tu miesięcznie prawie 4,4 tys. zł, podczas gdy średnio w gminie 2,5 tys.

— Wszyscy tamtejsi nauczyciele znajdują pracę w innych szkołach na terenie gminy — uspokaja wójt Gradkowski. — Co się zaś tyczy budynku, to o jego losach zdecydują mieszkańcy okolicznych wsi, którzy mieli udział w jego budowie. Gradkowski ma duże wątpliwości co do sensu istnienia Komitetu Protestacyjnego: — Gdyby tak mieszkańcy innych wiosek zorganizowali komitet i zażądali pieniędzy dla siebie? Przecież nawet w takim bogatym Kleosinie stan ulic jest fatalny.

Ilość przedstawicieli w Radzie Gminy zależy od ilości mieszkańców. I nie na to nie można poradzić. Niektóre postulaty „Południa” budzą wątpliwości wójta także z powodów prawnych. Nie można zmieniać podatków podczas roku budżetowego. A poza tym Zarząd może w każdej chwili rozpatrzyć wniosek każdego przedsiębiorcy, który chciałby zainwestować na południu. Problem w tym, że takich nie ma.

W tej sytuacji bogata Północ jest błogosławieństwem dla gminnego budżetu. W Kleosinie mieszkają ludzie, którzy na co dzień zarabiają w Białymstoku. Część ich podatków od dochodów trafia na konto gminy. W Kleosinie, Księżynie i Ignatkach, przez wzgląd na bliskość Białegostoku, ulokowało się sporo firm. One z kolei płacą podatek od nieruchomości. Dzięki temu gmina ma do dyspozycji 1,2 mln złotych, o wiele więcej niż gminy typowo rolnicze, odległe od dużego miasta.

Wójt Gradkowski broni się przed zarzutem o przywilejach dla Północy: — Niedawno dostaliśmy cztery samochody strażackie. Żaden z nich nie trafił do Kleosina.

Biedne Południe czuje się lekceważone. Zaproponowała walkę o swoje prawa i sprawiedliwy podział dóbr. „Południowcy” twierdzą, że skłonni byłiby nawet zrezygnować z pieniędzy wypracowanych przez bogatą Północ, byleby tylko traktowano ich z szacunkiem.



Północy z Południem

nego budynku w Złotnikach, remoncie dróg polnych zrujnowanych w czasie budowy gazociągu JAMAŁ, obniżeniu podatku od nieruchomości dla przedsiębiorców uruchamiających swoje firmy na terenie gminy, telefonizacji, wybraniu wicewójta spośród radnych wywodzących się z centrum gminy oraz zwołaniu nadzwyczajnej sesji.

Po sformułowaniu postulatów Komitet ruszył do ofensywy propagandowej. Pojawił się numer specjalny „Gońca Juchnowieckiego”, periodyku firmowanego przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Juchnowieckiej otwarcie sympatyzujące z protestującymi. Rzecznik Komitetu rozpropagował też czterostronicową ulotkę, w której szczegółowo opisuje przebieg konfliktu.

Mówienie o demokracji w Gminie jest kpina — pisze Antoniuk — „Panuje tu zasada: mamy większość i zrobimy tak, jak nam będzie wygodnie, nie licząc się z niczym i z nikim.”

Członkowie komitetu przyznają, że decyzje samorządu zapadają zgodnie z prawem. Wójt ma za sobą stabilną, osiemnastoosobową większość, która przegłosuje wszystko, co zechce.

nie lekceważy zapał tych, którzy chcą budować świetlicę i boisko w Złotnikach.

W wydaniu specjalnym „Gońca Juchnowieckiego” jest też propozycja przeprowadzenia referendum w sprawie odwołania rady gminnej. „A przy okazji referendum należałoby zapytać rolniczą część gminy, czy zależy jej na utrzymaniu Kleosina jako strefy podmiejskiej z jej miejskimi problemami i brakiem szacunku dla pozostałej większościowej rolniczej części Gminy”, pisze Jacek Mojski.

Wójt Jan Gradkowski nie boi się referendum. W dzisiejszym województwie podlaskim było ich już bodaj sześć i żadne nie zakończyło się odwołaniem władz. Najczęściej nie było nawet wymaganej frekwencji.

Właśnie podpisał porozumienie ze starostwem i ZOZ o pozostawieniu ośrodka zdrowia w Bogdankach. Gmina dołoży 30 tys. złotych rocznie na utrzymanie budynku. Rozmowy trwały kilka tygodni, bo na początku ZOZ żądał 170 tys.

Wójt przyznaje, że podstawówka w Bogdankach to dobra szkoła, ale liczby są nieubłagane.



Trudno się dziwić opryszkom, grasującym na dworcu PKS, skoro wiedzą, że nie ma tam patroli, policji

Kup pan cegłę

Podczas zgłaszania zajścia w Komendzie tłumaczył policjantom, że dojeżdżająca młodzież przebywa na dworcu w określonych godzinach popołudniowych i że nie ciągle, ale wtedy właśnie wskazane byłoby patrolowanie. Pomysł jednak nie zainteresował sfrustrowanych brakiem pieniędzy policjantów.

Ojciec Norberta postanowił interweniować do skutku i zgłosił sprawę dyrektorowi szkoły. Dyrektor przyznał, że sprawą się dotąd nie interesował, gdyż nikt go o podobnych zajściach nie informował. Obiecał, że nią się zajmie. Zainteresował się również przewodniczący Rady Rodziców. Rodzice uważają, że problem

częściowo rozwiązałby przystanek autobusowy dla wsiadających przy Placu Kościuszki w Łomży. Młodzież nie musiałaby iść przez całe miasto na dworzec i tam oczekiwać na ewentualnych napastników. A i policji zapewne łatwiej byłoby patrolować ruchliwe miejsce w centrum miasta.

Rodzice ze Stawisk wystosowali w tej sprawie pismo do swojego burmistrza z prośbą o interwencję w dyrekcji łomżyńskiego PKS. Swoją prośbę motywowali: „Nasza młodzież oczekująca na dworcu PKS w Łomży na odjazd autobusu narażona jest na zaczepki, pobi-

cia i grabież ze strony różnego «elementu», koczującego na terenie dworca i w jego okolicy. Zagrożenie zwiększone jest tym bardziej, że obecnie Komenda Miejska Policji nie kieruje patroli w rejon dworca PKS.

W ostatnich dniach przykry incydent spotkał jednego z naszych synów, kiedy trzech «typków» rozebrało go z nowej kurtki”.

Trudno się dziwić, że rodzice poszkodowanych i ewentualnych poszkodowanych martwią się o bezpieczeństwo swoich pociec. Z drugiej strony trudno też się dziwić... opryszkom grasującym na terenie dworca PKS w Łomży, skoro wiedzą, że nie ma tam patroli policji.

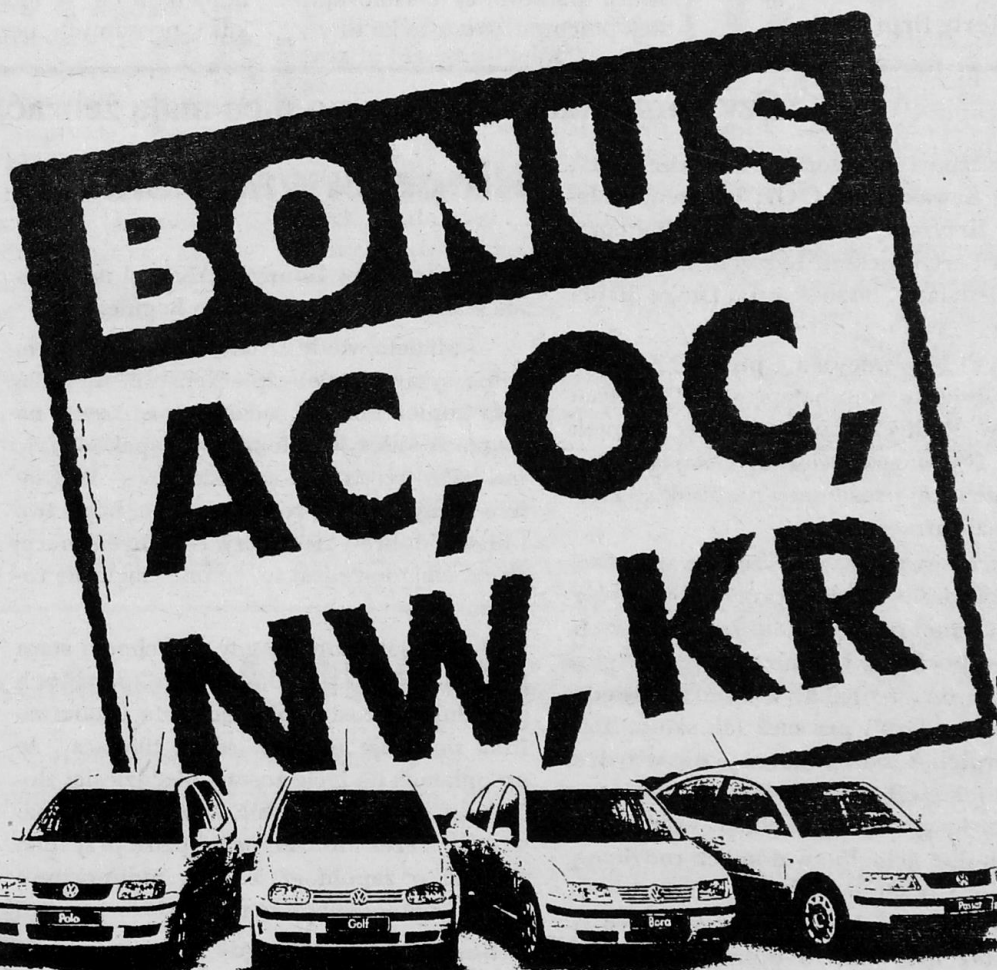
MAREK AL WASZKIEWICZ

Chora odpowiedź

Posel Mieczysław Czerniawski (SLD) zainteresował minister zdrowia Franciszkę Cegielską niewłaściwym funkcjonowaniem i nieprawidłowościami, jakie mają miejsce w Podlaskiej Regionalnej Kasie Chorych.

Minister odpowiedziała na interpelację: „pozwalam sobie wyrazić swój zdecydowany sprzeciw wobec stawianych zarzutów”. Po sprzeciwie obszernie zaprezentowała dotychczasową działalność PRKCh i jej przyszłe zamierzenia. „Bardzo serdecznie dziękuję za odpowiedź. Niestety, nie mogę tej odpowiedzi przyjąć. Przedstawione w niej informacje mają charakter wybiórczy. Wiele z nich prezentowano podczas sesji Wojewódzkiego Sejmiku Samorządowego. Komisja Zdrowia Sejmiku uznała, że jest to materiał nie do przyjęcia”, napisał w kolejnym piśmie do minister poseł Czerniawski. Zwraca uwagę, że sięgnęła wyłącznie po informacje PRKCh na temat realizacji zadań w minionym roku i planów na rok bieżący. Skorzystała z nich, miała gotową odpowiedź. Nie zapoznała się natomiast z protokołem z obrad Sejmiku, gdzie zarzuty poparte były konkretnymi.

Teraz coś więcej.



od 37.440 zł

od 47.640 zł

od 53.940 zł

od 63.270 zł

• Atrakcyjne ceny samochodów osobowych VW. Ceny katalogowe zawierają obecnie koszt pakietu ubezpieczeniowego.

Oferta dotyczy samochodów wyprodukowanych zarówno w roku 1999, jak i 2000

Volkswagen
Ubezpieczenia **VWU**

Volkswagen. Wiesz, co masz.



SIEŃKO i SYN

15-168 Białystok, ul. Wysockiego 65
tel. (0-85) 676-19-70, fax (0-85) 676-11-25

KONTAKTY



WYSTAWY BEZ CENTRUM

Na co najmniej rok utknęła sprawa powołania Fundacji Podlaskie Centrum Wystaw i Targów Rolnych w Szepietowie z powodu oporu związków hodowców zwierząt gospodarskich. Jej inicjatorzy (samorząd wojewódzki, powiatu Wysokie Mazowieckie i gminy Szepietowo oraz Podlaska Izba Rolnicza) chcieli, aby Centrum przejęło od Wojewódzkiego Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie organizację znanych nie tylko w regionie imprez targowych i wystawowych. W tym roku WPODR będzie jeszcze organizatorem czterech: „Zielonych zniw” (poświęconych zagospodarowaniu użytków zielonych), Okręgowej Wystawy Zwierząt Hodowlanych i Dnia z Doradztwem Rolniczym, finału Turnieju Aktywizacji Społeczności Wiejskich oraz Jesiennych Targów Ogrodniczych. Każda z nich oznacza w Szepietowie po kilkanaście tysięcy zwiedzających i dziesiątki wystawiających swoje oferty firm.

GŁUPOTA W BIBLIOTECE

— Jeżeli to jest prawda, to ja w nią nie wierzę. Taki pomysł wydaje mi się niemożliwy — mówi Roman Engler, rektor Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży, na wieść o tym, że jego studenci nie będą mogli korzystać ze zbiorów Biblioteki Pedagogicznej w Łomży.

A jednak! Sejmik Samorządu Województwa Podlaskiego przyjął nowy statut Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Białymstoku oraz bibliotek w Suwałkach i Łomży. Statut wymusił nowe regulaminy. Regulaminy szczegółowo określają, kto ma prawo wypożyczać książki. Są to: „nauczyciele i nauczyciele akademicy zatrudnieni we wszystkich typach szkół i placówek oświatowo-wychowawczych w województwie podlaskim oraz nauczyciele zamieszkali poza obrębem województwa podlaskiego, a studenci na uczelniach lub kształcący się w placówkach resortu edukacji narodowej rozmieszczonych na terenie województwa podlaskiego; studenci kierunków pedagogicznych uczelni województwa podlaskiego oraz: pedagodzy, psychologowie, wychowawcy, opiekunowie zatrudnieni poza resortem edukacji narodowej, kuratorzy sądowi, pracownicy administracji państwowej i samorządowej, pracownicy resortu kultury”.

I koniec. Nawet dyplom uczelni humanistycznej nie otworzył mi księgozbioru Biblioteki Pedagogicznej w Łomży. Dawniej, po wpłaceniu kaucji w wysokości 10 złotych, ze zbiorów mieszczących się na dwóch piętrach ciasnej kamienicy przy Dwornej książkę mógł wypożyczyć każdy. Teraz nawet uczniowie starszych klas licealnych są pozbawieni tego prawa, bo tak postanowili radni wojewódzcy, wzorując się na odgórnych rozporządzeniach.

W najgorszej sytuacji są studenci z Łomży, którzy zostali pozbawieni dostępu do profesjonalnego zbioru. Biblioteki pedagogiczne, choć borykały się z kłopotami finansowymi, stale uzupełniały zbiory o najważniejsze pozycje z psychologii, pedagogiki i nauk społecznych. Słuchacze Wyższej Szkoły Agrobiznesu czy Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości im. B. Jańskiego w Łomży mają zajęcia związane z tymi zagadnieniami. Obie nie dorobiły się jeszcze poważnych księgozbiorów. Biblioteka Pedagogiczna, obok obleganej dawnej Biblioteki Wojewódzkiej, jest jedynym w Łomży źródłem poszukiwanych podręczników akademickich i pozycji popularnonaukowych. W Suwałkach jest kilka prywatnych uczelni z kie-

runkami pedagogicznymi, więc będzie mniejszy kłopot.

— Jeszcze nie potrafię powiedzieć, jak na co dzień będziemy działać z nowym regulaminem. Faktycznie, jest to ograniczenie dostępu do zbiorów. Z drugiej strony taki ruch może wymusić na władzach niepublicznych placówek większe zainteresowanie tworzeniem własnych bibliotek uczelnianych. W końcu studenci tych uczelni płacą czesne, z którego można kupić książki — mówi Krystyna Harasimowicz, dyrektor Biblioteki Pedagogicznej w Suwałkach.

Łomżyńska biblioteka przenosi się do nowej siedziby w dawnym szpitalu. Wreszcie skończy się ciasnota i niewygoda.

— Co z tego, skoro będziemy mieć mniej czytelników? Jak odmawiać im dostępu do książek? Thumaczono nam, że skoro każdy ma możliwość skorzystania z czytelni, to student niepedagogicznego kierunku będzie mógł przeczytać potrzebną książkę na miejscu. Często są to studenci, którzy przyjeżdżają na jeden dzień do rodziny i nie mają czasu siedzieć kilka godzin w czytelni — mówią pracownicy Biblioteki Pedagogicznej w Łomży.

I pomyśleć, że wielu ludzi za niemałe nasze pieniądze serwuje nam kuriozalny idiotyzm. Do sprawy wrócimy.

Czy kombatanci i wdowy po nich mają żebrać, żeby przeżyć?

Odnaczone: Krzyżem Oficerskim OOP, Krzyżem Kawalerskim OOP, Krzyżem Walecznych, Krzyżem Brązowym z Mieczami, Krzyżem Partyzanckim, Krzyżem Armii Krajowej, medalami, odznakami... Długa litania honorów.

Henryk Modzelewski, prezes Zarządu Okręgu Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych w Łomży, członek Zarządu Głównego Związku. Oficjalna formułka, ale w tej prezentacji nie funkcje i honory są najważniejsze.

Najważniejsza jest nieprzerwana służba. Ciągłe trwanie z towarzyszami z okopów, z pól walk, z mokrych pałatek, z deszczowych odlamków pocisków i bomb, z tułaczek i głodówek. To nic, że każdy z nich był wtedy gdzie indziej. Czuli przecież tak samo. Tak samo cierpieli, tęsknili, bali się i nie wstydzili swoich lęków. To nic, że ich żony, dziś sędziwe wdowy po kombatantach, wtedy były w pustych domach albo w domach rodziców, może niańczyły głodne dzieci, ukrywały się. Wszystkie tak samo się bały, tęskniły, cierpiały. One też dziś bardzo potrzebują troski drugiego człowieka. Pukają do drzwi do swojego Związku. W małym, zagraconym starymi meblami pokoiku prezesa jakoś łatwiej im się otworzyć, wygadać, wypłakać. Tu nie wszystko trzeba dopowiedzieć do końca, żeby zostać zrozumianym. A jakże ciężko czasami jest mówić o wszystkim, gdy słów brakuje albo więźną gdzieś ściśnięte żalem.

Do Związku, który najpierw nazywał się ZboWiD, wstąpił dwa lata po wojnie. Jest byłym żołnierzem Związku Walki Zbrojnej, od 1942 roku Armii Krajowej. Jako żołnierz 9

Nieprzerwana służba

Pułku Strzelców Konnych AK brał udział w akcji „Burza” na Czerwonym Bagnie.

— Miałem wtedy 21 lat, dobrze zdawałem sobie sprawę z niebezpieczeństwa. Ale taka była konieczność. Z rodzinnej wsi Ławsk na Bagnach walczyło jedenastu chłopaków. Żyje nas tylko trzech... — zamyśla się. — Widziałem różnych ludzi, różne sytuacje, bogactwo i biedę, dobre i złe rzeczy. Ale chyba więcej złych. Najgorsze jest to, że one ciągle się rodzą...

Bo czy jest dobrze, gdy przychodzi stara kobieta, wdowa po kombatancie, po rękach go całuje i prosi o pieniądze na lekarstwa. Inna pokazuje odcinek renty, tłumaczy, że po opłatach na życie zostaje pięćdziesiąt złotych. „Co one mają robić, żebrać?”, zastanawia się prezes Modzelewski i pisze przy nich wnioski o zapomogi, choćby jednorazowe zasiłki, a potem napisze raz jeszcze.

Bo czy jest dobrze, gdy stary mężczyzna żali się na samotność. Nawet wnuki nie chcą z nim przebywać, a on przecież mógłby im tyle ciekawych rzeczy opowiedzieć. Nie ma lekarstwa na ból samotności... Czasami jedyną ulgę przynosi właśnie rozmowa. Dlatego też jadą do Łomży, żeby pogadać z Modzelewskim. Dla tych ludzi są to wielkie wyprawy, nastawiają się na nie wcześniej, odkładają pieniądze na bilet autobusowy, a potem zawsze znajdują sobie pretekst wyjazdu.

Bo czy jest dobrze, zastanawia się prezes Henryk Modzelewski, gdy rząd nie ma pie-

niędzy nie tylko na kombatantów, na zdrowie ludzi, ale także na wojsko? Przypomina sobie swoje dzieciństwo. W 1939 roku miał szesnaście lat. Akurat zbierał pieniądze na rower, gdy została ogłoszona zbiórka na Fundusz Obrony Narodowej. Widział, jak ludzie oddawali ślubne obrączki, kosztowności, duże pieniądze i pojedyncze złotówki. Nie wahał się wtedy. Oddał uciulane rowerowe pieniądze. Za pięć złotych sprzedał od lat zbieraną kolekcję znaczków i też je oddał na wojsko. Do dziś pamięta paradę po ulicach Grajewa 9 Pułku Strzelców Konnych i radosny głos pułkownika Tadeusza Falewicz, który komunikował, że za zebrane pieniądze zostały zakupione cztery karabiny maszynowe. Karabiny ze zbiórki niesli żołnierze, a Modzelewski był dumny, że kawalek to jego ofiara. Podobnie dumni byli inni, którzy stali obok niego, a wcześniej tak samo odpowiedzieli na narodową potrzebę.

Dziś, gdy kombatant podporucznik Henryk Modzelewski usłyszał o projekcie zbiórki na Narodowy Fundusz Niepodległości, choć jest absolutnie przekonany, że na zdrowie i wojsko rząd musi mieć pieniądze i choć sam żyje z emerytury, postąpiłby tak samo, jak wtedy. Wie, że tak samo postąpiłby jego koleś kombatanci. Bo nieprzerwanie trwa ich służba, o której ci, co wysoko, zapomnieli. Ockną się może, gdy zobaczą, że dla młodych słowo patriotyzm to pusty dźwięk. Ale jak może być inaczej, gdy własne państwo nie opiekuje się swoimi obrońcami, kiedy przychodzi czas, że ich krew nie jest potrzebna.

MARIA TOCKA



Jest i zapis historyczny: podaje, iż biskup płocki Werner w 1170 roku po-
mógł śmierć męczeńską za spra-
wą szeroko znanego kasztelana
wiskiego, Bolesty. Za swą zbro-
dnię Bolesty został pojmany,
osądzony i skazany na karę
śmierci. Czy rzeczywiście źród-
łem tej tragedii była historia mi-
łosna? Co stało się z dziewczyn-
ną? Wypędzono ją? Obrzucono
kamieniami? Historia milczy.

Jest i niezwykle wykopalisko:
kiedy w latach 50. odbudowywa-
no kościół zburzony przez
Niemców, pod lewym filarem
(wchodząc do wnętrza), odkryto
pastorał i oznaki biskupie. W
kościółkach chowano ducho-
wych, ale tej rangi w Wiznie?
Dlaczego tutaj? Czy był to bis-
kup Werner?

Wszystko pokryła tajemnica
czasu. Nie wyjaśnia jej też stara
księga, ze śladami korników,
znajdująca się od setek lat w
księgozbiórce parafii. Oprawio-
na w brązową skórę, z wytartym
złotym ornamentem, z tekstem
na czerwonym papierze, pisa-
nym gęsim piórem, przynosi
wiedzę o czasach późniejszych.
Na okładce data 1390, gdy „Re-
ge Polonia (królem Polski) był
Vladisleo Jagellone.” Są stroni-
ce pisane po łacinie, są i pisane
po polsku. Autor biegle prze-
chodzi od jednego do drugiego
języka.

Nad Narwią już ponad
800 lat temu wznosił się
gród z kasztelanią. Przy
zamku (otoczonym fosą) znajdo-
wała się drewniana kaplica, w
której kapelan książąt mazo-
wieckich odprawiał mszę. W
1390 roku książęta Stanisław i
Joanna, na dobry początek pa-
rafii, hojną ręką ofiarowali dwa
łany ziemi (1 łan — 17,5 ha),
czyli 35 hektarów ornego. W
1500 roku zbudowana została
murowana świątynia (niewiele
mniejsza od katedry łomżyń-
skiej, mieściła 2 tys. wiernych);
ufundowała ją księżna mazo-
wiecka Anna. Legenda mówi, że
miała tu też swoją lożę, pięknej
smycerskiej roboty, sama królo-
wa Bona (nad wejściem do za-
krytych). Wizna była wówczas sto-
licą udzielnego księstwa.

Ręcznie pisana księga zo-
stała założona po woj-
nie szwedzkiej (z nawią-
zaniem do przeszłości). Otwiera
ją karta tytułowa z datą 1658.

Jak wyglądało wówczas mia-
sto?

„Kościół murowany (...) skle-
piony dachówką nakrity (...)
okrom organ które do szcetu
zepsowane y z ruinowane.” Ple-
bania po wojnie szwedzkiej od-
restaurowana nad Narwią „na
pagurku z Ogrodem wielkim

Kasztelan wiski zakochał się w ślicznej mieszczce; żonę
swą ostawił i nie bacząc na ślub małżeńskiej wierności,
„żył z nią rozkosznie”. Gdy nie zareagował na biskupie
upominanie i dalej trwał w grzechu, tenże wyklął go, bro-
niąc wstępu do świątyni. Pan na Wiznie, człek władczy i
krewki, kłatwy nie popuścił i zabił biskupa. Tyle mówi le-
genda.



dolnem w ogrodzie szadziawka.”
Gród był piękny z dziesięcioma
ogrodami („dziesiąty ogród na
dole ku Narwi podle spichle-
rza”). Była i szkoła murowana z
ogrodem, były też dwa szpitale
(murowany i drewniany) w ogra-
dach. Nie brakowało i karczmy,
także z wielkim ogrodem i „z
goscinczem”, z wyszynkiem
„rozmaitych trunkow y likwo-
rów.”

W księdze są zapisane przy-
chody parafii od 1412 roku (!).
Była snopowa dziesięcina z żyta,
pszenicy, jęczmienia, owsa, gro-
chu, „griki”, „prossa”. Mieszcz-
anie płacili pieniędzmi, ale „król
Mśc w Warszawie przisadził wy-
teczną snopową dziesięcinę”.
Jest dokładny wykaz kto, ile da-
wał. Osobne karty poświęcone
są „nobiles” — szlachcie; Ada-
mo Glinka Ianczewski, Bogus-
laus Roman, Stanisław Opacki...

Każdego roku płacono także
„mostowe”: „płaczą (płacą) y
oddaia kościolowi Wiskiemu z
mostu Wiskiego złotych Dwa.”
Zdania polskie przeplatają się
na zmianę z łacińskimi. Także „z

puszczy Ruczky na każdy rok
Miodu rączkę”. Ile to było mio-
du? Trudno dziś dociec. W 1662
roku obowiązywało „pul beczki
Miodu”. Kantor szkolny dosta-
wał od Bractwa św. Anny 12 zło-
tych rocznie, jeden złoty miesię-
cznie „względem Mszy Święty
spiwany wtorkowy.” Wszystko
szczegółowo zapisane. Także i
to, że w dwóch szpitalach „dzia-
dowie y Baby posłusznemu maia
bydz Je Msci Xu Plebanowi Wis-
kiemu.”

Jest wykaz wsi: Bronowo,
Bożeiewo, Rutki, Kokoski,
Kremkowo, Taraskowo i na-
zwisk: Wądolowski, Poniatowski,
Wierciszewski, Męczkowski, Że-
lechowski, Gutowski, Herman-
owski, Chmielewski. Rodów,
które przetrwały do dzisiaj.

Jest adnotacja o cmentarzu:
„Smentars powinien naprawiać
Panowie Mieszcianie (...)” Pier-
wotnie cmentarz (tak jak wszę-
dzie) był tylko wokół kościoła.
Duchownych, darczyńców i za-
służonych parafian chowano w

podziemiach (obecnie zamuro-
wanych, by nie naruszać spoko-
ju zmarłych). „Dla ludu” były
inne niż dzisiaj, cmentarne oby-
czaje: ciała chowano do wspól-
nej, „czasowej mogiły”. Kiedy
zostały już tylko same kości, wy-
kopywano je i składano do „koś-
nicy” (kostnicy) albo w jedno,
ogrodzone miejsce. Leżały tam,
odkryte, aż do kolejnych misji.
Kiedy przyjeżdżał biskup lub mi-
sjonarz, odprowadzał nabożeństwo
za zmarłych i wówczas już uro-
czyście dokonywano pochówku
szczątków, przysypując je zie-
mią. W tym miejscu też stawiano
krzyż. Gdy przeszła zaraza, „gro-
bów cholerycznych” nie ruszano
i kości pozostawały zakopane
„po wsze czasy.”

Każdy rok starannie
podzielony na rubryki.
Czy kronikarz przeczu-
wał, że jego pisanie przetrwa
wieki? Zmieniały się charaktery
pisma, zmieniali autorzy, tusz
przechodzi w granatowy atra-
ment. Księga nie tylko opowia-
da, ma też swój niepowtarzalny
zapach: mieszaniny skóry, ka-
dzidla, ziół, starego domu, ko-
ścioła, sutanny kronikarza, ca-
łych stuleci.

Po Powstaniu Sty-
czniowym, w 1870 roku,
car odebrał Wiznie pra-
wa miejskie, Wizna stała się osa-
dą. W 1889 roku urywają się za-
pisy; ostatnie karty pisane są po
rosyjsku.

Prawie 100 lat póź-
niej ktoś wsunął między
strony fragment jakiejś
gazety z „Protokołem Porozu-
mienia Zawartego przez Komi-
sję Rządową, a Międzyzakłado-
wy Komitet Strajkowy w dniu 31
sierpnia 1980 r. w Stoczni Gdań-
skiej.”

ALICJA NIEDŹWIECKA

KONKURS Pokonać los KONKURS

III Czerwcowym Dniom Walki z Rakiem, or-
ganizowanym przez Stowarzyszenie Kobiet z
Problemem Onkologicznym w Łomży, patronu-
ją Jego Ekscelencja ks. Stanisław Stefanek, bis-
kup łomżyński, oraz Wojciech Kubrak, starosta
łomżyński.

Jak zwykle na te Dni Stowarzyszenie przygo-
towuje cykl imprez, m.in. koncert charytatywny,
loterię fantową, wykłady lekarzy, spotkania w te-
renie, mszę świętą i... po raz pierwszy, wspólnie z
tygodnikiem „Kontakty”, konkurs pod hasłem
„Pokonać los”.

Celem konkursu jest przekonanie i zachęce-
nie chorych do zmagania się z cierpieniem, do
prezentacji własnych załamań i zwycięstw, wska-
zania innym dróg pokonywania losu.

Prace, wcześniej nigdzie nie publikowane, o
objętości nie przekraczającej pięć stron maszy-
nopisu, należy nadesłać do 17 maja 2000 roku
do redakcji tygodnika „Kontakty” (18-400 Łom-
ża, al. Legionów 7) lub Stowarzyszenia Kobiet z
Problemem Onkologicznym (18-404 Łomża, al.
Piłsudskiego 11 a, p. 410).

Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi pod-
czas III Czerwcowych Dni Walki z Rakiem w
trakcie koncertu charytatywnego. Laureaci zo-
staną uhonorowani nagrodami (kuchienka mi-
krofalowa, ruszt elektryczny i sokowirówka),
ufundowanymi przez East Trading Company
wyłączny dystrybutor sprzętu AGD marki Ardo i
DeLonghi. Najlepsze prace zostaną opubliko-
wane w „Kontaktach”.

„Jeśli znajdzie się miłość u boku ukochanej osoby, to całe życie jest jak jeden niekończący się dzień”



Często spotykałam się z moją koleżanką Izą, była moją powierniczką. Tamtego dnia też poszłam wypłakać się w jej rękaw. Chciałam w spokoju porozmawiać. Radość nie trwała długo, bo po niespełna półgodzinie przyszło dwóch jej kolegów. Jacek i Andrzej. Mieli długie włosy, byli ubrani na czarno w skórzane kurtki i ciężkie buty.

Po trzech dniach zadzwoniła Iza i spytała o mój adres. Trochę mnie to zdziwiło, bo dobrze wiedziała, gdzie mieszkam i jak do mnie dotrzeć. Wkrótce po telefonie zadzwonił dzwonek przy ogrodowej bramce i ujrzałam chłopaków, których niedawno poznałam. Byłam zdziwiona: po co przyszli? Siedzieli cały wieczór. I tak zaczęły się ich częste odwiedziny. Z początku przychodzili razem, po pewnym czasie wyczułam między nimi rywalizację o moje względy. Jacek handlował żywnością do spółki z mamą. Andrzej pracował jako ochroniarz w jednej z agencji.



Z upływem czasu zaczęłam interesować się Andrzejem. Wydawał mi się miłym i dobrym człowiekiem, a ja potrzebowałam kogoś takiego. Zaczęłam zbierać o nim informacje. To, co usłyszałam, zraziło mnie. Ale jednocześnie coś pchało do niego.

Pod koniec czerwca 1995 postanowiliśmy wyjechać na wczasy do Zakopanego. Znam góry od dziecka. On był tam pierwszy raz. To było jakby pożegnanie, bo 26 lipca miał rozpocząć służbę wojskową. Tego wyjazdu nie zapomnę nigdy. Widziałam dobrze znane mi miejsca zupełnie innymi oczami. Całe dnie spędzaliśmy razem, chodząc po górskich szlakach, rzadziej po Krupówkach.

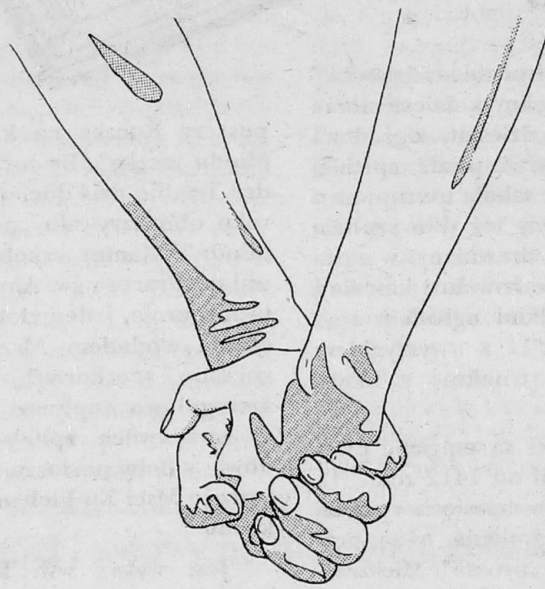


Dwudziestego trzeciego czerwca zaprosił mnie na dancing z dyskoteką do Snake'a. Restauracja z dancingiem była na górze, a dyskoteka z barem na dole. Zaczęliśmy od restauracji. Andrzej doprowadził mnie do stolika, a sam poszedł złożyć zamówienie. Wrócił lekko zdeenerwowany, usiadł obok i nic nie mówił. Takie zachowanie

Miałam 18 lat. Byłam w klasie maturalnej, pełno nauki, w domu ciągle kłótnie rozwodzających się rodziców. Patrząc, jak ich związek po 25 latach zmienił się w zaciętą walkę o władzę nad młodszym o 6 lat bratem i o majątek. Właśnie zerwałam z chłopakiem. Wszystko waliło mi się na głowę. Czułam się osamotniona. Przestałam wierzyć w siebie, w sens rodziny, w miłość i ludzi.

Wybór

„MÓJ NAJPIĘKNIEJSZY DZIEŃ 1999 ROKU”



bardzo mnie zdziwiło. Zaraz po nim przyszła kelnerka z drinkiem i różą. Równocześnie puścili moją ulubioną wówczas piosenkę zespołu La Bouche pt. „Be my lover”. Wtedy Andrzej ukleknął, wyjął z kieszeni drżącymi rękami małe czerwone pudełeczko w kształcie serduszka, a z niego pierścionek. Oniemiałam. Zaczął coś mówić, prawie się jąkał, ja jedynie usłyszałam pytanie: „Czy zostaniesz moją żoną?”. Boże mój! Taka decyzja i praktycznie brak czasu na zastanowienie. Powiedziałam: tak. Andrzej włożył mi pierścionek, pocałował i przytulił. Czułam, że się uspokoił. Wróciliśmy do domu w Łomży, ale nikomu nic nie mówiliśmy.

Dwudziestego szóstego lipca Andrzej został powołany do wojska. Najpierw oddelegowano go na szkółkę kierowców do Ostródy, a po przysiedze do Braniewa. Nie było dnia, żeby Andrzej nie dzwonił. Dwudziestego szóstego października 1996 roku zakończył służbę. Do 10 lutego 1997 mieliśmy czas dla siebie, potem wyjechał do

Londynu, by zarobić. Zostały nam listy, telefony i samotne wieczory pełne łez.



Po dwóch miesiącach dowiedziałam się, że będąc w wojsku, zdradził mnie. Informacja ta wstrząsnęła mną, bo okazała się prawdziwa. Dlaczego to zrobił? Przecież byłam zawsze wobec niego lojalna i uczciwa. Napisałam mu o tym w liście i poprosiłam o wyjaśnienie. Z początku zaprzeczał, ale podczas rozmowy telefonicznej powiedział, co się stało. Przepraszał mówiąc, że to był błąd, którego teraz żałuje, i że bał się przyznać, bo wiedział, że odejdę.

Miał rację. Znienawidziłam go za to i siebie też, że dałam się tak oszukać, że byłam tak naiwna. Nasz kontakt się urwał. Spotykałam się z kilkoma facetami, na których odgrywałam się za Andrzeja, bawiłam się nimi i wykorzystywałam jak się dało. Ale w głębi duszy ciągle kochałam Andrzeja i czułam, że nie umiem się z nikim innym związać.



Zbliżał się 20 sierpnia, moje urodziny. Tego dnia zadzwonił! Bardzo się ucieszyłam, odbyliśmy długą rozmowę. Opowiedziałam mu o swoich poczynaniach z ostatnich miesięcy, a on słuchał. Wiem, że bolało go to, co mówiłam, ale milczał. Pod koniec września zaproponował, żebym do niego przyjechała, żebyśmy spróbowali raz jeszcze i dali sobie szansę.

Polecałam do Londynu. Pierwszy okres był ciężki, musieliśmy się znowu wzajemnie poznać. On spoważniał, a ja byłam zbyt szalona i rozrywkowa, do tego musiałam szybko nauczyć się języka. Po trzech, czterech miesiącach jakoś zaczęło się układać. Z przyjemnością dbałam o niego, wykonując rutynowe czynności, prowadząc dom, a on mnie wspierał i pomagał, był zawsze obok. Mimo ciężkiej pracy w Londynie, bo żaden Polak, będąc tam nielegalnie, nie ma łatwo, był to piękny okres w naszym życiu. Dojrzeliliśmy do decyzji bycia razem w formalnym związku. Pod koniec grudnia dowiedziałam się, że jestem w ciąży. Oboje się z tego ucieszyliśmy, bo było to naszym marzeniem. Na Boże Narodzenie wróciliśmy do Polski.

Datę ślubu wyznaczaliśmy na 22 stycznia 1999. Nie robiliśmy wesela. Był tylko ślub cywilny i małe przyjęcie w gronie najbliższej rodziny. I tak bardzo to przeżyliśmy. On był zdenerwowany, a ja roztrzęsiona. Ten dzień uważam za najszcześniejszy dzień ubiegłego roku, a może nawet całego mojego życia. Bez wątpienia zostanie bardzo długo w mojej pamięci.



Jesteśmy rok po ślubie, jestem szczęśliwa. Andrzej jest dla mnie przyjacielem i podporą. Okazał się dobrym ojcem naszego półrocznego synka. Bardzo mi pomagał podczas porodu, wspierał w pierwszych miesiącach życia Wiktora, dzielnie prał pieluszki, przebiegał małego i dyżurował przy nim nocami. To tylko dodawało mu męskości.

Jestem przekonana, że dobrze wybrałam. To dzięki niemu odnalazłam w życiu miłość i pełnię szczęścia.

JOANNA ANDRZEJA
Łomża

Minister Handke ciągle radośnie się uśmiecha. Wspiera go uśmiechem premier Buzek. Ich promiennych uśmiechów nie gaszą nawet na moment ludzkie dramaty. W dodatku uśmiechają się za nasze pieniądze, wypłacone specem od „kreowania wizerunku”, którzy doradzili im demonstrowanie optymizmu. Spece, „fachowi” jak ich zleceniodawcy, nie wiedzą, że na wsi człowiek, który śmieje się niezależnie od okoliczności, traktowany jest z pobłażaniem jako głuptak. Jeżeli nie jest szkodliwy....

Wykształcone

Co mówił dyrektor Bartosiewicz w lutym? Wszyscy słyszeli! I wójt i rodzice. Że za dziećmi do nowych szkół pójdą nauczyciele. A teraz nie wiadomo, co z nami będzie — mówią rozżalone nauczycielki z Nielawic.

Do 31 maja dostaną wypowiedzenia, jak koleżanki i koledzy ze szkół przewidzianych do likwidacji: w Zanklewie, Wierciszewie, Bronowie i Kramkowie. Wyrok, czyli uchwała, zapadł 25 lutego 2000 roku.

Tylko z gminy Wizna zagrożonych jest bezrobociem 15 mianowanych nauczycieli z wysokimi kwalifikacjami, w okresie najlepszej aktywności zawodowej, wychowujących własne dzieci w wieku szkolnym i młodsze. W sumie odejdzie 24 pedagogów (niektórzy byli na umowach do 31 sierpnia). Odejść też emeryci. Emeryci ze szkół nie likwidowanych odejść nie chcą. I to jest dodatkowy dramat. Moralny dla jednych, życiowy dla drugich.

Barak szkolny w Wierciszewie. Izabela Wróblewska, nauczycielka języka polskiego (po licencji), uczy 11 lat. Ma 32 lata, wkrótce urodzi czwarte dziecko (mąż jest rolnikiem z niewielkim gospodarstwem).

— Dostawałam na rękę 1100 złotych, to była podstawa naszej egzystencji — mówi.

Gdyby nie likwidacja szkoły, poszłaby na urlop wychowawczy. A tak, kto udzieli urlopu? Artykuł 177 Kodeksu Pracy w wypadku likwidacji zakładu nie daje żadnej ochrony macierzyństwa.

Wróblewscy z wielkim trudem postawili dom w stanie surowym. Już go nie wykończą, bo za co?

Medalem Komisji Edukacji Narodowej „za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania” odznaczona jest mgr Bożena Grabowska. Ma 35 lat. Od 15 jest nauczycielką; uczy nauczania początkowego i religii (dodatkowo skończyła Kolegium Teologiczne w Łomży).

— Wzorowy nauczyciel i wychowawca — opisuje dyrektor Szkoły. — Publikuje wiersze dla dzieci i artykuły, zdobywa nagrody i wyróżnienia. Od 1997

roku współpracuje z kwartalnikiem „Barwy Roku”, do wykorzystania na lekcjach języka polskiego. Jest autorką „Kalendarzyków Szkolnych” dla dzieci. Pomysłowość pani Bożeny wyraża się także w twórczym prowadzeniu lekcji, dalekim od schematu i rutyny.

sprawdzone

Samotna, nie założyła rodziny; ciepła, uśmiechnięta. Wszystko oddała szkole. Ciągłe się dokształca.

— Moje szanse zatrudnienia? Żadne — ocenia. — Bardzo chciałabym nadal pracować w szkole. Nie widzę siebie w innym zawodzie.

Pisaniem dla dzieci próbowała zainteresować prasę. Bez skutku.

Teresa Kalska w tym roku kończy studia (pedagogika rewalidacyjna), pisze pracę magisterską. Uczy 16 lat matematyki. W Urzędzie Gminy nawet nie będzie składała podania o pracę. Bo po co? Nic jej nie trzyma w Wierciszewie (mieszka samotnie na stacji), będzie szukać zatrudnienia w jakimś większym mieście z placówkami opiekuńczymi.

Dyrektor Szkoły w Wierciszewie, mgr Iwona Abramowicz, uczy także 16 lat, pracuje z mężem (po studiach wyższych i podyplomowych z informatyki z certyfikatem do prowadzenia pracowni internetowej); likwidację odczuwa więc w podwójnym wymiarze. Pani dyrektor posiada dodatkowe przygotowanie do pracy w warunkach reformy (kurs z zakresu zarządzania) i troje dzieci.

— Jestem nauczycielem „z urodzenia” — wyznaje — zrobię wszystko, by nadal pracować. Nauczanie to dla mnie coś bardzo ważnego. Jak będzie trzeba, mogę się sama dalej uczyć.

Abramowiczowie liczą się również z koniecznością wyjazdu „tam, gdzie będziemy potrzebni”. Byłaby to już ich czwarta przeprowadzka w życiu.

Groźba zwolnienia i bezrobocia wisi także nad nauczycielami w Zanklewie. Jakie ma plany mgr Bożena Zalewska, od 25 lat nauczycielka po pedagogice specjalnej i filologii polskiej?

Zaczynała pracę w Suwałkach. Nazywano ją „Silaczką”. Plany? Zalega długie milczenie. Nie wyobraża sobie życia bez pracy z dziećmi. Od 10 lat jest dyrektorem szkoły (po kursach doskonalenia zawodowego), z własną rodziną; mężem rolnikiem i trojgiem dzieci. W tej szkole obowiązuje hasło: „Pomóż mi, a zrobię to sam.”

„Dotychczasową pracę Pani Bożeny Zalewskiej na stanowisku dyrektora SP w Zanklewie oceniam jako wyróżniającą”.

zwolnione

napisał w podsumowaniu wizytator Czesław Jabłoński, wicekurator Oświaty. Rodzice dali jej „szóstkę”.

— Może otrzymam chociaż pół etatu? To tylko taka nadzieja. Nie założę rąk! Będę szukać dodatkowo potrzebnych oświadczeń studiów podyplomowych. I może wtedy ktoś mnie zauważy?

Wiesława Dobrońska do Zanklewa dojeżdża codziennie z Wizny (uczy 14 lat, ma męża na gospodarce i jedno dziecko). Studiuję zaocznie nauczanie początkowe w Białymstoku. Nie zrezygnuję ze studiów. To wie na pewno. Reszta? Wielka niewiadoma.

Szkola w Nielawicach wybudowana w latach 80. (przy pracy społecznej mieszkańców) i odnowiona niedawno, wkrótce opustoszeje. Nielawic nie ma na mapie, nie dojeżdża tu żaden autobus. Żeby stąd wyjechać, trzeba iść pieszo 3 km do wsi Boguszki lub 7 km do Wizny. Albo mieć swój samochód. Zagrożonych bezrobociem jest pięć nauczycielek na etatach. Najmłodsza ma 26 lat.

— Nasze ideały; uczyć, pracować z ludźmi, podnosić kulturę, ech... — mówią z goryczą. — Reforma została wprowadzona za wcześnie, bez pieniędzy.

— Przekwalifikować się? Gdyby ktoś zapewnił, że dostanę pracę, to owszem. Ale drogo płacić za naukę, a co potem... — zastanawia się mgr Irena Pieńkowska, dyrektor Szkoły (matematyk). — Gdzie pójdę z trójką dzieci? Z mężem rolnikiem na ziemi słabej klasy?

Ma szansę uczyć w gimnazjum w Wiźnie: 5 godzin tygodniowo. To wszystko.

Królu, składam dymisję! Twój rząd jest, niestety, lepszy ode mnie...



Pięć lat uczy języka polskiego Anna Osiecka. Ma 26 lat. Sama kończyła tę szkołę. Teraz liczy się z koniecznością wyjazdu. Nie chciałaby zmieniać zawodu, to jej „wielkie zamilowanie”. Bez pracy? Nie wyobraża sobie życia.

Magister Grażyna Laskowska (lat 41); uczy 14 lat, mąż, dwóch synów, śmieje się gorzko: — Pracy jest dosyć na gospodarstwie...

Ma za sobą studia z administracji, filologii polskiej, pedagogiki.

— Wymarzyłam sobie ten zawód — zwierza się Ewa Okurowska. — Bardzo dobrze czuję się w szkole.

Nie może powstrzymać łez. Ma rodzinę z trójką dzieci. Na kogo mogłaby się przekwalifikować? Pracować w handlu? Tu nawet nie ma sklepu. W podobnej sytuacji jest mgr Elżbieta Kolakowska (także troje dzieci). Skończyła 38 lat, prawie 20 lat uczy matematyki i fizyki.

W szkole w Bronowie w zawieszeniu są cztery osoby. Dyrektor mgr Iwona Chojnicka jest samotną matką od 20 lat wychowującą dwójkę dzieci. Córnica skończyła studia lingwistyczne z wyróżnieniem, syn studiuje w WSP.

— Jestem dumna z moich dzieci. Ale studia kosztują. Wszędzie szukam pracy. Także w większych ośrodkach. Mogę codziennie dojeżdżać. Muszę pracować!

Wgminie leżą podania. Będą rozpatrywane 25 kwietnia. O jedno miejsce walczą trzy osoby.

ALICJA NIEDŹWIECKA

1 — Jeżeli ktoś bierze teraz kredyt 200 lub 500 złotych, to oznacza tylko jedno: przednówek — mówi Krzysztof Radziszewski, prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Szepietowie. — Może nie taki straszny, jak za czasów mojego dziadka, kiedy korę z olchy ludzie przerabiali na mąkę, ale na wiosnę klientów walczących o przetrwanie nam przybywa. Ostatnio udzieliliśmy 412 kredytów „nawozowych”. Pojawiają się tacy, którzy nigdy przedtem nie korzystali z pożyczek. Gdyby nie krowy, przednówek w naszej gminie dla większości byłby straszny. W 90 proc. spłata odsetek i kredytu możliwa jest dzięki mleku. Na przednówku, jak dawniej, musi żyć przede wszystkim krowa. Przetrwanie przednówka możliwe jest także dzięki emeryturom i rentom dziadków lub rodziców.

— Przednówek dzisiaj na wsi nie istnieje. Nie ma problemu pustego garnka, chociaż na pewno ilości i jakości tego, co się w nim znajduje — uważa Ryszard Żochowski, zastępca dyrektora Wojewódzkiego Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie. — Fakt: niektórzy rolnicy muszą kupować wiosną siano. Jednak są w stanie przetrwać.

Niejednokrotnie dzięki temu, że „mierzą” trawę na paśniku: 6–8 centymetrów, czyli można wypędzać krowy.

— Starsi ludzie opowiadają, że najpierw trzeba było podnosić je za ogony. Nie miała co jeść ani krowa, ani gospodarz. Pożyczki sąsiedzkie, na przykład worka kartofli, były prawdziwym sprawdzianem ludzkiej solidarności. Pożyczki pieniędzy lub zboża u Żyda stawały się powszechnym zjawiskiem — mówi Kazimierz Uszyński, dyrektor Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu.

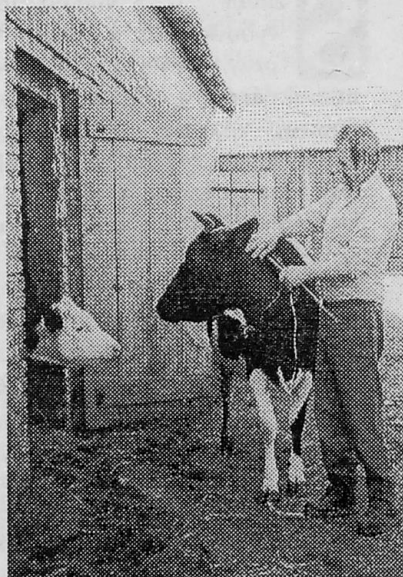
2 Zachowały się dokumenty Ciechanowieckiego Towarzystwa Oszczędnościowo-Pożyczkowego z lat 1899–1914, świadczące o przednówkowych kredytach na zakup zboża. Do dzisiaj pobliska Winna Poświętna ma dwa odpusty: w lutym „na Dorotę”, zwany chłodnym, i w lipcu „na Matki Boskiej Szkaplerznej”, nazywany głodnym.

— Gdzie terazniejszemu przednówkowi do tamtego! Nie ma co nawet porównywać! — stwierdza 75-letni Wacław Boratyński z Kuczyna. — Było nas ośmioro. Od kwietnia chodziliśmy boso, a

krowy już wypędzali na paśnik. A my za nimi od świtu. A tu ranki jeszcze zimne. Nie mogliśmy do czekać się, kiedy wsadzimy nogi w świeże krowie gówno, żeby choć trochę się ogrzać. Na przednówku zawsze było pewne: ojciec musi iść do Ciechanowca, do Żyda Gitmana, co skupował zboże, żeby coś pożyczyć. Oczywiście, po żniwach za sto kilo trzeba było oddać sto dwadzieścia. Ale nikt nawet nie zaszemrał. Czasem na obiad tylko ojciec jadł mięso, a my, z jednej miski we trzech, kartofle z paroma skwarkami. Każdy tak się „podkopywał”, żeby choć na jedną trafić. Na cukier i na pieróg trzeba było czekać do Wielkanocy.

3 Na przednówku „użyło” za Gomułki; przymusowe stosowanie nawozów sztucznych dawało wyższe plony. Ale niewywiązywanie się z tego obowiązku groziło karą.

— Nie ma dwóch zdań: przednówek na wsi skończył się za Gierka — kontynuuje Wacław Boratyński. — Kto dzisiaj najwięcej narzeka? Nie stary, a młody, bo nie przeżył prawdziwego przednówka. Syn oddaje mleko do



KAZIMIERZ SIENICKI: Mam 30 hektarów, a brakuje na chleb

„Mlekowity”. Pytam: czego ci brakuje? A on chciałby jakiś elegancki samochodzik! To ja mu przypominam, że za mojej młodości na wsi mało kto miał rower! Dzisiaj panuje pycha i zachłanność. Przednówek ma teraz ten, co pracuje tylko rękami i nogami, a nie głową!

Przednówkowa trwoga, po latach zapomnienia, w

„Niejednemu kończyła się pasza i głód zaglądał do ogrody, gdzie znów ziemniaki pokazały się przemrożone, owdzie roby zagnieździły się w chałupie, a do wielu przednówek dobierał. Nie w jednej bo już chałupie jeno raz w dzień wali jadlo, a sól za jedyną okrasę mieli — to i coraz częściej nęli do młynarza brać ten jaki korczyk na krwawy odrobiek zdzierus był srogi, a nikt gotowego grosza nie miał ni o wież do miasteczka, drudzy zasie to i do Żyda do karmy szli skamląc, bych ino na bór dał tę szczyptę soli, jaką kaszy albo i ten chleba bochenek! Juści, koszula nie rąkiej brzuch błdzi.”

Władysław Reymont, „Chłopi”



WACŁAW BORATYŃSKI: Przednówek ma ten, kto pracuje rękami, a nie głową

Przez szeroko otwartą bramę na posesję Kazimierza Sienickiego w Klukowie właśnie wchodzi przednówek.

— Życ się nie chce. Trzeba dostać ziarno i trawę, kupić nawozy i paliwo. Mam 30 hektarów, a na chleb brakuje. Bez przerwy kupujemy na zeszyt — mówi przegnębiony gospodarz. — Trzeba zapłacić składkę w KRUS, bo już termin minął. A tu nie ma za co!

Już 200 złotych procentu lo... Zepsuł się ciągnik. Nie prawić. Oszczędzamy na stłkim: na jedzeniu i ubraniu kościoła w święta założymowe buty. Tyle rządów ja i każdy miał plan dla rolna przednówek został ten s dodaje rozgoryczony. — krowy dają nam życie. A człowiek przetrwa z nimi ny przednówek? Zreszt



ZDZISŁAW USZYŃSKI: Nie mam długów i pieniędzy

Wiosna z zorzynkiem

Urodziwe zorzynek rzeżuchowiec i modraszek argiolus, przedstawiciele jednych z pierwszych wczesnowiosennych motyli dziennych, właśnie wykluły się z poczwarki, rozprostowały skrzydełka i poleciały! Widać je tu i tam w całym Biebrzańskim Parku Narodowym. Modraszek to jedyny z kilkudziesięciu gatunków modraszków występujących w kraju, lubiący tereny krzaczaste. Łada dzień należy spodziewać się także aktywności komarów i chrabąszczy. To gratka dla ptaków. Co miało przylecieć, przyleciało; co miało przelecieć, przeleciało (między innymi dzikie gęsi i kaczki, wędrujące przez nasze strony do północno-wschodniej Rosji, gdzie zakładają gniazda).

Także łąki nad Narwią całe w żółtych kaczeńcach i mniszkach (popularnie zwanych mleczami). Tegoroczne wiosenne rozlewiska są znacznie mniejsze niż poprzednio, co sprzyja rozwojowi roślin. W Łomżyńskim Parku Krajobrazowym Doliny Narwi kraczą wrony, wysiadujące jaja, pięknie śpiewają słowiki. Już przekwitły śliwkowe drzewa! Życie natury odbywa się w „przyspieszonym tempie”. Miniona upalna niedziela obfitowała w amatorów rzecznej kąpieli. Wiosna!

WERONIKA WIT

GDZIE JESTEŚ, MAŁA?

Trzeba mieć nadzieję

Specjalnie wyszkolone psy będą sprawdzały po raz kolejny wody Narwi w poszukiwaniu zaginionej 1 stycznia

Hani Dąbrowskiej z Piątnicy.

Upływający czas nie przyniósł rozwiązania tragicznej zagadki

Przypomnijmy:

Hania, uczennica III klasy liceum, poszła z przyjaciółką na prywatkę, do nieznanych sobie ludzi, do których zostały zaproszone przez znajomych.

Dwie godziny po północy Hania prawdopodobnie posprzeczała się z koleżanką i wybiegła na ulicę. Od tej chwili ślad po niej zaginął.

Rodzina Hani prosiła o pomoc kilku jasnowidzów: jedni wskazywali na mapie Narew, inni twierdzili, że dziewczyna żyje i trzymana jest w opuszczonym budynku. Do zrozpaczonych rodziców zgłaszała się też jasnowidzący, którzy potrafili dokładnie określić datę powrotu Hani. Nie sprawdziła się żadna z tych przepowiedni.

Krzysztof Leonczak, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Łomży, mówi, że niezależnie od niekonwencjonalnych poszukiwań, policjanci stale prowadzą dochodzenie, polegające na żmudnym sprawdzaniu poszlak i szczegółów, rozmowach i obserwacjach. Policja zdecydowała się także na kilkukrotne przeszukanie Narwi. Bez skutku, choć w najbliższym czasie pletwonurkowie i specjalnie wyszkolone psy, reagujące na zmieniający się zapach wody, będą znowu sprawdzać rzekę.

Tuż

przed Świętami Wielkanocnymi do Łomży przyjechała ekipa telewizyjna programu „997”. Realizatorzy mają na swoim koncie sporo rozwiązanych zagadek.

— Michał Fajbusiewicz kiedyś liczył to dokładnie. Wiele zależy od przypadku: kto tego dnia siedzi przed telewizorem, na ile skojarzy przedstawiane zdarzenie — mówi Zbigniew Bronke, konsultant i koordynator planu zdjęciowego „997”.

O zniknięciu Hani Dąbrowskiej dowiedzieli się z Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku. Czasem do telewizji zgłaszają się rodziny ofiar. W programach, które odtwarzają prawdopodobny przebieg zdarzenia, z reguły grają zawodowi aktorzy. Fajbusiewicz niechętnie decyduje się na angażowanie rodziny czy znajomych ofiary.

Podczas kręcenia zdjęć bywają niespodziewane

przeszkody. W Łomży właścicielka starego domku, w którym miały być realizowane zdjęcia drugiej części programu (o zabójstwie małżeństwa pod Białymstokiem), zaskoczyła, na przykład, kategorycznym żądaniem: jeżeli telewizja nie zapłaci jej dwa razy więcej, niż kwota, na którą się wcześniej zgodziła, to nie wpuści do środka. Po pertraktacjach udało jej się wytargować kolejne 100 złotych.

— Nie wiem, po co się zgodziłam na te zdjęcia. Jeszcze mi bałaganu narobią. Nikt tu mi przez okno nie będzie wchodził, bo nie pozwolę, zamknięte są i tyle. Sąsiedzi tylko będą się ze mnie śmiali, że taka głupia byłam i telewizję wpuściłam do domu — mówiła mieszkanka drewnianego domu przy ulicy Zdrojowej.

Dodatkowe sto złotych to jednak niewielki wydatek w porównaniu z koniecznością zakupu niekiedy starej nysy, która musiała udawać utopiony samochód policji, czy innych samochodów, które trzeba podpalać, topić lub podkładać w nich bomby.

Podczas filmowania w Łomży ekipa telewizyjna kręciła zdjęcia z prywatki (statystowali uczniowie klasy maturalnej Liceum Ogólnokształcącego nr III) i scenę przypuszczalnego porwania Hani z ulicy. W rolę dziewczyny wcieliła się aktorka Teatru Dramatycznego z Białegostoku. Młodzi statyści musieli przyjść na zdjęcia z zimowymi ubraniami (ciepłymi kurtkami, butami), choć na dworze było ponad 20 stopni.

Scenariusz zdjęć opracowywany jest przez reżysera odcinka na podstawie danych policyjnych. Program z powodu drastycznych scen pokazywany jest w późnych godzinach nocnych. Niedawno obchodził dwusetne wydanie.

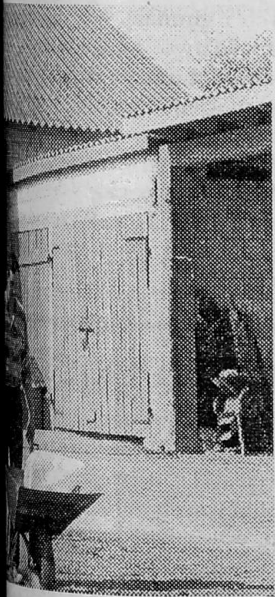
— Zawsze

mamy nadzieję, że przyczynimy się do rozwiązania zagadki. Gdybyśmy nie mieli takiej nadziei, nie byłoby sensu robić takiego programu — twierdzi Zbigniew Bronke. — Trzeba liczyć na łut szczęścia.

WIKTORIA HUGO

„Od rządów Balcerowicza w Osipach Kolonii przednówek trwa cały rok”, stwierdzają ludzie.

— Nie wiem, ani kiedy zaczyna się nasz przednówek, ani kiedy się kończy — mówi Ireneusz Pietrzykowski, zawodowy strażak i rolnik z 5 hektarami i 5 dojnymi krowami. — Teraz do spółki z kuzynem kupilem sto litrów oleju napędowego; wystarczy na dwa dni roboty w polu. Potrzeba mi dwie tony nawozu na zasilenie tra-

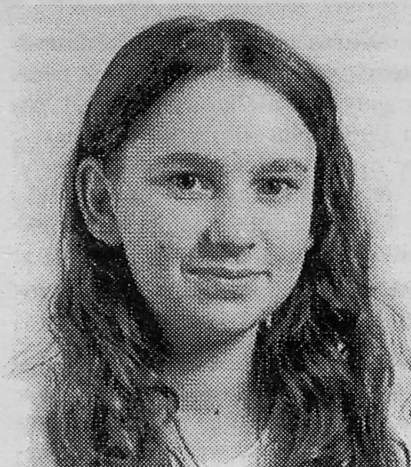


PIETRZYKOWSKI: z kuzynem kupilem

tylko połowę. A co żeby zrobić święta, za 300 sprzedałem sąsiadowi. Gdyby nie pensja żony, emerytura mamy i babci, nas przednówek jak w Reymonta.

matka Ireneusza Pie-

PRIMUS INTER PARES



**AGNIESZKA
ROSZKOWSKA**

klasa IV
Liceum Ekonomiczne
Zespołu Szkół Rolniczych
w Krzyżewie

— Pisanie wierszy pomaga przeżyć smutne dni. Czasem jest to lepsze od rozmowy —

mówi najlepsza uczennica w Krzyżewie. — Choć kończę szkołę rolniczą, po studiach zostanę w mieście. Prawdopodobnie w Białymstoku, gdzie mieszkają moje starsze siostry. Nie chcę wracać na wieś. Zresztą, rodzice przepisali już część gospodarstwa na mojego brata i on tu zostanie.

Nie przepada za pracami w polu, traktuje je jak obowiązek, od którego nie można się wyemancypować. Jest najmłodsza z szósterki rodzeństwa. Renia, jej starsza siostra, kończy studia na pedagogice wczesnoszkolnej.

— Lubię też teatr. W szkole działałam w kółku teatralnym, prowadzonym przez naszego polonistę, Bogusława Doroszkiewicza. W ostatnim roku nie mogę się angażować z racji

matury, ale przez lata była to znakomita sprawa.

Krzyżewo jest szkołą z kilkudziesięcioletnimi tradycjami. Zdaniem Agnieszki atmosfera zabytkowych budynków i tradycje pomagają w nauce, w skupieniu.

— Mój wychowawca Jacek Tonkiel potrafił nas zainteresować przedmiotami, których uczy: historią i wiedzą o społeczeństwie. Wie, kiedy trzeba od nas wymagać i nie popuszcza, ale są okresy, kiedy daje nam więcej luzu — ocenia.

Agnieszka wybiera się na anglistykę. Zrezygnowała z modnego kierunku „marketing i zarządzanie”, bo, jak sądzi, jest to szkoła produkująca bezrobotnych. Woli z dobrą znajomością języka starać się o atrakcyjną pracę w firmie.



EWA OTREBA

klasa III
IV Liceum Ogólnokształcące
im. Cypriana Kamila Norwida
w Białymstoku
średnia ocen: 5, 1

Ewa ma sprecyzowane plany na przyszłość: studia medyczne na Akademii w Białymstoku.

Nie myśli o problemach służby zdrowia, o kłopotach z pracą młodych lekarzy, o latach ciężkiej nauki. Jej mama jest poważnie chora i Ewa chciałaby zająć się onkologią, szukaniem skutecznych leków na choroby nowotworowe.

— Przeżywając chorobę mamy, wiem, jak wielka odpowiedzialność spada na lekarzy. Mnie to jednak nie przeraża. Bardzo chciałabym pomóc ludziom — mówi.

Ma okazję obserwować pracę swojej cioci lekarki i wierzy, że pomoże jej w studiowaniu.

Najlepsza uczennica „Norwida” od lat zajmuje się biologią i ekologią. Zajęcia tych przedmiotów prowadzi Bożena Karpowicz, która jest wychowawczynią klasy. Wspólnie je-

dzą na warsztaty ekologiczne: byli w Białowieży i Olsztynie. Angażują się w wiele działań ekologicznych: zawsze biorą udział w corocznej akcji „Sprzątanie świata”, sprząтали białostockie Planty.

— W domu też staram się żyć ekologicznie: używać jak najmniej plastikowych pojemników. Jest to bardzo trudne i wymaga sporo samodyscypliny — mówi Ewa.

Do niedawna chodziła jeszcze na lekcje gry na pianinie w szkole przy Akademii Muzycznej. Teraz jednak nie ma na to czasu.

— Mam sporą swobodę i jestem za to wdzięczna rodzicom — mówi Ewa, przez skromność nie dodając, że potrafiła się sama bardzo dobrze zorganizować, jest odpowiedzialna i obowiązkowa.

Odkrycia „Odkrywcy”

Z moimi redakcyjnymi kolegami: Łukaszem Pawłowskim z kl. IV, Agatą Łuniewską z kl. V, Beatą Piechowicz z kl. III i opiekunem Radosławem Sienickim pojechaliśmy na otwarcie wystawy pisanek do Muzeum Rolnictwa im. Ks. K. Kluka w Ciechanowcu. Tę wspaniałą kolekcję zgromadziła prof. Irena Stasiewicz-Jasiukowa z Warszawy. Pisanki pochodziły z Izraela, Chin, Rosji, Białorusi, krajów Afryki, Ameryki Południowej i nawet Antarktydy. Jajka były nie tylko kurze, ale też strusie, zięby, papugi i innych ptaków. Dziwnie wyglądały pisanki z kamienia, drewna i bursztynu. Pojawiały się na nich przeróżne motywy zdobnicze: widoki, wizerunki świętych, sceny z obrzędów ludowych, zabytki architektury. Wojciech Bogucki, pracownik skansenu w Ciechanowcu, подарował kolekcjonerce pisanek z... jej podobizną.

Prof. Irena Stasiewicz-Jasiukowa z mężem przygotowała również konkurs dla najszybszych naj-

młodszych słuchaczy jej wystąpienia oraz zwiedzających wystawę. Cała nasza czwórka: Łukasz, Agata, Beata i ja początkowo nie mieliśmy odwagi odpowiadać na pytania. Ale po zachętach naszego opiekuna postanowiliśmy spróbować. Udało się. Wszyscy otrzymaliśmy, jako nagrody, ręcznie wykonywane pisanki. Panią profesor poprosiliśmy również o autograf do naszego szkolnego pisma „Odkrywca”.

Naszą wycieczkę w niedzielne południe do Muzeum Rolnictwa im. Ks. K. Kluka w Ciechanowcu uważam za bardzo udaną. To była ciekawa lekcja historii, plastyki i chyba nie tylko.

EDYTA JAMIOŁKOWSKA

kl. IV

(z pomocą opiekuna)

Gazeta Szkolna „Odkrywca”

Szkoła Podstawowa w Białych Szczepanowicach

MISTRZOWIE GITARY

Regionalne Przesłuchania Uczniów Klas Gitary zorganizowała Państwowa Szkoła Muzyczna w Zambrowie z udziałem reprezentantów szkół muzycznych województwa podlaskiego i warmińsko-mazurskiego. Grand Prix przeglądu zdobył Bartosz Mrugacz z Białegostoku. W poszczególnych kategoriach nagrodzeni zostali: Marta Giera i Grzegorz Kwaśny z Olsztyna, Paweł Sokołowski z Białegostoku, Agnieszka Lewy z Ilawy, Michał Bilbin z Elku i Piotr Zagubień z Łomży. W przeprowadzonym po raz pierwszy konkursie zespołów gitarowych najlepiej oceniony został łomżyński kwartet: Agnieszka Kulczyńska, Aleksandra Sekmistrz, Katarzyna Przestrzelska i Piotr Zagubień.

PIĘKNIE
MÓWIONE SŁOWO

Agnieszka Zanio i Marcin Marchelski z Łomży zwyciężyli ex aequo w rejonowych eliminacjach Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, które odbyły się w Łomży z udziałem laureatów eliminacji w powiatach dawnego województwa łomżyńskiego. W kategorii poezji śpiewanej pierwsza nagroda przypadła Katarzynie Rybińskiej z Kolna.

DOJECHALI
DO FINAŁU

Testy medyczne sprawiły najwięcej kłopotów uczestnikom wiedzy o bezpieczeństwie w ruchu drogowym, którego strefowe eliminacje (dla drużyn szkół podstawowych i gimnazjów z dawnego województwa łomżyńskiego) odbyły się w Łomży. Młodzi zawodnicy o wiele bardziej woleli pokonywać rowerowy tor przeszkód. Do finałów wojewódzkich zakwalifikowały się ekipy Szkoły Podstawowej nr 1 w Wysokiem Mazowieckiem i gimnazjum w Nowogrodzie.

HANI CIĄGLE NIE MA

Ekipa znanego telewizyjnego programu „997”, który prezentuje przypadki niewyjaśnionych spraw policyjnych z różnych części kraju, odwiedziła Łomżę i Białystok. Realizowane były rekonstrukcje spraw zaginięcia 17-letniej Hanny D. z Piątnicy w noc sylwestrową (pisaliśmy o tym zaraz po tragedii) oraz rabunkowego napadu na starsze małżeństwo pod Białymstokiem. Autorzy programu mają nadzieję, że podobnie jak w wielu innych przypadkach (m.in. udało się dzięki telewizji wykryć sprawców 96 zabójstw) przyczyni się on do wyjaśnienia obu tajemniczych spraw.

Może któraś z koleżanek lub któryś z kolegów Hani przypomni sobie jakiś szczegół, wydarzenie, słowa, które pomogłyby odnaleźć Hanię lub poznać jej los po zaginięciu? Prosimy o kontakt.



Światowy solista ze Szczuczyna

Jacek Laszczkowski, solista światowych scen, bo występował w mediolańskiej „La Scali”, we Włoszech, Francji, Holandii, Belgii, Danii, Austrii, Niemczech, Anglii... dziś (czwartek, 27 kwietnia, godz. 18.00) będzie solistą „Koncertu Wiosennego” na łomżyńskiej scenie. Sławny tenor wystąpi w towarzystwie Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej pod dyktando Tadeusza Chachaja.

Jacek Laszczkowski urodził się w Szczuczynie, edukację muzyczną rozpoczął w klasie klawir-

tu w Państwowej Szkole Muzycznej w Białymstoku. Śpiewu uczył się w Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Debiutował jako student w Wiedeńskiej Kammeroper grając Ernesta w „Don Pasquale” G. Donizettiego. Jest laureatem trzeciej nagrody na Międzynarodowym Konkursie Wokalnym we Włoszech. Uczestniczył w wielu światowych festiwalach w towarzystwie wielkich sław. Grał główną rolę w filmie fabularnym „Dusza śpiewa” w reżyserii Krzysztofa Zanussiego oraz wystąpił w filmie „Brat naszego Boga” według dramatu Karola Wojtyły.

W Łomży solista nie tylko będzie śpiewał, ale również poprowadzi koncert. A w jego programie: znane tanga oraz utwory J. Straussa, E. de Curtisa, F. Lehara, A.L. Webbera, S. Moniuszki. Sponsorem koncertu, który odbędzie się w sali widowiskowej Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego, jest firma Miliszkiewicz z Łomży.

Grajewianin Roku

Konkurs pod hasłem „Grajewianin Roku 2000” organizują „Gazeta Grajewska”, pisma Urzędu Miejskiego i Miejskiego Domu Kultury oraz Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Grajewskiej.

Celem konkursu jest integracja społeczności lokalnej, a także dostrzeżenie ludzi cieszących się zaufaniem i popularnością oraz publiczne wyróżnienie i nagrodzenie osób, które wniosły istotny wkład w życie i rozwój miasta.

Kandydat powinien wykazać, iż przez ostatnie piętnaście lat mieszkał, pracował i działał w Grajewie oraz powinien się zgodzić na udział w konkursie.

Kandydatów może zgłaszać każdy (listownie lub osobiście) do 31 maja 2000 r. do redakcji „Gazety Grajewskiej” (Grajewo, Miejski Dom Kultury, ul. Wojska Polskiego 20).

Tydzień Kultury Chrześcijańskiej

Od 29 kwietnia do 3 maja Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka, Parafia i Urząd Miasta w Ciechanowcu organizują Tydzień Kultury Chrześcijańskiej.

Program:

• **sobota, 29 kwietnia, Dzień świętej Katarzyny** — spotkanie z Danielem Olbrychskim oraz koncert orkiestry dętej OSP, chóru, scholi i „Anielskich Nutek” (Muzeum, godz. 16.00), msza święta w Kościele pod wezwaniem Trójcy Świętej (godz. 18.00);

• **niedziela, 30 kwietnia, Święto Bożego Miłosierdzia i Dzień Świętej Faustyny** — nabożeństwo w świątyni (godz. 12.00), prezentacje dawnych dzieł sztuki sakralnej ciechanowieckiego Kościoła (godz. 13.15), projekcja filmu „Faustyna” (kino, godz. 16.00 i 19.30);

• **poniedziałek, 1 maja, uroczystość świętego Wojciecha oraz Dzień Świętego Józefa** — jarmark „na świętego Wojciecha” oraz turniej brydża sportowego o puchar ks. dziekana Bogusława Kiszko (Muzeum, od godz. 10.00), majówka (stadion, godz. 19.00–24.00);

• **wtorek, 2 maja, dzień imprez dla dzieci i młodzieży** — malowanie na sztalugach, piosenki, zgaduj-zgadule, gry i zabawy zręcznościowe, koncert zespołu „Złote Klucze”, kiełbaska z grilla (plac przy przedszkolu, od godz. 14.00), film o tematyce religijnej (kino, godz. 16.00 i 18.00), bal charytatywny Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży na operację 18-letniej Bogusi Wińskiej (sala kominkowa Muzeum, godz. 19.00);

• **środa, 3 maja, uroczystość Najświętszej Marii Panny, Królowej Polski, rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja** — akademie (kino, godz. 10.30), msza święta w kościele (godz. 12.00), spotkanie przy pomniku Nieznanego Żołnierza i Sybiraków (godz. 13.15), mecz Unia Ciechanowiec – Znicz Radziłów (stadion, godzina 16.00), wieczór pieśni religijnej i patriotycznej (kino, godz. 18.00).

W KINIE MILLENIUM

28 kwietnia, piątek — • **STUART MALUTKI** (godz. 17.00) • **NIEBIAŃSKA PLAŻA** (godz. 19.00) • **CHŁOPAKI NIE PŁACZĄ** (godz. 21.00);

29–30 kwietnia, sobota–niedziela — • **STUART MALUTKI** (godz. 13.00, 15.00) • **CHŁOPAKI NIE PŁACZĄ** (godz. 17.00, 21.00) • **NIEBIAŃSKA PLAŻA** (godz. 19.00);

1–3 maja, poniedziałek–środa — • **STUART MALUTKI** (godz. 13.00, 15.00) • **NIEBIAŃSKA PLAŻA** (godz. 17.00) • **PIERWSZY MILION** (godz. 19.00) • **CHŁOPAKI NIE PŁACZĄ** (godz. 21.00);

4 maja, czwartek — • **STUART MALUTKI** (godz. 15.00) • **PIERWSZY MILION** (godz. 17.00) • **CHŁOPAKI NIE PŁACZĄ** (godz. 19.00) • **NIEBIAŃSKA PLAŻA** (godz. 21.00).

Bliższe informacje o filmach: tel. 216-75-19.

Testament

Księdza Krzysztofa

Bibliofilskie wydanie testamentu ks. Krzysztofa Kluka, znakomitego XVIII-wiecznego botanika rodem z Ciechanowca, w 500 numerowanych egzemplarzach, opublikowało ciechanowieckie Muzeum Rolnictwa jego imienia.

W dokumencie spisanym 2 lipca 1796 roku „w domu Plebańskim”, w dniu śmierci wielkiego uczonego, czytamy między innymi: „(...) ciało moje niech będzie pogrzebione na cmentarzu Kościoła Ciechanowieckiego y obowiązuje mocno WW. Exekutorów aby przymoim pogrzebie żałobnych Okazałości Exortett. niedopuszczali Snużyć obrządku Kościoła, ale zmieścić na nie expersa szczupłość groby który zostawuje niedopuszcza (...) proszę więc aby na moim pogrzebie nie było więcej proszonych Kapłanów tylko W J X Dziekan z Grannego i Proboszcz z Kuczyna z czterema Ciechanowieckimi rachując (...) krowy zostawuję J Panu Ratajskiemu Krowę I. Romanowskiemu Organistemu Ciechanow I. Krowę Franciszkowi Dmuskowskiemu za usługę przy słabości mojej Jąloskę zapisuję (...) Książki moje wszystkie jeszcze za życia po długim zdania mego rozdałem i rozdyktowałem. Jeżeli się kto gorszy jałobym w miejscu niepamiętał, niech pojmy na Plebaniją ta za mną ma być. Nikomu nic niewinieć. Czeladź podług proporcji przydziałowej za pół Roku od terazniejszego nowego roku zaspokojoja. (...) Wiadczam się, że wszystkim z Serca odpuszczam. Parafio Ciechanowiecki nieużyteczny Ci byłem daruj mi zepsuć: Niech Bóg ci da pomnieć pastera, który by moje niedostatkiści nadgradzał. (...)”

Dokument znajduje się w zbiorach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu.

Bibliofilskie wydanie testamentu wielkiego kapłana i uczonego uzupełnione jest o „Wiadomość o życiu i czasach X. Krzysztofa Kluka, Proboszcza Ciechanowieckiego”, napisaną przez księdza Szymona Bielskiego. W nauczyciel w pijarskich szkołach między innymi w Drohiczyńcu i Szczuczynie) był wydawcą dzieł Kluka oraz autorem jego pierwszej biografii, opublikowanej w 1798 roku.

(gab)

PRZYPADKI ŁOMŻYŃSKIE

Kierunek wschód

W „Gazecie Białostockiej” z sierpnia 1913 roku znalazłem taką oto wiadomość: „21 bm o godz. 5 r. do Grodna przyjechało 6 członków Łomżyńskiego Towarzystwa Wioślarskiego. Na własnej łódce wycieczkowicze udali się pod wieczór na spacer za Poniemuń, a 22 o godz. 5 r. odjechali do Druskiennik. Dziwili się bardzo, że w Grodnie nie ma Towarzystwa Wioślarskiego i armatorów tego sportu”.

Tak było przed 87 laty. Dziś można się dziwić, że w samej Łomży zabrakło gorliwych amatorów tego sportu i nie ma już wielkich imprez nad Narwią z nastaniem wiosny. Czekano na takowe kiedyś w mieście, wspomniano potem długo zabawy wodne i wyczyny wioślarzy, wymieniano nazwiska zwycięzców regat. Miały o czym szczebiotać i nadobne panny.

Szkoda, że ta tradycja zamarła, skoro jednak przed nami długaśne świętowanie z racji kalendarzowego skojarzenia idei czerwonych, białoczerwonych i błękitnych, to pamiętajmy przynajmniej o spacerach nad Narew lub do Jednaczewa. Równieśnikom ośmielam się przypomnieć, że przed zawałem najlepiej uciekać na własnych nogach, a po drodze można zgubić nieco kalorii. Panów zaś od kultury fizycznej zachęcam do przygotowania oferty na czerwcowe „wianki”.

Wiadomość o łomżyńskich wioślarzach w Grodnie to dobry pretekst do spojrzenia na wschód. Stuprocentowy łomżanin wprawdzie ustawicznie wykręca głowę na zachód, ale to ideowe zaciętrzewienie ma swoje słabe strony. I wcale nie zamierzam w tym miejscu zgłosić postulatu pojednania łomżyńsko-białostockiego, choć zewsząd słysząc wezwania do przebaczenia. Chcę natomiast wyrazić żal, że nie pamięta się na co dzień nad Narwią o rodakach zza wschodniej granicy. Nawet o parafianach i parafiankach z przedwojennej diecezji łomżyńskiej, których decyzje jałtańskie odcięły od Macierzy.

Czy wyobrażacie sobie Państwo, jak okrutna bieda zapanowała także w Sopoćkinach, Adamowiczach, w wielu domach grodzieńskich! Tragiczny jest zwłaszcza los ludzi starszych, na serdeczny kontakt oczekują tam dzieci polskie.

Jest w Łomży bardzo aktywny Oddział „Wspólnoty Polskiej”, jeden z najlepszych w kraju, z wciąż nowymi pomysłami. Najnowsze plany doktora Jana Stypuły obejmują Petersburg i Irkuck, z czego trzeba się też cieszyć. Ale może łódź łomżyńska z darami, zwodowana przez pana Prezesa, dotrze i do Grodna? Może udałoby się zebrać jeszcze więcej środków na niesienie pomocy na wschód? Może zwiększy się liczba młodych Polaków z nadniemeńskiej krainy biedy, zaproszonych w tym roku do Łomży i okolic na wakacje?

Wiem, że wiele już zrobiono. Nie mam też wątpliwości, że można uczynić jeszcze więcej.

ADAM DOBRŃSKI





PO WIZYCIE PREZYDENTA

To dobrze, że prezydent Polski Aleksander Kwaśniewski odwiedził Ziemię Łomżyńską. Wizyta być może okaże się historyczna ze względu na telefon prezydenta Rosji, a rozmowa przeprowadzona w Łomży okazała się w przyszłości znaczącym krokiem do normalizacji stosunków z Rosją.

Oczekiwałem, że wizycie tej będzie towarzyszyło większe zainteresowanie mediów. I tu się zawiodłem. Poza Radiem i Telewizją Białostok oraz TVN większego zainteresowania nie było. Ale i tak dowiedziałem się z ust posła Jana M. Rokity, że Prezydent nie powinien interesować się przemysłem mleczarskim. Może to i prawda. Jest to jedyna gałąź przemysłu spożywczego, którego rządy koalicji AWS i UW nie zdołały do tej pory zniszczyć. (...)

Zobaczyłem też posła Michała Kamińskiego, zdenerwowanego tym, że prezydent śmiał odwiedzić Ziemię Łomżyńską, tradycyjną ostoję prawnicy, oraz tym, że wizyta ta może okazać się brzemienna w skutkach i odebrać głosy w nadchodzących wyborach prezydenckich i coraz bliższych

do Sejmu i Senatu. (Przy okazji, panie Posle: dla mnie Polska jest Ojczyzną wszystkich Polaków, bez względu na przekonania religijne czy pochodzenie narodowościowe). (...)

Pana radnego Jana Kleczyńskiego chciałbym zapytać, czy nie lepiej zamiast z listem 125 mieszkańców w sprawie pornografii było zapoznać prezydenta z problemami ludzi z byłej „Bawehny”, walczących o swoje pieniądze, czy losem coraz większej liczby bezrobotnych i młodzieży, kończącej łomżyńskie szkoły bez żadnych szans na znalezienie pracy. A może zapytać, czy Prezydent widzi jakąś szansę rozwoju dla upadających miast i wsi naszego regionu i co zrobić, aby powstało więcej miejsc pracy?

F.K.

(imię i nazwisko do wiadomości redakcji)
Łomża

INFORMACJA KOSZTUJE CZYLI KRÓTKA HISTORIA UZYSKANIA INFORMACJI W URZĘDZIE WOJEWÓDZKIM

Pewnego poranka wymyśliłem sobie, że skoro mam praktykę i odpowiednio wykształcenie, to zrobię uprawnienia budowlane, co będzie dodatkowym atutem w dalszej karierze zawodowej. Niewiele myśląc, chwyciłem za telefon, aby dowiedzieć się, jakie wymagania co do praktyki stawia władza administracyjna. Ponieważ mieszkam w Łomży i wiem, że w moim mieście nie ma właściwego wydziału UW, dzwonię na informację telefoniczną w Białymstoku.

1. (085)913 (ok. 1 min); Informacja: poszukiwałem Wydziału Budownictwa lub Na-

dzoru Budowlanego, otrzymałam numer do Wojewódzkiego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego (WINB). Dzwonię...

2. (085)7420255 (ok. 2 min); WINB: miła kobieta stwierdza, że takimi sprawami zajmuje się Wydział Administracji Budowlanej UW, niestety (dwójka z organizacji) nie zna numeru telefonu. Co robić... dzwonię do Informacji telefonicznej.

3. (085)913 (ok. 1 min); Informacja: dowiaduję się, że nie ma Wydziału Administracji Budowlanej, więc proszę o coś zbliżonego. Dostaję numer do Wydziału Architektury i Budownictwa (WAiB). Dzwonię...

4. (085)7439401 (ok. 1 min); WAiB: odbiera bardzo konkretny na pierwszy rzut oka facet, referuję sprawę, a on pewnym głosem kieruje mnie pod telefon (085)7439383. Uradowany, że trafiłem na kompetentną osobę, dzwonię...

5. (085)7439383 (ok. 5 min); zgłasza się miła kobieta i stwierdza, że jest to sekretariat



wojewody. Zrozumiałem, że ten poprzedni facet wcale nie był kompetentny albo po prostu mnie olał. Troszkę podenerwowany referuję sprawę i proszę o skierowanie pod właściwy numer. Sekretarka kieruje mnie do...WAiB. Ponieważ nie mam ochoty być znowu skierowany z WAiB do Sekretariatu, więc umawiam się, że ja zadzwonię do Niej za pięć minut, a Ona w tym czasie dowie się, gdzie właściwie mnie skierować.

6. (085)7439384 (ok. 5 min.); Sekretariat: kobieta za-

pewnia, że WAiB jest właściwą komórką dla mojej sprawy, dodatkowo podaje numer do dyrektora WAiB (jakby przeczuwała, że mogę mieć trudności).

7. (085)7439401 (ok. 1 min); WAiB: odbiera kobieta, referuję sprawę. Podaje mi numer do innej kobiety, która się tym rzekomo zajmuje.

8. (085)7439383: odczekuję kilkanaście piipi-ów w słuchawce i nic. Dobrze już wkurzony, myślę: dzwonię do dyrektora!

9. (085)7416232 (ok. 10 min), dyr. WAiB: odbiera ta sama kobieta (patrz 7) i znowu chce mnie skierować pod głuchoy telefon. Gdy stwierdziłem, że nikt tam nie odbiera, panią olśniło, że osoba właściwa dla mojej sprawy jest na urlopie. Czy nie można było tego wcześniej powiedzieć i oszczędzić mi czasu i pieniędzy? Zdecydowanym tonem proszę o dyrektora. Okazuje się, że też nie ma, ale panią znowu olśniło, zapytała o co mi właściwie chodzi i, o dziwo, udzieliła wyczerpujących odpowiedzi na moje pytania.

Tak oto, aby dowiedzieć się o głupie wymagania (praktyka 2 lata, w tym co najmniej 50 proc. zatrudnienia na umowę o pracę) straciłem ok. 45 min. czasu i wykonałem 9 rozmów, za które będę musiał zapłacić (25 min x 0,59 PLN) 14,75 zł.

Kiedyś czytałem, że reforma ma usprawnić administrację państwową. Gratuluję sprawności i życzę panom reformatorom, aby jak najszybciej mogli korzystać z dobrodziejstw ich dzieła.

Dla pani Wojewody mam sugestię, aby od czasu do czasu próbowała załatwić coś w swoim urzędzie anonimowo, przez telefon. Może również dozna olśnienia (patrz 9) i uporządkuje swoje podwórko.

Cieszę się, że nie miałem bardziej skomplikowanej sprawy, bo nie wiem, za co bym zapłacił po jej telefonicznym załatwieniu.

Załączam wyrazy podziękowań dla umiejętności komplikowania spraw prostych.

Podobno reforma miała kosztować 2 zł od łebka, czy może sobie 12,75 zł odliczyć od podatku przy załączeniu bilansów rozmów telefonicznych?

(imię i nazwisko do wiadomości redakcji)

Rys. Zdzisław Romanowski

PROŚBA O POMOC

Izabela i Marek z Łomży są rodzicami rocznej Moniki. Mieszkali na stacji, która została okradzona w czasie ich wyjazdu do rodziców. Złodzieje wynieśli i tak skromny ich własny dobytek. Przez tę kradzież stracili też stację.

— Znaleźliśmy nowe mieszkanie. Jest zupełnie puste, gołe ściany i goła podłoga. Od rodziców pożyczaliśmy lodówkę i telewizor. Na raty kupiliśmy wersalkę i dwa fotele. I właściwie brakuje nam wszystkiego — mówi Izabela.

Rodzina żyje z niewielkiej pensji Marka, który pracuje w piekarni, i zasiłku wychowawczego Izabeli. Pieniądze zarobione w piekarni wystarczają na opłacenie wynajmowanego mieszkania i miesięcznych rat za tapicerkę. Zasiłek (320 zł) musi starczyć na życie. Trudno tu coś zaoszczędzić, żeby kupić dziecku jakieś ubranka, wózek spacerowy, coś do domu. Jeśli ktoś chciałby pomóc, redakcja dysponuje adresem.



BIELSK PODLASKI

• O nową aparaturę na blok operacyjny wzbogaci się w tym roku Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej. Z dotacji celowej Rada Powiatu przeznaczyła na zakup 100 tysięcy złotych.

• Wyrosną lasy: 123 tysięcy złotych przyznało Starostwo nadleśnictwom na wydatki związane ze sprawowaniem przez nie nadzoru nad gospodarką w lasach niepaństwowych. W tej sprawie zawarte porozumienia z Nadleśnictwami Bielsk Podlaski, Nurzec i Rudka. Dotacja przeznaczona jest także na sporządzanie planów zalesiania gruntów.

• Ośrodki zdrowia w Łubinie Kościelnym (stan budynku bardzo dobry) i Chrobotach (bardzo dobry) mają stać się własnością gminy Bielsk Podlaski. Gmina, która obecnie negocjuje warunki z ZOZ-em i Starostwem, zabiega o sfinansowanie przez PFRON instalacji ogrzewania olejowego w obu ośrodkach. Tymczasem do władz gminy zgłosił się ksiądz proboszcz Parafii Łubin Kościelny z ciekawą propozycją: przejęcie siedziby ośrodka przez Parafię z przeznaczeniem na usługi medyczne. Ponadto piętro budynku byłoby miejscem nauki dzieci z klas zerowych. W tej sprawie samorząd zamierza wnieść wniosek wycofać. Propozycję księdza proboszcza musi zatwierdzić Zarząd i Rada Gminy.

BRĄNSK

• Na stworzenie nowych miejsc dla pensjonariuszy Domu Pomocy Społecznej samorząd powiatu zaplanował 19,5 tysiąca złotych. Dokumentacja projektowo-techniczna, modernizacja i adaptacja pomieszczeń po byłej przychodni. Ogółem na tegoroczne wydatki DPS zaplanowano 1 470 000 złotych. To kwota niewystarczająca na pokrycie w pełni wszystkich potrzeb Domu. Głównymi źródłami finansowania jest dotacja wojewody oraz opłaty za pobyt pensjonariuszy.

CIECIORKI

• Setną rocznicę urodzin świętował Kazimierz Leśniewski. W jubileuszu udział wzięła cała rodzina rolnika, który całe życie spędził w rodzinnej wsi.

CZYŻE

• Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej nie znajduje zrozumienia dla swych potrzeb u gminnej władzy. Choć od 5 lat włączona jest do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, ma kłopoty ze sprzętem. Jej wyposażenie stanowią najstarsze dwa wozy bojowe w województwie: 32-letni star i 30-letni star 224. Brakuje nie tylko podstawowego sprzętu ratowniczego, ale nawet ubrań ochronnych. W tegorocznym budżecie gminy strażakom przeznaczono zaledwie 25 500 złotych, z czego 14 tysięcy na instalację alarmowego systemu radiowego. W ubiegłym roku członkowie OSP gasili pożar 10 razy. Uratowali między innymi około 300 ton zboża na polu Spółdzielni Produkcyjnej „Maków”. W gminie jest 130 strażaków, w tym aż 68 ma powyżej 50 lat życia, a 22 to członkowie honorowi.



GRAJEWO

• Niemiecka firma Pfeleiderer, posiadająca 85 procent akcji Zakładów Płyt Wiórowych w Grajewie, zrezygnowała z zamiaru wycofania „Grajewa” z notowań na Warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych. Zdecydował na cisk drobnych inwestorów oraz Komisji Papierów Wartościowych i Giełd. Swoją zamiar niemiecka spółka ogłosiła w lutym, wzywając jednocześnie pozostałych akcjonariuszy do odsprzedaży udziałów, ale po cenie niższej niż wynikało z notowań giełdowych. Spowodowało to znaczący spadek kursu walorów Grajewa, choć i wyniki finansowe i prognozy firmy były korzystne. Nielicznej grupie akcjonariuszy, którzy odpowiedzieli na wezwanie, firma Pfeleiderer zaoferowała możliwości odkupienia walorów po cenie sprzedaży.

• Na budynku Komendy Powiatowej Policji przy ul. Nowickiego zamontowano kamery, które przez całą dobę rejestrują wszystko, co dzieje się w otoczeniu Komendy. Wkrótce kamery pojawią się w najbardziej zagrożonych punktach miasta.

• W środę uczniowie grajewskich szkół sprzątali swoje miasto. Worki na śmieci i wywóz zebranych po zimie nieczystości zapewnił Urząd Miejski.

ORLA

• Z tegorocznymi inwestycjami bardzo skromnie, czyli po myśli nowego Zarządu i wójta. Pilne i racjonalne ustalenia wypracowane przez komisję samorządu zostały wykreślone. Tak więc między innymi w budżecie gminy 25

tysięcy złotych przeznaczono na ciągle trwający remont wysłużonego budynku ośrodka zdrowia, a 3 tysiące — na opracowanie herbu gminy. Ujęto też 43 tysiące na dokumentację modernizacji oczyszczalni ścieków, co można było zrobić w ubiegłym roku. Tymczasem urządzenia nie pracują, a wywóz zawartości z kontenera na wysypisko śmieci kosztuje gminę 700 złotych miesięcznie.

RAJGRÓD

• 1 maja o godz. 10.00 na stadionie przy ulicy Warszawskiej (z tyłu budynku Urzędu Miasta i Gminy) rozpocznie się turniej piłkarski o puchar burmistrza miasta.

RUDKA

• Zespół Szkół Rolniczych ma szansę na kotłownię olejową. W tym roku Rada Powiatu Bielsk Podlaski planuje wykonanie dokumentacji wartości 11 tysięcy złotych. Nie uwzględniono wszystkich wydatków szkoły. Zmniejszone zostały kwoty na zakup paliwa i środków czystości. Placówka prowadzi w części odpłatną naukę jazdy. W związku z tym Rada Powiatu uważa, że zadanie to powinno finansować się z wpłat uczniowskich. W trudnej sytuacji materialnej znajduje się także internat przy ZSR. Aż o 65 proc. Rada Powiatu zmniejszyła kwotę wydatków rzeczowych. Ostatecznie w 2000 roku przyznano internatowi (254 uczniów, 23 nauczycieli, 12 pracowników administracji i obsługi) 431 tysięcy 931 złotych. Jak mało to pieniędzy, świadczy porównanie z kwotą przyznaną internatowi szkoły tej samej specjalności w Bielsku

Skontrolujcie!

„Zwracamy się z uprzejmą prośbą o przeprowadzenie kontroli działalności Trzeciego Narodowego Funduszu Inwestycyjnego.

Jesteśmy pracownikami Pepees, jednej ze spółek parterowych tego Funduszu. Obecnie jest to jedyne większe przedsiębiorstwo produkcyjne w naszym mieście. 3 NFI od samego początku działa na niekorzyść Pepees. W roku 1997 wprowadził akcje spółki na rynek podstawowy WG, dzięki czemu mógł sprzedać posiadany pakiet po najwyższej cenie i za kilka miesięcy odkupić ten pakiet po cenie prawie czterokrotnie niższej. Zarząd Funduszu nie pozwolił na emisję akcji, choć spółce były bardzo potrzebne pieniądze na modernizację i nowe inwestycje. Pepees poniósł tylko ogromne koszty związane z przygotowaniem prospektu emisyjnego i notowaniem akcji na giełdzie. Wydaje się, że jedynym celem 3 NFI jest doprowadzenie firmy do upadku dla własnych osobistych korzyści zarządu Funduszu. Świadczy o tym wiele przykładów. W roku 1998 Fundusz sprzedaje jedną trzecią majątku firmy, zakład produkujący pasze dla zwierząt firmie „Hendrix” za kwotę 11,5 mln zł, bez dokonywania żadnej wyceny majątku, bez ogłaszania przetargu. Kwota uzyskana ze sprzedaży tego majątku wyniosła zaledwie jedną trzecią rocznej wartości sprzedaży pasz. Zarząd naszej firmy, wybrany przez 3 NFI, jest bardzo nieudolny, o czym świadczy systematyczny spadek sprzedaży i wszystkich wskaźników finansowych. Pomimo tego jest przez Fundusz wysoko nagradzany: średnia płaca członków zarządu ok. 23 tys. zł i dodatkowo liczne nagrody i premie. W roku 1999 Fundusz odwołał dwóch członków zarządu, wypłacając im ogromne odszkodowania. Powołał nowych członków, których uposażył jeszcze wyżej. Jeden z nich otrzymał bonus w postaci luksusowego samochodu, a Pepees wynajmował dla jego rodziny luksusową willę. W tym samym czasie dokonano redukcji załogi, ze względu na złą sytuację przedsiębiorstwa. (...)

Ufamy, że Najwyższa Izba Kontroli zbada działalność Funduszu, co uratuje naszą spółkę, która przy dobrym zarządzaniu ma szansę na rozwój i zapewnienie dla nas miejsc pracy.”

List tej treści wystosowali pracownicy Pepees S.A. w Łomży do prezesa NIK.

Podlaskim: 320 tysięcy 778 złotych (zaledwie 96 uczniów, 5 nauczycieli oraz 10 pracowników administracji i obsługi).

RUTKI

• Samorząd powiatu zambrowskiego przekazał gminie (jako darowiznę) budynek ośrodka zdrowia, należący do likwidowanego Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej.

SZUMOWO

• W maju rusza budowa wodociągu z Szumowa do Głębocha. To przedostatni etap inwestycji. Na koniec pozostaną jedynie Radwany i Zaręby.

WĄSOSZ

• W tym roku na inwestycje radni gminy przeznaczą 20 proc. z budżetu gminy wynoszącego ok. 4, 5 mln zł. Za te pieniądze prowadzona będzie rozbudowa Gimnazjum Publicznego, budowana stacja wodociągowa we wsi Zalesie, sieć wodociągowa we wsiach: Zalesie, Kudłaczewo, Kędzirowo, Bagienice, Sulewo-Kownaty, Sulewo-Prusy, Komosewo oraz rozpoczęta zostanie budowa gminnej oczyszczalni ścieków.

WOJEWODZIN

• Kwietniowe Święto Ziemi Zespół Szkół Rolniczych połączył z Targami Rolniczymi, które przygotowali maturzyści jako swoją pracę dyplomową. Oferty zaprezentowało kilka firm z Grajewa i innych części regionu. Wcześniej uczniowie ZSR sprzątali okolice Wojewodzina i posadzili las, a w szkolnych warsztatach przygotowywali wielkanocne ozdoby i palmy.

WYSOKIE MAZOWIECKIE

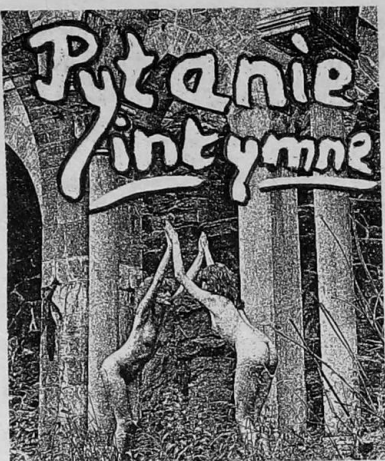
• Przy zaledwie jednym głosie sprzeciwu i kilku wstrzymujących się Zarząd Powiatu otrzymał absolutorium za wykonanie budżetu w ubiegłym roku. Radni opozycyjnego Przymierza Społecznego skrytykowali przede wszystkim optymistyczne oceny możliwości rozwojowych powiatu, ale nie zakwestionowali sukcesu, jakim było osiągnięcie siedmioprocentowego wskaźnika dochodów własnych w budżecie (pozostałe powiaty miały do 2 proc.). Wysoki był także udział inwestycji w wydatkach budżetowych powiatu.

WYSZKI

• Rozpocznie się modernizacja drogi powiatowej na odcinku Falki-Filipy-Samulki Duże-Mulawice. Koszt: 1 200 000 złotych.

ZAMBROW

• Władze starostwa zambrowskiego zapowiedziały wystąpienie do NIK o przeprowadzenie kontroli w Szpitalu Ogólnym. Wniosek w tej sprawie skierowała do samorządu powiatowego AWS i „Solidarność”. Obie organizacje uważają, że placówka jest zadłużona i prowadzona bez koncepcji zmian, które mogłyby poprawić sytuację służby zdrowia. Narasta również problem pracowników likwidowanego Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej, którym Szpital nie może zapewnić nowej pracy. O sytuacji służby zdrowia w Zambrowie debatowali przed świętami również radni miejscy. „Cięgi” zebrali od radnych zarówno zarządcy szpitala, jak i kierownictwo oddziału Podlaskiej Kasy Chorych w Łomży.



Jestem nastolatką. Ostatnio w gronie koleżanek opowiadały sobie o różnych „damsko-męskich” sprawach, o których któraś coś przeczytała lub usłyszała. Niedawno Ewa powiedziała, że w ciąży można zejść niekoniecznie przy stosunku, że wystarczą już same pieszczoty. Każda z nas ma chłopca, nie współżyjemy jeszcze, ale się całujemy i cieszymy sobą, a jakoś żadna z nas w ciąży nie jest. Na jej opowieści wszystkie zareagowałyśmy śmiechem. A może jednak ma rację?

Alka

Ma rację, choć są to dość rzadkie przypadki. Jednak w ciąży nie zachodzi się od pocahunków. Z pewnością Ewa mówiła lub myślała o innych pieszczotach. W czasie intensywnych pieszczot, na które przecież reaguje zdrowy partner, z członka jeszcze przed wytryskiem wydobywa się wydzielina, w której znajdują się zdolne do zapłodnienia plemniki. Jeśli w czasie pieszczot chłopiec będzie dotykał członkiem pochwy, plemniki mogą dostać się do wnętrza i może dojść do zapłodnienia.

Podobne prawdopodobieństwo jest wówczas, gdy korzysta się z prezerwatywy. Po stosunku prezerwatywa zostaje usunięta, ale na członku mężczyzny znajdują się resztki spermy. W czasie dalszych nieostrożnych pieszczot, pieszczenia członkiem pochwy może dojść do zapłodnienia. Nie dojdzie, jeśli kobieta zażywa środki antykoncepcyjne. Jeśli nie, może tak się zdarzyć. Ale, powtarzam, są to sytuacje bardzo rzadkie. Jednak koleżanka nie fantazjowała.



LEKARZ DOMOWY

Niedawno przeżyłam bardzo trudne chwile: moja dwuletnia córka wpadła na kant stolika. Natychmiast spuchło jej oko. Zadzwońłam do naszego ośrodka zdrowia, ale nie zastałam lekarza. Pogotowie ma do naszej miejscowości ponad 30 kilometrów. Bałam się, że powiedzą, że niepotrzebnie ich wzywałam. Przykładałam zimne okłady i opuchlizna zniknęła. Na przyszłość nie wiem, czy wolno mi dotykać się do oka dziecka.

Marlena

Urazy oczu mogą być groźne i zalecane jest, by niemal za każdym razem dziecko obejrzał specjalista.

Jeżeli dziecku wpadło coś do oka (paproch, muszka), można postarać się o wyjęcie rogiem czystej chusteczki higienicznej. Można także, o ile dziecko się zgodzi, przepłukać oko przegotowaną wodą (trzeba odchylić głowę do tyłu). Jeżeli obce ciało wbite jest w oko, nie można odkładać wizyty u okulisty. Tylko specjalista może pomóc w tym przypadku.

Dość często dzieci podrażniają sobie oczy jakąś żrącą substancją. Jeżeli oko puchnie, jest zaczerwienione, trzeba je spróbować wypłukać i natychmiast dowieźć dziecko do okulisty. Podczas płukania głowa powinna być tak ustawiona, by

oko chore było poniżej zdrowego, w innym przypadku wypłukiwana substancja będzie podrażniała zdrowe oko. Na czas jazdy do szpitala należy nałożyć dziecku jałową gazę. Nie wolno lekceważyć takiego urazu, bo może doprowadzić do trwałej utraty wzroku.

W miarę dorastania dziecka, należy uczyć je bezpiecznego obchodzenia się z ostrymi przedmiotami (np. noszenia nożyczek ostrymi końcówkami do dołu). Warto też pamiętać o zabezpieczeniu ostrych kantów stolów i szafek. Można kupić specjalne plastikowe nakładki, które zabezpieczają niebezpieczne rogi.

W przypadku jakichkolwiek sygnałów o dolegliwościach związanych z oczami (ropienie, łzawienie) warto skontaktować się z okulistą, który rozpozna chorobę i zastosuje odpowiednie leczenie.



POD PARAGRAFEM

Dwa lata temu odkupiłem od znajomego ogródek działkowy. Miało być to dla mnie miejsce odpoczynku i relaksu. Niestety, stało się źródłem wielu kłopotów i niesnasek. Znajomy, który odsprzedał mi działkę, tłumaczył, że nie ma już siły uprawiać grządki i z tego powodu chce się pozbyć ogródka. Teraz jednak podejrzewam, że przyczyna tkwiła gdzie indziej. Moja działka sąsiaduje z ogródkiem osoby, która łamie wszelkie reguły zachowań. Sąsiad zrzuca kompost tuż przy moich kwiatach, opryskuje dziwnymi preparatami, które zeszłej wiosny zniszczyły mi część roślin. Niemal w każdą sobotę urządza przyjęcia z grillem, często są one podlewane alkoholem. Zwracałem się z prośbą o pomoc do Zarządu Działek, ale wygląda na to, że nie ma mocnych na mojego sąsiada. Co powinienem zrobić?

Waldemar

Podstawowym prawem, którym powinien kierować się działkowiec, jest regulamin Pracowniczego Ogrodu Działkowego. Zawiera pewne ograniczenia, które pomagają w ustaleniu reguł zachowania na tak niewielkich terenach, jakimi są działki pracownicze.

Podstawowe ograniczenia dotyczą usytuowania i wielkości altany. Regulamin posilkuje się prawem budowlanym, które określa wielkość budynków zwolnionych od konieczności uzyskiwania pozwolenia na budowę: może stać na działce w odległości nie mniejszej niż trzy metry od granicy sąsiedniej działki. W ten sposób wybudowana altana nie zaciemnia sąsiednich działek. Podobnie rzecz wygląda z usytuowaniem tunelu foliowego, szklarni czy przyzmy kompostowej — one też nie powinny niekorzystnie oddziaływać na uprawy w sąsiednich ogródkach.

Właściciel działki nie może dowolnie używać środków chemi-

cznych do opryskiwania roślin. Wolno używać jedynie preparaty zatwierdzone na dany rok przez Krajową Radę PZD (informacje o środkach wywieszone są na tablicach informacyjnych). Opryski można wykonywać po zapewnieniu bezpieczeństwa dla ludzi i roślin z sąsiednich działek. Trzeba także poinformować sąsiada o planowanym zabiegu ochronnym, podając datę i okres karencji używanego środka.

Trzeba pamiętać o bezwzględnym zakazie spalania jakiegokolwiek odpadów, w tym organicznych, na terenie ogrodów działkowych. Zarząd POD powinien ustawić odpowiednią ilość pojemników na odpady i zapewnić ich regularne wywożenie.

Działkowcy, którzy przychodzą do ogródka ze swoim kotem lub psem muszą ich pilnować, by nie zakłócały spokoju sąsiadów.

Jeżeli zarząd ogródków działkowych nie reaguje na Pana skargi, można ze sprawą zwrócić się do prokuratury.



Wiosną wszyscy jesteśmy trochę roztargnieni, rozmarzeni. Przypominam: kiedy odpowiadać na czyjąś ofertę, na przykład „Jarzębiny”, na kopercie należy zaznaczyć „dla „Jarzębiny””. W przeciwnym razie „Jarzębina” może nie otrzymać Waszego listu, a Wam będzie przykro, że nie odpisała. Piszcie też wyraźnie adresy z kodami miejscowości.

Zastrzegając swoje dane niekiedy zapominać podpisać jakimś imieniem lub pseudonimem swoją ofertę. Nie wystarczy też napisać jedynie sam numer telefonu. Należy podać swój adres do wiadomości redakcji i wyrazić zgodę na podanie numeru telefonu do publicznej wiadomości.

Jeżeli chcecie odbierać korespondencję w redakcji, należy przychodzić po nią przez dwa tygodnie. W takim bowiem czasie napływają odpowiedzi.

Uwaga Janusz; list do Ciebie wciąż czeka.

GIZELA

OFERTY

Panna (22/170), wesola, podobno ładna. Poznam miłego i niebrzydkiego chłopaka bez nałogów (do lat 27), z którym mogłabym stworzyć związek oparty na wzajemnej miłości i zaufaniu. Jeśli myślisz podobnie, napisz. Odezwę się jak najszybciej. Zdjęcie mile widziane. Czekam.

Brunetka

Samotny, 35 lat, rozwiedziony (nie z własnej winy), spod znaku Koziorożca. Mam dobry zawód; jestem murarzem. Szukam miłej Pani w stosownym wieku. Może być z dzieckiem. Wierzę, że gdzieś taka Pani istnieje tylko dla mnie.

Koziorożec

Jestem szatynką ze średnim wykształceniem; wesolą, wrażliwą dziewczyną, lubiącą dobrą muzykę, taniec i sport. Mam 28 lat. U innych najbardziej cenię poczucie humoru, szczerość, kulturę osobi-

stą. Nie znoszę chamstwa. Poznam miłego chłopaka o takich właśnie cechach charakteru, który szuka swojej drugiej połówki.

Camilla

Jestem samotnym wdowcem emerytem z własnym domem i ogrodem. Mieszkam w niewielkim miasteczku. Wszystko sam potrafię zrobić i prowadzę czynne życie. Brakuje mi jednak miłej Pani, do matorki (także emerytki), która chciałaby ze mną spędzić jesień swego życia. Uważam, że najważniejsze jest serce i charakter. Czeka na list od Ciebie.

Przyjacieł

Wysoki kawaler, blondyn o niebieskich oczach, ze średnim wykształceniem. Lubię wszystko, co ludzkie: pracę, muzykę, taniec. Poznam sympatyczną Panie, pochodzącą ze wsi (ale nie jest to warunkiem), poważnie traktującą życie i trwały związek we dwoje. Mam lat 39; szukam i nie tracę nadziei, że znajdę Tę, która jest mi pisana. Może czytasz te słowa? Odezwij się. Napisz, podaj numer telefonu.

Bogdan

Oferty zamieszczamy bezpłatnie. Nazwisko i adres można nie strzec do wiadomości redakcji.



KRONIKA POLICYJNA

• Około godz. 22 czterech nieznanych mężczyzn wtargnęło do domu Romana S. w Kolonii Nowe Miasto w gminie Tykocin. Obezwładnili gospodarza i ukradli mu 500 zł oraz kolorowy telewizor. Dzień później na drodze Tykocin – Łopuchowo patrol policji zatrzymał międzynarodowe towarzystwo (Ukraińca, Białorusina, Czechena i Polaka), które poruszało się skradzionymi autami peugeot i ford scorpio. Okazało się, że to właśnie oni byli sprawcami napadu w Kolonii Nowe Miasto. Mieli przy sobie policijną legitymację i identyfikator.

• W nocy nieznani złodzieje włamali się do klubu „Milano” w Jezioroku w gminie Piątница. Ukradli aparaturę dyskotekową, narzędzia elektryczne oraz sprzęt AGD. Straty oszacowano na 30 tys. zł.

• W Bielsku Podlaskim dwaj uczniowie szkoły średniej podrobili zwolnienia lekarskie przy użyciu komputera, skanera i drukarki. Sfałszowane dokumenty sprzedawali koledgom.

• We wsi Jaguły w gminie Nowy Dwór 25-letni Henryk K. prowadzący motocykl MZ zjechał na pobocze drogi i uderzył w leżące kamienie. Kierowca motocykla zginął na miejscu. Pasażer trafił do szpitala.

• Z pubu na ulicy Stary Rynek w Łomży nieznani złodzieje ukradli pięćdziesięciolitrową beczkę z piwem. Właściciel oszacował straty na ponad 300 zł.

• Na ulicy Radzieckiej w Łom-

BANDYTA JAKO MYŚLIWY?

W związku z listem w Waszym tygodniku „Kontakty” pod tytułem „Bandyta jako myśliwy?”, uprzejmie prosimy, aby w przyszłości nie stosowano porównań zawartych w tytule, szczególnie do czarnego, kiedy jeszcze nikogo nie osądzono.

Organy Polskiego Związku Zawodowego nie posiadają kompetencji operacyjnego prowadzenia dochodzeń. Dochodzenie w sprawie prowadzi policja i w razie wskazania osoby winnej przestępstwa zgłoszenia redakcja powinna się kontaktować właśnie z policją.

Jednocześnie apelujemy do właścicieli posiadaczy psów, aby nie puszczali ich luzem w okresie zimowym, gdyż powoduje to niebezpieczeństwo, a nawet niszczenie legów zwierząt i małych zwierząt, zające lub sarny.

Z myśliwskim „Darz Bór”

mgr inż. Jerzy Włostowski
Łowczy Okręgowy

ży 20-letni Paweł K. chciał wymusić pieniądze od inwalidy. Wyrwał mu laskę i zażądał gotówki. Policjanci zatrzymali bandytę.

• W Łomży na skrzyżowaniu

ZŁODZIEJ W CORAZ LEPSZEJ KLATCE

Nową klatkę, wyposażoną w fotel i lusterko, ustawił przed swoim sklepem zambrowski przedsiębiorca, który zimą zdobył dzięki swojemu „patentowi” na sklepowych złodziei ogólnopolską sławę w mediach. Nowym pomysłem handlowca jest także wypłacanie nagród za wskazanie złodziei przez osoby postronne (70 złotych) lub pracowników (50 zł). Eugeniusz Kaczyński przyznaje, że do klatki trafili już na kilkuminutowe areszty przylapani na kradzieży. Jak dotąd organa wymiaru sprawiedliwości nie zakwestionowały oryginalnego sposobu walki ze sklepowymi złodziejami.

Alei Legionów z ulicą Przykoszarową rowerzysta nie ustąpił pierwszeństwa samochodowi volvo. Został potrącony przez to auto. Rowerzysta zginął na miejscu.

• W Kolnie 6-letnia Natalia S. nagle wjechała rowerem na przejście dla pieszych. Została potrącona przez ciągnik. Dziecko trafiło do szpitala.

• W nocy w Brańsku z gołębnika przy ulicy Kościuszki nieznany złodziej ukradł 80 rasowych gołębi. Straty 2000 zł.

• Tej samej nocy z szopy przy ulicy Nowej w Sokółce skradziono 11 królików. Właścicielka oszacowała swoje straty na 600 złotych.

• W Łomży włamywacze dostali się do mieszkania przy ulicy Sosnowej skąd zabrali kamerę, aparat fotograficzny, wyroby ze złota oraz dokumenty. Straty — 3000 zł.

• W okolicach wsi Rogienice Wielkie w powiecie kolneńskim kierujący maluchem 64-letni Karol W. zjechał nagle na lewą stronę jezdni i zderzył się czołowo z polonezem prowadzonym przez 43-letnią Wandę M. Kierowca fiata zginął na miejscu, Wanda M. trafiła do szpitala z obrażeniami głowy.

• Nad ranem na drodze Janów – Sokolany 24-letni pijany kierowca volkswagena passata na łuku drogi zjechał z jezdni i uderzył w drzewo. Pasażer 24-letni Wojciech P. (mieszkaniec Sokółki) poniósł śmierć na miejscu. Kierowca trafił do szpitala.

• W Grajewie na Osiedlu Południe foliowa torebka wypełniona wodą uderzyła w mazdę. Uszkodziła przednią szybę. Właściciel auta oszacował swoje straty na 2,5 zł.

• We wsi Krukowszczyzna w gminie Korycin 26-letni kierowca malucha zjechał z drogi na pobocze i uderzył w drzewo. Pasażerka fiata z wybitymi zębami trafiła do szpitala.

Ofiara nie może być bezsilna wobec przestępcy!

Za zło wynagradzaj!

Coraz bardziej uświadamiam sobie, że zaczyna mi brakować argumentów, żeby twierdzić komuś i sobie, że żyję w państwie demokratycznym i w państwie prawa. Skoro uznaje się powszechnie, że demokracja jest wartością samą w sobie, to jak to się ma do opinii, że w sprawach wagi konstytucyjnej mogą się wypowiadać jedynie specjaliści, a nie naród? Czy są to specjaliści, czy raczej lobbyści? Sejmowa komisja sprawiedliwości orzekła bowiem, iż nie może być referendum w sprawie orzekania o karze śmierci, bo to jest sprzeczne z konstytucją. Jest to przejaw demokracji totalnej i totalitarnej. Co jest, a co nie jest sprzeczne z konstytucją, wypowiada się Trybunał Konstytucyjny.

Jako praworządny i lojalny obywatel przyjmuję do wiadomości, że w Polsce nie będzie orzekana i wykonywana kara śmierci. Nie zgadzam się z tym, ale to respektuję. Mogę to także zaakceptować, wszakże pod warunkiem, iż kara dożywotniego więzienia będzie rzeczywiście karą dożywotnią, a nie, jak obecnie, gdy skazany na tę karę realnie odsiadyuje średnio nieco ponad 10 lat.

Każdy zło czyniący winien być karany. Im zło większe, tym kara dotkliwsza. Dlaczego nie mogą być w Polsce ciężkie więzienia? Dlaczego odbywający karę wielokrotni przestępcy mają lepsze warunki niż niejednokrotnie ludzie porządni i praworządni, dotknięci przez los lub tylko mniej zaradni?

Jednym z niezwykłych obowiązków państwa wobec obywatela jest zapewnienie mu bezpieczeństwa. Państwo z tego obowiązku się nie wywiązuje. Skoro tak, to proponuję zmianę „filozofii” wymierzania kar i ich egzekwowania. Ogromna większość przestępstw kryminalnych jest dokonywana z chęci (pobudek) osiągnięcia jakiejś korzyści, którą można określać na wielu obszarach. Jeśli przyczyną przestępstwa jest korzyść przestępcy i strata ofiary przestępstwa, to należy postarać się, żeby to dla przestępcy nie było w żadnym wymiarze opłacalne. Każde zło, krzywdę, uszczerbek ofiary musi naprawić sprawca, sam lub jego najbliżsi, jeśli mu zechcą i mogą pomóc. Już samo to może wywołać łańcuch pozytywnych zachowań. Projekt mój zakłada, iż po prawomocnym wyroku sądu państwo przejmuje obowiązek (w jak najkrótszym czasie) naprawienia całej krzywdy (straty) poszkodowanemu, a następ-

nie państwo mocą swych struktur i aparatu przymusu egzekwuje od sprawcy to, co już, na przykład, w formie odszkodowania wypłaciło poszkodowanemu. Agendy państwa mogą skutecznie zabezpieczyć swe wiarygodności u sprawcy, nawet gdyby to miało trwać długo (potrącania części emerytury lub też konfiskata mienia). W ten sposób relacja: sprawca-ofiara kończy się już na sali sądowej, a nie, jak obecnie, przez komorników i inne nieskuteczne procedury cywilne. Ofiara najczęściej jest tu bezradna i przestępca także w tym wymiarze czuje się bezkarny. Wobec siły aparatu państwa nie miałby szans.

Jeżeli każdy faktyczny i potencjalny przestępca miałby świadomość tego, iż każdą wyrządzoną krzywdę, zło, musiałby naprawić i nie byłoby od tego żadnej ucieczki (zakaz opuszczania kraju), krąg przestępców ograniczyłby się do dewiantów, którzy istnieli zawsze, ale też byłby to margines bardzo wąski. Nietrudno wyobrazić sobie można taki stan i to jest wykonalne nawet w przeciągu kilku lat. Potrzebna jest tylko silna wola, wola polityczna i determinacja.

Nie wszyscy przestępcy musieliby iść za kratki. Za kombinacje, malwersacje, przestępstwa gospodarcze, które ich sprawcy robili dla pieniędzy, powinni nie tylko pieniądze te stracić, ale, na przykład, za 1 złotówkę uzyskaną z przestępstwa, zwrócić 10 złotych. Narzędzie przestępcze, jak samochód prowadzony przez nietrzeźwego kierowcę, mieszkanie lub posesja, w której była fabryka narkotyków lub firma, która „prała pieniądze”, powinny być konfiskowane.

Do każdej sprawy, której motywem przestępczym była korzyść materialna, (wymuszenia, oszustwa, porwania itp.) powinny natychmiast włączać się, niezależnie od sądu, urzędy kontroli skarbowej.

Dziś w Polsce co najmniej milion osób w sposób pośredni i bezpośredni jest zainteresowanych, aby przestępczość rosła i to jest mur nie do pokonania. Ale jest dużo więcej milionów obywateli pragnących żyć w bezpiecznym państwie. Zwłaszcza że społeczne oczekiwania „komfortu życia bezpiecznego” są chyba dzisiaj bardziej powszechnie pożądane niż jakiegokolwiek inne dobro niematerialne.

Eugeniusz Ochryciuk
Łomża





PREFBET 2000

ŚNIAĐOWO 3EL PLUS

ŁOMŻYŃSKI SEZON BUDOWLANY 2000

Łomża 30 kwietnia godz. 11 — Stary Rynek — parada górniczej orkiestry dętej
Nowogród 30 kwietnia godz. 15 — prezentacje, zabawy, konkursy, nagrody

Jak co roku ostatnia niedziela kwietnia rozpoczyna Łomżyński Sezon Budowlany. Impreza o charakterze rekreacyjno-rozrywkowym organizowana przez PREFBET łączy wypoczynek z pogłębianiem wiedzy o materiałach i technologiach budowlanych. W tym roku otwarcie ŁSB 2000 nastąpi 30 kwietnia na Starym Rynku w Łomży o godz. 11 paradą górniczej orkiestry dętej. Główna część imprezy została przeniesiona do Nowogrodu, obok Hotelu „ZBYSZKO”, gdzie czekają na gości różne atrakcje w postaci konkursów z nagrodami, zabaw itp. Przedstawiciele PREFBET i firm współpracujących będą udzielać informacji i wyjaśnień na temat materiałów budowlanych. W trakcie imprezy zostaną wylosowane nagrody wśród osób, które nadesłały ankiety zamieszczone poniżej. Każdy, kto prześle ankietę — otrzyma przy zakupach w 2000 roku rabat w wysokości 3% oraz weźmie udział w losowaniu rabatu specjalnego w wysokości 10% na towary handlowe oferowane przez PREFBET (nie dotyczy produktów PREFBET, czyli betonu komórkowego). Liczymy na Państwa udział w otwarciu ŁSB 2000, tym bardziej że przyjemnie i zdrowo mogą Państwo wypocząć w atmosferze Majówki.

Ciepło Zapraszamy!

ANKIETA

Łomżyński Sezon Budowlany 2000. Wypełnione ankiety prosimy przesłać na adres: Centrum Obsługi Budownictwa ul. Aleja Legionów 147 d, 18-400 Łomża

.....

(imię i nazwisko) (miejscowość) (telefon)

Wiek ☐ 20 – 30 lat ☐ 30 – 40 lat ☐ 40-50 lat ☐ pow.50

Czy buduje Pan(i) dom lub remontuje mieszkanie? ☐ Tak ☐ Nie

Czy zamierza Pan (i) wymienić okna w tym roku? ☐ Tak ☐ Nie

Czy uczestniczył Pan(i) w otwarciu Łomżyńskiego Sezonu Budowlanego w roku:

☐ 1995 ☐ 1996 ☐ 1997 ☐ 1998 ☐ 1999

Jakiej formy współpracy oczekuje Pan(i) od firmy PREFBET: (proszę zaznaczyć jedną odpowiedź)

☐ stałego upustu na kupowane materiały budowlane

☐ fachowego doradztwa w zakresie materiałów budowlanych i technologii

☐ kredytowania zakupów

☐ konsultacji na placu budowy

Uwaga!!!

Nadesłane do 30 kwietnia ankiety wezmą udział w losowaniu atrakcyjnych nagród.

Na zakupy zapraszamy do:

PREFBET
ŚNIAĐOWO

Centrum Obsługi Budownictwa Łomża,
Al. Legionów 147 d, tel. (0-86) 218-06-72

PREFBET
ŚNIAĐOWO

Śniadowo, ul. Kolejowa 17,
tel. (0-86) 217-62-95, fax 217-61-29



KONTAKTY

spiećcia

Miejsce na cmentarzu kosztuje w Białymstoku 3000 zł, a w Łomży tylko 120 zł. Żywność i ubrania, dla odmiany, są nieco tańsze w Białymstoku. Potwierdza to obiegowa opinia, że po reformie administracyjnej w Białymstoku opłaca się żyć, a w Łomży opłaca się umrzeć.

W Grajewie zabroniono handlować obcokrajowcom. Na razie nie porozwieszano jeszcze odpowiednich tabliczek na bazarach z napisem „NUR FÜR POLNISCHE”.

Sylvia Pusz, posłanka SLD, zerwała z Michałem Kamińskim, łomżyńskim posłem ZChN. Jeżeli poszło o różnice w programach partyjnych, dobrze że nie poszli na ideowy kompromis, bo mógłby się z tego urodzić, strach pomyśleć, jakiś narodowy socjalizm.

Wbrew przepisom, w augustowskim sanatorium sprzedawane są papierosy. Jest w tym logika: taki palacz nigdy nie doleży się do końca i dłużej będzie dawał zarabiać obsłudze sanatorium.

Oszustka, podająca się za pracownicę opieki społecznej, grasuje po województwie podlaskim. Ofiarą padają naiwni, którzy jeszcze wierzą w to, że prawdziwa opieka społeczna może komukolwiek pomóc.

W pierwszym kwartale w województwie podlaskim podwoiła się, w porównaniu do pierwszego kwartału ubiegłego roku, liczba zabójstw, gwałtów i rozbojów. Wykrywalność natomiast spadła. Policja, ratunku!

Podczas pobytu prezydenta Aleksandra Łukasiewskiego w Ratuszu w Łomży głos zabrali radny i prezes Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w jednej osobie. Zaczął od komplementów pod adresem gościa i jego małżonki. O co chodziło prezesowi radnemu w rozwinięciu i zakończeniu, trudno dociec. A już różni Sarmaci ostrzegali: weź wazelinę, pomasuj z czym by to nie było, a nic innego, jeślibyś nie miał blekot uwarzysz.

— Czy przeprowadzi mnie pan przez jezdnię? — pyta staruszka policjanta.
— Oczywiście! Musimy tylko poczekać na zielone światło.
— Na zielonym to mogę przejść sama.

— Gospodarzu, czy wasz koń jest tchórzliwy? — pyta mieszcuch.
— Wcale nie. Nie uwierzy pan, on sam jeden zostaje na noc w ciemnej stajni.

— Czy twój mąż pomaga ci w domu?
— Tak, oczywiście.
— A co robi?
— No, wczoraj wyłączył telewizor
— To tak jak mój.
— Jasiu, skąd się bierze



BANK KAWAŁÓW

prąd? — pyta nauczycielka fizyki.
— Z Afryki! — odpowiada Jasio.
— Skąd ci to przyszło do głowy?
— Bo jak wczoraj u nas w

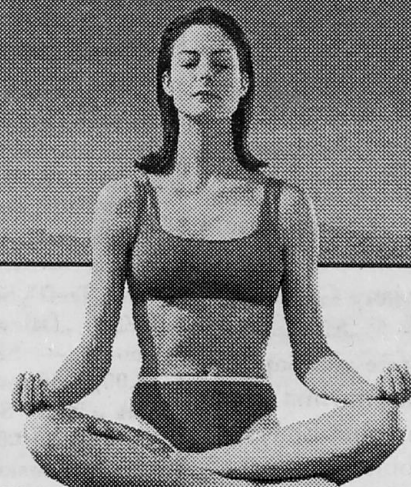
mieszkaniu zgasiło światło, to tata powiedział: „Znowu te małpy wyłączyły prąd”.

— Jaki temat przerabialiśmy na ostatniej lekcji gramatyki?
— Zaimki!
— Tomku, proszę, wymień dwa zaimki.
— Kto? Ja? — pyta Tomek.
— Bardzo dobrze! Siadaj, piątka.

— Telewizja nigdy nie zastąpi gazety — mówi Franek.
— Dlaczego? — pyta kolega.
— Spróbuj usnąć i nakryć się telewizorem.

Dziś dowcipy (i upominek) Elizy i Ani Obryckich z Konarzyc (gm. Łomża) oraz Ewy Szymańczyk z Miastkowa. Dziękujemy. Nasz konkurs na najlepszy kawał tygodnia ciągle trwa!

OPEL VECTRA



WYPOSAŻENIE WARTĘ SKUPIENIA

- DWIE PODUSZKI POWIETRZNE
- ABS
- WSPOMAGANIE KIEROWNICY
- OBRĘCZE KÓŁ ZE STOPÓW LEKKICH
- CENTRALNY ZAMEK
- ŚWIATŁA PRZECIWMGIELNE
- ELEKTRYCZNIE STEROWANE SZYBY PRZEDNIE
- RADIOODTWARZACZ ZE STEROWANIEM W KIEROWNICY
- REGULOWANA KOLUMNA KIEROWNICY

Zdziwisz się, że taki samochód z takim standardowym wyposażeniem może mieć tak atrakcyjną cenę. Odwiedź najbliższego dealera firmy Opel i poznaj szczegóły tej wyjątkowej oferty.

OPEL

ZAPRASZAMY

TOP AUTO — Autoryzowany Dealer OPLA

15-641 Białystok 13, Krupniki 25, tel.: (085) 661-68-02, 661-47-87
15-448 Białystok, ul. Żabia 20, tel.: (085) 652-19-28, 651-57-27
07-400 Ostrołęka, ul. Warszawska 36, tel.: (029) 760-38-28, 760-41-18
wkrótce w Łomży przy ul. Zjazd 15



ŁKS GROMI RYWALA

• **ŁKS Łomża** — **TECZA Biskupiec** 5:1. Bramki: Dariusz Dolewski — 2, Tomasz Jastrzębski — 2, Andrzej Zwierciadłowski (ŁKS) * Jarosław Kowalczyk (Tęcza).

• **URSUS Warszawa** — **JAGIELLONIA WERSAL PODLASKI Białystok** 0:3. Bramki: Szugzda, Ostrowski, Kobeszko (Jagiellonia).

• **PIAST Piastów** — **MLEKOVITA RUCH Wysokie Mazowieckie** 8:0. Bramki: Gąsiewski — 3, Nalepka, Sienicki — 3, Kwiatkowski (Piast).

• **JĄŃSKI SPARTA Szepietowo** — **HETMAN Białystok** 1:1. Bramki: Bayer (Jański) * Popławski (Hetman).

• **KS Łomianki** — **SPARTA Augustów** 4:0. Bramki: Piorun — 3, Szczesny (KS).

• **MAZUR Karczew** — **SOKÓŁ Sokółka** 1:2. Bramki: Wojciechowski (Mazur) * Paszkowski, Joachimowicz (Sokół).

• **MOTOR Lubawa** — **OLIMPIA Zambrów** 0:1. Bramka: Gołębiewski (Olimpia).

W tabeli grupy I: 3. **JAGIELLONIA WERSAL PODLASKI Białystok**, 4. **ŁKS Łomża**, 6. **CRESOVIA PATER Siemiatycze**, 13. **RUCH MLEKOVITA Wysokie Mazowieckie**. W tabeli grupy II: 5. **JĄŃSKI SPARTA Szepietowo**, 9. **HETMAN Białystok**, 11. **SOKÓŁ Sokółka**, 15. **OLIMPIA Zambrów**, 16. **SPARTA Augustów**.

Puchar prezydenta Łomży na Litwie

W hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 9 w Łomży odbył się V Międzynarodowy Turniej Szachowy o puchar prezydenta miasta. Do rywalizacji stanęło 136 zawodników z Armenii, Azerbejdżanu, Białorusi, Litwy, Polski i Ukrainy. Najlepszymi w poszczególnych grupach okazali się: open — 1. **Dariusz Ruzale** (Litwa), 2. **Wadim Aleksiejew** (Białoruś), 3. **Piotr Bobras** (Juvena Suwałki); do D 18 — 1. **Anna Szarewicz**, 2. **Tacjana Greczko**, 3. **Switlana Greczko** (wszystkie Białoruś); D 15 — 1. **Anna Szarewicz**, 2. **Switlana Greczko** (obie Białoruś), 3. **Agnieszka Sapkowska** (Augustovia); D 12 — 1. **Marta Przeździecka** (Warmia Grajewo), 2. **Hanna Bakhanowicz**, 3. **Żenia Filipiewa** (obie Białoruś); D 10 — 1. **Tacjana Greczko**, 2. **Lanita Stecko** (obie Białoruś), 3. **Magdalena Bukowska** (Augustovia); do C 18 — 1. **Andrzej Żygalko** (Białoruś), 2. **Piotr Szymański** (Devo Maraton Łomża), 3. **Siergiej Żygalko** (Białoruś); C 15 — 1. **Andrzej Żygalko**, 2. **Alek Bezuszonok** (obaj Białoruś), 3. **Marcin Ciolek** (Juvena Suwałki); C 12 — 1. **Siergiej Żygalko** (Białoruś), 2. **Piotr Lewiarz**, 3. **Zbigniew Jankowski** (obaj Devo Maraton Łomża); C 10 — 1. **Karen Mchitarian** (Warmia Grajewo), 2. **Iwan Dmitriew**, 3. **Władimir Szarewicz** (obaj Białoruś). W kategorii seniorów zwyciężył **Zbigniew Skindzielewski** (Augustovia).

Organizatorami turnieju byli Szkoła Podstawowa nr 9 i UKS „Dziewiątka” oraz Klub Szachowy Devo Maraton Łomża. Sponsorem był **Jerzy Karwacki**, właściciel firmy Devo. Kierownikiem zawodów był **Borys Alijew**, a sędzią głównym **Sławomir Sobociński**.

BIEGI WYSOKOMAZOWIECKIE

W Wysokiem Mazowieckiem, z okazji 209. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja, odbędą się VIII Mazowieckie Biegi Uliczne o puchar burmistrza. Organizatorami imprezy są burmistrz, Ognisko TKKF „Perła”, UKS „Iskra” oraz Technikum Rolnicze.

W środę, 3 maja, o godz. 11.50 na biegowych trasach w mieście, rozpocznie się rywali-

zacja uczniów szkół podstawowych. Warunkiem uczestnictwa jest aktualne badanie lekarskie, zezwalające na udział w biegu.

Zgłoszenia do 29 kwietnia przyjmuje Ognisko TKKF „Perła” w Wysokiem Mazowieckiem (ul. Mickiewicza 1, tel. 275-20-64). Najlepsi otrzymają puchary, dyplomy, nagrody i upominki.

ZAPROSZENIE NA BIEG WILKA

20 maja w Grajewie odbędzie się II Ogólnopolski Bieg Wilka. Jego organizatorem jest Urząd Miejski i Podlaskie Zrzeszenie LZS. Bieg główny w kategorii kobiet i mężczyzn odbędzie się na dystansie 5 km. Na najlepszych czekają nagrody pieniężne. Odbędzie się też biegi przedszkolaków na dystansie 200 m, uczniów klas I – IV szkół podstawowych na 500 m. Uczniowie klas starszych i gimnazjów pobiegą na 800 m a szkół ponadpodstawowych 1600 m.

Informacje i zapisy pod adresem: Jarosław Dembiński, Grajewo, Os. Południe 1/10, tel. 0-86 272-24-15.

ĆWIERĆFINAŁY MISTRZOSTW POLSKI

W dniach 28-30 kwietnia w hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 9 w Łomży odbędzie się ćwierćfinałowy turniej grupy piątej Mistrzostw Polski Juniorów w koszykówce, organizowany przez Polski Związek Koszykówki i Uczniowski Klub Sportowy „Dziewiątka”. Uczestnicy: WTK Włocławek, SSA „Trefl” Sopot, SKK Siedlce, UKS „Dziewiątka” Murawski Łomża.

Program: • 28 kwietnia, piątek — WTK Włocławek — SKK Siedlce (godz. 16.00); otwarcie turnieju (godz. 17.45); UKS Dziewiątka Murawski Łomża — SSA „Trefl” Sopot (godz. 18.30) • 29 kwietnia, sobota — WTK Włocławek — SSA „Trefl” Sopot (godz. 16.00); UKS „Dziewiątka” Murawski Łomża — SKK Siedlce (godz. 18.00) • 30 kwietnia, niedziela — SSA „Trefl” Sopot — SKK Siedlce (godz. 10.00); UKS „Dziewiątka” Murawski Łomża — WTK Włocławek (godz. 12.00); zakończenie turnieju (godz. 14.00).

O PUCHAR PREZESA FARM FOOD S.A.

W dniach 1-3 maja w Zambrowie odbędzie się IV Międzwojewódzki Turniej Koszykówki Juniorów o puchar prezesa Farm Food S.A., organizowany przez Młodzieżowe Towarzystwo Sportowe Farm Food LO Zambrów. Miejsce inauguracji Turnieju: hala sportowa Miejskiego Zespołu Szkół (ul. Wyszyńskiego 6 a). Program: 1 maja — mecze eliminacyjne w godz. 10.00-14.00 i 16.30-20.00, zaś uroczyste otwarcie o godz. 16.00 (towarzyszy mu pokaz Klubu Tańca Towarzystwa „Oskar” w Zambrowie); 2 maja — mecze eliminacyjne w godz. 8.00-12.00, finałowe — 14.00-22.00; 3 maja — mecze finałowe o miejsca I-IV w godz. 11.00-14.00, pokazowy mecz koszykówki seniorów Rodex Białystok — Legia Warszawa o godz. 14.30, podsumowanie i zakończenie turnieju około godz. 16.00.

CZWARTKI LEKKOATLETYCZNE

Zwycięzcy Czwartku Lekkoatletycznego 19 kwietnia, zorganizowanego przez Zarząd Wojewódzkiego Podlaskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Łomży, dla uczniów szkół podstawowych. Rocznic 1987: bieg na 60 metrów — Patrycja Pogroszewska i Krzysztof Drozdowski (oboje 10 Łomża), bieg na 300 metrów — Agnieszka Kombur (10 Łomża) i Jakub Chłodziński (9 Łomża), bieg na 600 metrów — Anna Pruszkowska (Śniadowo), bieg na 1000 metrów — Szymon Cymek (2 Łomża), rzut piłeczką palantową — Katarzyna Kossakowska i Michał Peza (oboje 7 Łomża), skok w dal — Patrycja Pogroszewska i Krzysztof Drozdowski (oboje 10 Łomża), skok wzwyż — Justyna Brulińska (Śniadowo) i Rafał Kuczyński (5 Łomża). Rocznic 1988: bieg na 60 metrów — Monika Krajewska (Kupiski) i Adrian Wiśniewski (1 Łomża), bieg na 300 metrów — Marta Zajk (10 Łomża) i Cezary Antoluk (7 Łomża), bieg na 600 metrów — Aneta Felten, bieg na 1000 metrów — Paweł Borzymowski (Stawiski), rzut piłeczką palantową — Dorota Perkowska (2 Łomża) i Piotr Malinowski (10 Łomża), skok w dal — Paulina Libuda (Ostróże), Adrian Wiśniewski (1 Łomża), skok wzwyż — Adrianna Lubiejska (5 Łomża) i Bartek Knitter (10 Łomża). Rocznic 1989: bieg na 60 metrów — Adrianna Głębocka i Artur Zaczek (oboje Kisielnica), bieg na 300 metrów — Marianna Dmoch i Rafał Zaczek (oboje Uśnik), bieg na 600 metrów — Wioleta Czarapińska (7 Łomża), bieg na 1000 metrów — Rafał Ksepka (10 Łomża), rzut piłeczką palantową — Natalia Śleszyńska (1 Łomża), Kamil Pyko (7 Łomża), skok w dal — Wioleta Czarapińska (7 Łomża) i Artur Zaczek (Kisielnica), skok wzwyż — Monika Gaweł (Konarzyce) i Henryk Kwiatkowski (5 Łomża).



AKCENT

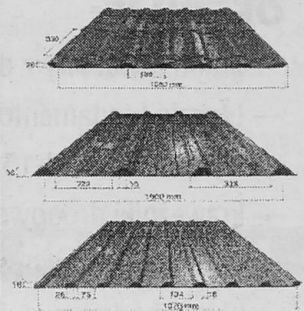
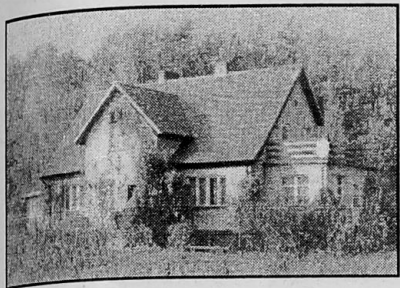
PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

Łomża, Aleja Piłsudskiego 115
tel./fax (0-86) 218-79-44

Elk, ul. Mickiewicza 42
tel. (0-87) 610-98-12

Autoryzowany Dealer Firmy

BORGA



blachy pokryciowe
trapezowe i dachówkopodobne

akcesoria

różne kolory

możliwość zamówienia na wymiar

SZKÓŁKA KRZEWÓW OZDOBNYCH

18-301 ZAMBRÓW
Wola Zambrowska 74a
tel. 0-606-304-304
fax (086) 475-30-10

Z KUPONEM
10%
TANIEJ



TERRAZYT



OKNA I DRZWI

CraftMaster

Wiosenny

Rabat

Nasze ceny wiosną nie rosną

Zapraszamy !!!

ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 ; TEL. (086) 218-65-65 FAX. (086) 218-00-55

ŁOMŻA, UL. KOPERNIKA 21; TEL/FAX (086) 216-45-26, TEL. 0604 221092

ŁOMŻA, UL. WYSZYŃSKIEGO 2 paw. 7; TEL. 0601 152 027;

TEL/FAX. (086) 219-83-65

ZAMBRÓW, UL. BIAŁOSTOCKA 2 ; TEL./FAX. (086) 271-86-26

CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34; TEL./FAX. (086) 2772-211

KOLNO, UL. WOJSKA POLSKIEGO 19; TEL./FAX (086) 278-10-08

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA (wejście od ul. Piłsudskiego) TEL./FAX (086) 219-08-77

* rabat dotyczy stolarki PCV-AL i okien typowych zamówionej
do 30 kwietnia z terminem realizacji do 31 maja

Chcesz ogłosić się w „Kontaktach”,
lecz brakuje Ci czasu, by odwiedzić Biuro Ogłoszeń?

Zadzwoń

(0-86) 216-42-43 ☎ 216-42-44

lub 0-602 748-099

NASZ PRZEDSTAWICIEL ZJAWI SIĘ W UMÓWIONYM TERMINIE

0% prowizji

0% odsetek

INVEST KREDYT

Domax

i jedyne 10% pierwszej wpłaty !

(Uwaga! Na wybrane towary raty bez pierwszej wpłaty, tylko 10 rat !)

Tylko do końca
kwietnia !

Szczegóły w sklepach RTV-AGD Domax:

Białystok: ● Domax, "telewizor", ul. Legionowa 9/1 (lok. 28), ● Domax, sklep w Konstelacji Sony,

ul. Lipowa 4, Łomża: ● Domax, Al. Legionów 58 A, ● Domax, Stary Rynek 3, Suwałki:

● Domax, ul. 1 Maja 2A, Bielsk Podlaski: ● Domax, ul. Rejonowa 3A (Market ABC), Grajewo:

● Domax Centrum RTV-AGD, ul. Elcka 9, Zambrów: ● Domax, "telewizor", Plac Sikorskiego 2,

Wysokie Mazowieckie: ● Domax, Centrum RTV, Rynek Piłsudskiego 79, ● Domax, Centrum AGD,

ul. Mystkowska 1,

DODATKOWO SUPER CENY !

UWAGA! Promocyjne ceny obowiązują do wyczerpania zapasów,
nie dłużej niż do 30 kwietnia 2000

SAMSUNG

ELECTRONICS

SV-220
599,-
699,-



TV-531
849,-
999,-



TV-501
749,-
799,-



MAX-900
599,-
699,-



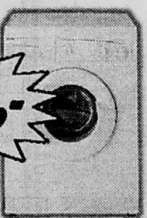
RCD-390
299,-
339,-



Whirlpool

Gospodarstwo Domowe

Ignis 413
899,-
990,-



Model 671
1449,-
1640,-



ART 818
1449,-
1549,-



KONTAKTY





INSTALATOR s.c. W&M Nowik

18-400 Łomża, ul. Zjazd 10

W związku z dynamicznym rozwojem firma

ZATRUDNI

do największego w Łomży salonu sprzedaży armatury sanitarnej

specjalistę d/s ciepłownictwa

osoba na tym stanowisku odpowiedzialna będzie za sprzedaż i organizację struktury asortymentu podległego mu działu ciepłownictwa.

WYMAGANIA:

- wykształcenie średnie o wymaganej specjalności
- dobra znajomość zagadnień z zakresu ciepłownictwa
- komunikatywność
- otwartość
- łatwość nawiązywania kontaktów handlowych

sprzedawcę

osoba na tym stanowisku odpowiedzialna będzie za sprzedaż oraz doradztwo w salonie sprzedaży.

WYMAGANIA:

- wykształcenie średnie
- komunikatywność
- otwartość
- łatwość nawiązywania kontaktów handlowych

OFERUJEMY:

- ciekawą pracę w dynamicznym młodym zespole,
- atrakcyjne wynagrodzenie (motywacyjny system premiowania),
- szkolenia i możliwość podnoszenia kwalifikacji zawodowych.

Zainteresowanych prosimy o przesłanie lub doręczenie osobiście oferty (CV, list motywacyjny) na adres: Instalator s.c. W.i M. Nowik, 18-400 Łomża, ul. Zjazd 10



- urządzenia chłodnicze,
- meble,
- regały sklepowe,
- boksy kasowe,
- wagi,
- kosze,
- metkownice, odcinacze, gorące stoły,
- folie, papier, opakowania jednorazowe,
- krajalnice.

Zapraszamy codziennie: 8.00-17.00, sobota 8.00-14.00

Wyposażymy każdy sklep

Dealer „PRZEMKO”

ŁOMŻA, ul. Spokojna 9c

tel. (086) 216-90-50

UWAGA!



Producent rowerów **ARKUS**
ogłasza wielką promocję!

ROWERY GÓRSKIE już od 298 zł

Ilość ograniczona

Nie przegap okazji

Sklep Firmowy, Łomża, Aleja Legionów 60A

f-2201-o

INFORMACJA HANDLOWO-USŁUGOWA 957

MONTER

**KOTŁY
OLEJOWO-GAZOWE**

Łomża, ul. Partyzantów 11
tel./fax 216-61-62, kom. 0-602 157-299

SPECJALNA OFERTA ŚWIĄTECZNA

Kompleksowe wykonawstwo instalacji sanitarnych z 5-letnią gwarancją

Przyjdź, zobacz, na pewno kupisz!
Satysfakcja gwarantowana

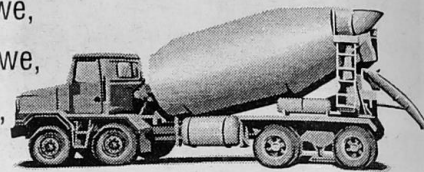
Uwaga!
Tylko do końca kwietnia

BETONIARNIA P.P.H.U. „MACKIEWICZ”

Łomża, Al. Piłsudskiego 117A (BAZA ŁPB)
tel. (0-86) 219-99-09

OFERUJE:

- beton towarowy z dowozem,
- bloczki fundamentowe M-2, M-4, M-6,
- trylinka H-12, H-15,
- krawężniki drogowe,
- obrzeża chodnikowe,
- płyty chodnikowe,
- kostka brukowa.



WSZYSTKIE ELEMENTY WIBROPRASOWANE
Zapewniamy transport!



Od 14.04.2000 do 30.06.2000

**przy zakupie kos STIHL FS 36, FS 44
pakiet artykułów eksploatacyjnych gratis.**

Kosy STIHL

- moc - 0,7-2,8 kW
- bogata oferta narzędzi tnących
- bezpieczeństwo i komfort pracy
- najwyższa jakość



VIKING

- spalinowe i elektryczne urządzenia do pielęgnacji ogrodu
- wysoka moc
- bogate wyposażenie standardowe
- wyróżniająca stylistyka



STIHL®

VIKING®

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne

Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Białystok - Kawaleryjska (Targowica paw. 1), 090 265 126, Bohaterów Monte Cassino 6, paw. 17; **Ciechanowiec** - Sienkiewicza 45; **Czyżew** - Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; **Grajewo** - Wojska Polskiego 49; **Kolno** - Wojska Polskiego 46G, tel. 278 33 12; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 164 466; **Maków Maz.** - Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki** - Białostocka 51, tel. 716 48 69; **Ostrolęka** - Bogusławskiego (PSS Stodoła) 26, tel. 0604 22 98 34, 0604 22 98 35; **Żeromskiego PKP**, tel. 760 52 25; **Ostrów Mazowiecka** - Broniewskiego 14, tel. 623 71, Sikorskiego 28, tel. 525 64; **Rudka** - 3 Maja 28, tel. 73 94 332; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 752 316; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 71 69 07.



KONTAKTY

MEDYCYNĄ

PRYWATNY GABINET USG, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, czynny: 14.30-18.00. Specjaliści radiologii: lek.med. Grażyna Nierodzińska, wtorek, środa, tel. 0604-437-386; Dr n.med. Wiesław Wenderlich, poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0604-43-60-76.

k.z.o

ZDJĘCIA RTG ZĘBÓW i zatok, PANTOMOGRAMA, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, godz. 13.00-17.00.

k.z.o

USG GABINET PRYWATNY, SPECJALISTA RADIOLOG Rydzard Wagner, Łomża, Aleja Legionów 94. Tarczycy, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne (0-86) 218-88-98; 0602-584-466 RTG ZĘBÓW.

f-2851-o

ALERGOLOG — Teresa Piotrowska ul. Kazińska 2 — Łomża co 2-gi wtorek 16.30. Testy. Rejestracja (085) 6530-185; 0604 798 432.

f-1265-o

SPECJALISTA GINEKOLOG Lech Kostewicz, Ostrołęka, Łęczysk 54a (029) 764-50-64. Przyjęcia codziennie — godzina do uzgodnienia telefonicznie. Leczenie bezbolesne (narkoza).

k.z.o

NEUROLOG E. PUZIAK, wtorek godz. 16.00 „Acer” ul. Kazińska 2, tel. 218-79-30.

f-3070-o

MARIA WILIŃSKA — PEDIATRA, 0602 114 113 — wizyty domowe.

f-3125-o

OGŁOSZENIA DROBNE

TADEUSZ OLESZCZUK, specjalista ginekologii i położnictwa od 26.04.2000 przyjmuje codziennie w Łomżyńskim Centrum Medycznym, Łomża, Makowa 28

3344

SPRZEDAM

KURY SZEŚCIOTYGODNIOWE w ciągłej sprzedaży, Ratowo Piotrowo, tel. 2176-296.

f-2396-oo

KOMBAJNY, PRASY, CIĄGNIKI oraz maszyny przemysłowe, zamiana i sprzedaż Nowogród, tel. 217-58-18; 217-91-50.

f-1485-o

MATERIAŁY BUDOWLANE szeroki asortyment, sprzedaż na raty, bez żyrantów. PHU „Choiński” (0-86) 271-37-55.

k.z.o

FIAT 126p (1983), stan bd, tel. 0606 692 875 lub po 16.00 216-42-80.

f-3176

DUŻY WYBÓR GLAZURY, terakoty, gresów oferuje nowo otwarta hurtownia „KOMAX” — Świat Glazury. Na promocyjną sprzedaż zapraszamy osoby prywatne, firmy i instytucje. Łomża ul. Spokojna 190 A koło Terrazytu, tel. 218-03-78.

f-2924-o

DOSTAWCZY MERCEDES MB-100 skrzyniowy, 2,4 Diesel (1992) sprzedam lub zamienię na osobowy, 2160-084.

f-2971-oo

ŚWIAT DRZWI zaprasza do swojego salonu przy ul. Wyszyńskiego 2/6, tel./fax. (0-86) 219-85-00, codziennie od 9.00-17.00. ramka

f-3052-oo

PANELE BOAZERYJNE I PODŁOGOWE — ścieralność 12,5 tys. cena netto 25,90, prod. niemiecko-hispańskiej. RATY Hurt-Detal FPH „EUROPANEL” Rudka Skroda 6 w pobliżu Nowogrodu, 0602-762-035.

k.z.oo

DZIAŁKA OGRODNICZA, 218-46-02.

f-3239-oo

„INSTAL-BUD”, kotły olejowo gazowe, grzejniki, do 15% rabatu, Al. Legionów 120, (0-86) 218-34-77.

f-2688-oo

BRAMY GARAZOWE produkcji USA, ceny promocyjne, montaż gratis, tel. (029) 764-84-63, kom. 0606 966 712.

f-3231-o

HURTOWNIA „GLAZURA KRÓLEWSKA” oferuje glazurę od 17 zł, terakoty od 19 zł. Dówoz gratis. Raty, zamówienia indywidualne Łomża, Al. Legionów 52. Wjazd od Dworca PKS, tel. 218-05-86.

f-2441-oo

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną CPN zajazd trasa Ostrołęka-Łomża, 216-35-03.

f-3134-oo

PRZYCZEPY, SIEWNIKI, beczkowszy o przetrząsacze do siana Mieczki k./Stawisk, 0602-317-373; 218-47-84; 218-53-52.

f-3230-oo

AGREGATY PRĄDOTWÓRCZE Łomża, Nowogrodzka 60, (0-86) 216-69-10.

f-2326-o

SPRZEDAM DZIAŁKI budowlane w Kupiskach Starych, tel. (012) 388-57-41; 0602-369-349.

f-2948-o

DRZWI ANTYWŁAMANIOWE izraelskie, tel. 218-56-96.

f-2808-o

OKNA PCV firmy „PLASTIMET”, tel. 2185-696.

f-2808-o

SKLEP CERAM oferuje glazurę, terakotę hispańską, terakotę mrozoodporną „KORZILIUS” oraz okna PCV. Łomża, Dworcowa 1, tel. 218-01-81. Suwałki Pułtry 4, tel. 667-64-68.

f-2977-o

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną, tel. 218-19-51.

f-3169-oo

400 m2 drewna do wyrębu. Rozrutnik nowy (029) 764-27-00.

k.z.

SPRZEDAM FORDA Fiestę na części, tel. 0605 072 449.

f-3037-o

SPRZEDAM RENAULT 19 1.9 D (1992); (0-86) 219-63-56.

f-3186-oo



Rozłaka jest naszym Losem
Spotkanie naszą Nadzieją...

MARIANOWI i ELŻBIECIE
KNOPKIEWICZOM
z powodu śmierci
BRATA i SZWAGRA

składamy wyrazy głębokiego współczucia
i szczerzego żalu

Maria, Dominika, Mikołaj, Władysław

HENRYKOWI WRÓBLEWSKIEMU

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składa

Zarząd i członkowie
Koła Łowieckiego „Knieja”



Zdziwiesz się, gdy po Twoim ogłoszeniu, zamieszczonym w „Kontaktach”, o sprzedaży mieszkania, ziemi, gospodarstwa, domu, wynajęciu lokalu zadzwoni ktoś z Katowic, Wrocławia, Warszawy? Nie dziw się! Twoje ogłoszenie drobne, dzięki „Kontaktom”, trafia do największego internetowego banku ogłoszeń w Polsce. Twoja szansa na udane kontakty handlowe tylko z „Kontaktami”!

KONTAKTY



OPEL VECTRA (1995r), 16i GL zielony metalik, sprowadzony na cło w całości, idealny; TRAKTOR ros. „WŁADIMIREC” (1986r), stan dobry; tel. 279-10-66

3302

ANNA: sadzarka, talerzówka, do-jarka i inne; tel. 47-38-301

3300-o

CIĄGNIK JUMZ — Spych., PRZYCZEPY WYWROT — HL, łąka — 0,7ha; (0-86) 218-17-63; 0-604-536-516

3296

FORD SIERRA 1,65 (1985r), tel. 47-30-821

3261

SUKNIĘ ŚLUBNA, rozm. 36/38; tel. 47-30-821

3261

SPRZEDAM VOLKSWAGEN BUS (1985r), transporter, SZKOLNY, ZAREJESTROWANY na 8 osób, pięciobiegowy, poj. 2l, benzyna, tel. 279-15-62

3259

SPRZEDAM DZIAŁKĘ 150mkw z domkiem drewnianym nad je-ziorem dybowskiem, tel. 216-65-84

3264-o

SPRZEDAM PRZYCZEPĘ wy-wrotkę — stan bardzo dobry, tel. 279-10-42

3266

TOYOTA HIACE Bus 9 -osobo- wy (1992R), ZADBANY; (0-86) 27-90-170; 0-606-422-213

3268

TOYOTA LEXUS ES-250 (1990r), pełne wyposażenie, ce- na 30 tys., tel. (0-86) 473-00-18

3275

OPEL ASCONA (1983r), silnik 1.6, stan b. dobry; 0-606-740-241

3304

SPRZEDAM OGIERA dwuletnie- go, kary, wielkopolanin z papie- ram 2900zł; 0-604-732-302; (0-86) 218-17-50

3303

MASZYNY DO DREWNA, tel. 2189-260

3312

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ sprze- dam, tel. 0-603-193-527

3313

SPRZEDAM FIAT 125p wiecz- rem, tel. 218-36-50

3315

OWCZARKI NIEMIECKIE — szczenięta sprzedam, (0-86) 218-02-15

3316

PEKIŃCZYKI SPRZEDAM, Ks. Anny 4/6, po 15.00

3324

SPRZEDAM MITSUBISHI 2.0 (1989r); 0-606-269-316

3325

SPRZEDAM FIAT 126p (1987r), tel. 2190-594

3228

NAJTAŃSZE W REGIONIE KOMPUTERY; 2150-513; 473-06-62

3330

PILNIE KEMPING TABERT, 0-604-41-22-07

3331-o

OPEL KADETT 1.4 (1991r); 218-64-78

3332

POLONEZ (1996r); 2160-114

333

KOMBAJN ZBOŻOWY Fahr 1000; (0-86) 2160-590

3334

RENAULT 9 (1983r), gaz, tel. 219-87-56

3337

CIĄGNIK C-330 (1986r), bdb; 9500zł, tel. (0-86) 214-11-88

3343-o

TANIO KAMAZ z przyczepą, bdb. Przystosowany do przewo- zu zrabków i trocin, tel. (0-86) 214-11-88

3343-o

MERCEDES MB 1000D, blaszak (1989r), Zdrojowa 62; 0-606-599-353

3348

DZIAŁKĘ 0,6ha z zabudowania- mi w okolicy Andrzejewa; 2717-431

3350

LADA 2107 (1991r), gaz, tel. (0-86) 218-67-01 po 15.00

3351

POLONEZ PLUS (1997r), biały, dużo dodatków, serwisowany, 0-602-35-73-35; (0-86) 2181-080

3353

SPRZEDAM CC-704 (1997r), tel. (0-86) 218-92-16

3354

SPRZEDAM RENAULT Laguna RT 1,8 (1996r), tel. 0-604-919-097

3355

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ 1335 mkw, Zawady — Przedmieście, tel. 215-04-06

3360-o

KIOSK z lokalizacją; 218-09-17 wieczorem

3361

SPRZEDAM FIAT 126p (1994), tel. 2169-071.

f-3377

POLONEZ 1.6 (1994), stan b.dobry — pilnie sprzedam, 215-02-62.

f-3376

SPRZEDAM WÓZKI WIDŁOWE i ładowarki czołowe (niemiec- kie), 0603 695-234.

f-3375

RENAULT „RAPID” (1993r), poj. 1390, dostawczy, tel. (0-86) 47-306-54

3362

PRZYCZEPKA samochodowa, (0-86) 216-02-19

3363

VW PASSAT (1990r), 217-45-27

3366

KAJAK, akwariów 280L, 180L, tel. 2191-301

3368

PRASA CLASS, przyczepa 4,5t; (0-86) 270-53-19

k.z.

MERCEDES 123 — 300D (1981r); (0-86) 216-76-21

3370-o

SPRZEDAM TRAWĘ 1,70ha Ku- piski Stare; maszynę do kukury- dzy, stan idealny, (0-86) 47-30-310

3371

POLONEZ CARO Plus (1997r), (0-86) 216-56-36

3373

SPRZEDAM DZIAŁKĘ; M-4 na dom z dopłatą; 218-25-96

K.Z.

SPRZEDAM SEZONOWANĄ akację, 473-80-48 po 20.00

3380

KUPIĘ

AUTA POWYPADKOWE, zni- szczone, 0604-846-202.

Glob.

AUTOSKUP ROZBITYCH, sko- rodowanych, 0601-617-279.

Glob.

PAPIERÓWKĘ — SOSNA (0-86) 476-92-47; 271-81-01; 0602 179 747.

f-2475-00

KUPIĘ ANTYKI: meble, porcela- na, militaria, pojazdy, tel. 0501 718-216; 0604 779 956.

f-3175-o

ODKUPIMY PROGRAM Buchal- ter, 0603 069 369.

f-3235-00

KUPIĘ AKCJE pracownicze TP SA, 216-73-80.

f-3238-o

KUPIĘ MAGAZYN 500 — 700m2 w Łomży z dojazdem, 216-20-52 do 17.00; 216-53-02 po 17.00

3265-o

LOKALE

DO WYNAJĘCIA 2 lokale użyt- kowe w tym samym budynku o powierzchni po 120mkw każdy w centrum miasta, tel. (0-86) 216-47-18

3074-o

WYNAJME KIOSK; 218-40-30

2819-00

S.I. „NOWA” ZPCH sprzeda ho- tel „ZAŁOM”, tel. 216-29-61 (8.00-15.00)

2715-00

SPRZEDAM DOM, 216-51-21

2729-00

SALA WESELNA, 4730-325

3028-o

DO WYNAJĘCIA POKOJE na la- to, blisko morza, Władysławowo; (058) 674-31-44; (085) 730-42-38

2236-00

SPRZEDAM LOKAL handlowy w Łomży, tel. 217-83-02

2752-00

Zdziwisz się, gdy po Twoim ogłoszeniu, zamieszczonym w „Kontaktach”, o sprzedaży mieszkania, ziemi, go- spodarstwa, domu, wynajęciu lokalu zadzwoni ktoś z Katowic, Wrocławia, Warszawy? Nie dziw się! Twoje ogłoszenie drobne, dzięki „Kontaktom”, trafia do największego internetowego banku ogłoszeń w Polsce. Twoja szansa na udane kontakty handlowe tylko z „Kontaktami”!



KONTAKTY

DO WYNAJĘCIA dom oraz lokale 100 i 100mkw pod działalność, Łomża, 216-35-03
2925-o
SPRZEDAM M-3; 2183-791
2955-oo
SPRZEDAM M-3, tel. 216-62-61
2988-oo
MIESZKANIA — DOMY. „Wschodnia”, Białystok, ul. Sułkowska 1; (085) 742-17-56
k.z.-o
SPRZEDAM M-4, Łomża, Księcia Janusza; (0-86) 272-83-78
3120-o
SPRZEDAM M-5; tel. 219-27-91
3150-oo
SPRZEDAM M-4, tel. 216-28-77 po 18.00
3150-o
M-4 w centrum, Al. Legionów 5, tel. 216-73-64 lub 0-603-649-439
3177-oo
SPRZEDAM lub wynajmę lokal biurowy o wysokim standardzie pow. 320 lub 160 mkw, obok parking, Łomża, tel. 0-604-15-20-45
3225-oo
SPRZEDAM M-5, parter, 215-75-35
3217-OO
M-4, Niemcewicz, 6 piętro; tel. 218-54-21
k.z.-oo
FIRMA BUDOWLANA SPRZEDA nowe mieszkanie dwupiętrowe o pow. 104mkw i lokal usługowy 86mkw, tel. (0-86) 218-46-64
3225-oo
KUPIĘ KAWALERKĘ w starszym budownictwie, 0-606-36-81-85
3258
M-4, pierwsze piętro — sprzedam, tel. 2189-371
3269
SPRZEDAM KAWALERKĘ na poddaszu, 5-piętro, ul. Mickiewicza 6, tel. 219-82-40
3223
SPRZEDAM BUDYNKI gospodarcze + 2ha łąki, Kisielnica; 2169-399
3290
PILNIE TANIO sprzedam M-5, tel. 219-17-79 po 19.00
3301

DO WYNAJĘCIA M-3, 218-18-55, po 16.00.
f-3306
SPRZEDAM M-3, 2188-905, po 16.00.
f-3314-o

PILNIE SPRZEDAM mieszkanie 85 m2 własnościowe w Łomży, tel. (0-86) 218-80-98, po 18.00.
f-3318

MAGAZYNY DO WYNAJĘCIA przy Spokojnej. Tel. 0604 985 459.
f-3320-o

NIERUCHOMOŚCI „TYTAN” Łomża, Polowa 45 (0-86) 2166-226; 0604 227 658. Oferta Specjalna: działki rekreacyjne, połowa bliźniaka
3323

WYNAJMĘ LOKAL 30mkw w atrakcyjnym miejscu. Sprzedam M-5, tel. (0-86) 215-35-09
3248

WYNAJMĘ LOKAL pod działalność, 219-82-46
3335

WROCŁAWSKA GIEŁDA NIERUCHOMOŚCI, Legionów 54/2; (0-86) 218-93-98.
f-3338-o

DO WYNAJĘCIA ładne mieszkanie, 215-34-92.
f-3340

„ARKADIA” — NIERUCHOMOŚCI. Licencja 201. Łomża, Małachowskiego 2, Wyszyńskiego 2, (0-86) 2187-779; 0601 595 908.
k.z.

DO WYNAJĘCIA: M-2, M-3, domy, lokale. „ARKADIA”.
k.z.

W SPRZEDAŻY: M-1, M-2, M-5, domy, działki, lokale „ARKADIA”.
k.z.

SPRZEDAM M-3, 218-43-53.
f-3345-o

SPRZEDAM M-4, 0602 773 462.
f-3346

POKÓJ DO WYNAJĘCIA. M-5 zamienię na mniejsze lub sprzedam. (0-86) 218-92-60.
f-3347

LOKAL NA biuro i inne oraz pokoje, 216-36-63; 2160-268.
f-3349-o

S.I. „NOWA” ZPCH sprzeda hotel „Załam”, tel. 216-29-61 (8.00-15.00).
f-3356-o

MIESZKANIE — SAMOTNYM (0-86) 216-02-19.
f-3363

WYNAJMĘ M-4 vis-a-vis szpitala, tel. 218-11-18.
f-3365

SPRZEDAM MIESZKANIE 60,5 mkw, tel. 2190-425
3374-o

USŁUGI

USŁUGI KOPARKĄ „OSTRÓWEK” wszelkiego rodzaju z samochodem, Łomża, 216-33-34; kom. 0-601-942-052
3294-o

STUDNIE, (0-86) 218-59-91; 0-606-588-530
F-363-O

ROBIN — przewóz osób do Włoch, wynajem busów, tel. 215-35-31
579-o

NAPRAWA: pralki, lodówki; 218-07-07; 218-09-16
85-O

PRZEWOZY BUSEM, lotnisko, wycieczki, TEL. 0-602-807-219
579-O

USŁUGI RTV, Śniadeckiego 17; 2180-001
1200-o

TV-NAPRAWA, 2188-291; 0-603-385-370
2071-oo

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW, 216-32-42; 0-604-430-889
1792-oo

„STARA RZYMIANKA” — dania gorące, na wynos, obsługa imprez, ul. Bema 37, tel. 215-35-31
580-oo

PRZYJĘCIA KOMUNIJNE, 2157-536
2529-oo

PROJEKTOWANIE WNĘTRZ, tel. 218-99-37
2472-oo

USA WYCIECZKI, (089) 527-30-07; 0-602-31-33-71
2630-oo

NIEMCY, BELGIA, HOLANDIA, (0-86) 218-82-23; 0-602-59-59-64
2621-o

KOMPUTEROPISANIE, oprawa, konsultacje — „OPOKA”; 216-48-39
F-2551-OO

SKLEP DLA PRACOWNI reklamowych (folie, PVC, PLEXI, profile aluminiowe, itp.). Zapraszamy klientów detalicznych: poniedziałek — piątek 8.30-17.00; sobota 9.00-14.00; Łomża, Poznańska 156 (przy Stacji Paliw), tel. 2180-801
k.z.-oo

SPRZEDAŻ ŻWIRU, piasku, czarnoziem. USŁUGI WYWROTKĄ „Kamaz”, spycharką, koparką, niskopodwoziówką, TEL. 219-14-92; KOM. 0-602-17-52-61
2849-OO

RENOWACJA MEBLI, (0-86) 218-53-88; 0-604-26-32-68
2668-o

MEBLE KUCHENNE, zabudowy, szafy z drzwiami przesuwymi, Łomża, Szosa Zambrowska 151; 2183-964
2755-o

AUTOHOLOWANIE, 218-88-66; 96-37
2783-oo

MONTAŻ PŁYT GIPSOWO-KARTONOWYCH, szpachlowanie, (0-86) 215-75-17
2868-oo

BUSEM 1.6 — 3t VAT, tel. 0-502-220-545
2863-o

KRYCIE DACHÓW, szpachlowanie, malowanie, 216-63-56 PO 19.00
2915-OO

CYKLINOWANIE, 216-64-22
2920-oo

VIDEOFILMOWANIE, 2180-955
2933-o

BIURO RACHUNKOWE, 2160-084
2971-o

Zdziwisz się, gdy po Twoim ogłoszeniu, zamieszczonym w „Kontaktach”, o sprzedaży mieszkania, ziemi, gospodarstwa, domu, wynajęciu lokalu zadzwoni ktoś z Katowic, Wrocławia, Warszawy? Nie dziw się! Twoje ogłoszenie drobne, dzięki „Kontaktom”, trafia do największego internetowego banku ogłoszeń w Polsce. Twoja szansa na udane kontakty handlowe tylko z „Kontaktami”!

KONTAKTY



ZESPÓŁ MUZYCZNY „MAGNUM”; 219-14-68; 0-602-365-117

2982-o

NAPRAWA: pralki, urządzenia chłodnicze, 2190-333

3006-o

NIEMCY — wolne miejsca; (0-86) 2188-269; 0-604-377-743

3048-O

WYKONUJEMY ELEWACJE dociepleniowe, TEL. 217-51-60; kom. 0-604-273-449

3082-oo

KOMINKI — sprzedaż, montaż, wkłady, kasety grzewcze, obudowy, Łomża, Kazańska 10/4; tel/fax (0-86) 219-03-61; 0-602-781-089

k.z.-o

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW — doświadczenie; 219-14-53; kom. 0-606-126-646

2440-o

WYPOŻYCZALNIA NACZYŃ; 215-75-36

3121-O

USŁUGI TRANSPORTOWE, Mercedes 1T; 218-30-88; 0-606-599-353

3114-oo

REKLAMY ŚWIETLNE, przestrzenne, samochodowe, banery reklamowe, tabliczki. Wypisywanie tablic nagrobnych, Łomża, Poznańska 156, tel. 2180-801

3146-o

„ASTRA” — szafy wnekowe: płyta, lustro; (0-86) 217-83-53

3168-oo

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, remonty, 2182-425

3256-oo

PYRAMID

Producent Elementów Budowlanych

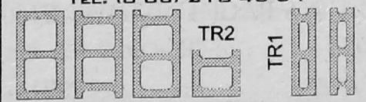
OFERUJE **PUSTAKI SZALUNKOWE**

na fundamenty, murki oporowe, ogrodzenia

KLASA: B-15	TR 2	TR 1
WYMIARY:	24x24x49	12x24x49
CENA 1 szt.:	3,80 zł	2,30 zł

Z 8 pustaków wymurujesz 1m² ściany.

INFORMACJE UZYSKASZ:
AL. LEGIONÓW 143, 18-400 ŁOMŻA
TEL. (0-86) 218-46-64



TYNKI AGREGATEM; 0-606-53-52-90

3178-o

PROJEKT STUDIO — meble, wnętrza, tel. 216-61-85

3183-o

KOMPUTEROPISANIE; 218-41-54

3184-o

UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ; 0-604-173-082; 215-75-52

3193-o

KOMPUTEROPISANIE, 47-30-821

3261

PRZEWÓZ OSÓB BUSEM, 217-90-48

3262-o

UKŁADANIE KOSTKI brukowej, 2170-625

3263-o

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE — najtaniej; 218-02-61

3295

WOLNE MIEJSCA do Niemiec; 0-604-285-457

3297-o

UKŁADANIE GLAZURY, przeróbki hydrauliczne, szpachlowanie, rach. VAT, tel. 2184-752

3305-o

USŁUGI KOPARKA „Ostrówek”, VAT, tel. (0-86) 218-41-02

3308-o

PŁYTA GIPSOWA, szpachlowanie, malowanie, tel. 219-98-37

3309

BIURO RACHUNKOWE — PIT-y, ZUS, księgi rachunkowe (licencja MF), tel. 2188-961

3310

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, 0-604-917-284; 219-15-35

3317

GLAZURA, SZPACHLOWANIE, malowanie, itd. Ekspresowe usługi, (0-86) 2180-427

3319

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, SZPACHLOWANIE, TEL. 215-34-54

3321-O

ZABIORE 2 osoby Hanower 01.05; tel. 219-86-26

3336

VIDEOFILMOWANIE, 2190-919

3339-o

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, panele, 216-62-88

3352-o

USŁUGI BUDOWLANE, wykończeniowe, 0-604-879-100

3352

HANOWER — DORTMUND zabiorę; (0-86) 2186-286; 0-602-465-253

3357-o

WYKOPY ZIEMNE z odwożeniem ziemi, — transport piasku i żwiru oraz ziemi, — szukam propozycji na ziemię z wykopu, — usługi ładowarką (Fadroma); tel. 2160-423; 0-90-562-359

3358-o

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, terakota, tynkowanie, 215-03-99

3359-o

ZABIORE TRZY osoby do Hanoweru w dniu 30.04.2000, tel. (0-86) 218-58-84

3365

ÓSMOKLASISTO! Język polski — szybkie powtórzenie: gramatyka, literatura z testów; 216-39-14 po 17.00

k.z.

UKŁADANIE KOSTKI brukowej, (0-86) 271-69-31 po 19.00

k.z.

WOLNE MIEJSCA do Niemiec — Norymbergia; (0-86) 47-30-310

3371

FRYZJERKA W DOMU klienta — tanio, tel. 0-602-871-001

3378-o

GLAZURA, HYDRAULIKA, płyty gipsowe, panele, tel. 0-606-224-682

3379-o

STUDIO ARCHITEKTURY KRAJOBRAZU profesjonalne projektowanie ogrodów, tel. kom. 0-606-824-344

k.z.

PRACA

CHCESZ DOROBIC — „Oriflame”; (0-86) 217-59-27; 0-606-641-643

2450-oo

TYNKARZY GIPSOWYCH, (0-86) 2160-561

2720-oo

RADIO-TAXI „96-23” zatrudni KIEROWCÓW Z AUTEM, Kwadratowa 35

2732-oo

CHAŁUPNICTWO; (043) 823-28-72

2969-o

PRACA CHAŁUPNICZA akordowa. Zarobek 10000. Dostawa materiału, odbiór surowca, materiał po otrzymaniu znaczka 6,50, „LEO-TECHPOL”, skrytka 19/F7; 66-520 Dobiegniew

2909-o

PRACOWALEŚ LEGALNIE — Niemcy, Europa Zachodnia — odzyskujemy podatek; (071) 385-20-18

3130-o

PRACA — świetne zarobki. Min. średnie. Mile widziana licencja PUNU; 0-603-19-66-40

3182-oo

FIRMY POWIERZA pracę we własnym domu. Koperta zwrotna + 2 znaczki luzem. Jacek Strzałkowski, ul. Niepodległości 9; 09-211 Golezdyn; tel. 608-120-945

3267

ZATRUDNIĘ STOLARZY staż min. 3 lata, 0-603-695-249

3307

MASZ ŚREDNIE WYKSZTAŁCENIE — szukasz pracy — CHCESZ ZAROBIC LUB DOROBIC, zadzwoń: 0-603-322-967

3311-o

BRYGADĘ DOŚWIADCZONYCH tynkarzy do wykonania elewacji: budynków w systemie Atlas — zatrudnię, tel. 0-602-48-75-34

3326

PRACA W DOMU. Informacja bezpłatna. Biuro Walki z Bezrobociem Marianna Szawiel, Białystok, Pułkowa 9/75. Proszę kopertę + znaczek.

3329

OPIEKUNKĘ DO DZIECI, tel. 218-46-28

3342

DO WYKAŃCZANIA WNĘTRZ, TEL. 0-604-66-54-66

3373

INNE

HOTEL „BARANOWSKI”, Piątnica: CATERING, KONFERENCJE, BANKIETY, WESELA. (0-86) 216-32-96

2419-o

PRZYJĘCIA WESELNE, komunikuj, tanio i profesjonalnie, tel. 216-48-03

3322

POLICEALNE STUDIUM Informacyjno-Ekonomiczne, jednoroczne, dzienne i zaoczne, Łomża, (0-86) 216-64-72

3327-o

CASTING MODELEK, 473-04-99

k.z.-o

OGŁOSZENIA DROBNE „KONTAKTÓW” przez miesiąc znajdujące się w komputerowym banku Informacji Handlowo-Usługowej, tel. 957. Zadzwoń, sprawdź!

Zdziwisz się, gdy po Twoim ogłoszeniu, zamieszczonym w „Kontaktach”, o sprzedaży mieszkania, ziemi, gospodarstwa, domu, wynajęciu lokalu zadzwoni ktoś z Katowic, Wrocławia, Warszawy? Nie dziw się! Twoje ogłoszenie drobne, dzięki „Kontaktom”, trafia do największego internetowego banku ogłoszeń w Polsce. Twoja szansa na udane kontakty handlowe tylko z „Kontaktami”!



KONTAKTY

gabs foto
Express

To bogata oferta usług



wywoływanie filmów
wykonywanie odbitek
we wszystkich formatach
zdjęcia do dokumentów
reprodukcje
zdjęcia studyjne
reportaże
zdjęcia reklamowe
oprawa zdjęć
laminowanie dokumentów
oraz
bogaty wybór aparatów, filmów, ramek,
albumów i innych akcesoriów foto

Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

INFORMACJA HANDLOWO-USŁUGOWA 957



AMPLICO LIFE

Polska część American International Group Inc. (AIG)
Zatrudni i przeszkoli

z terenu: Łomży, Zambrowa, Wys. Maz., Ciechanowca, Szepietowa,
Czyżewa, Szumowa, Kolna, Stawisk, Jedwabnego, Grajewa,
Szczuczyna, Rajgrodu, Nowogrodu, Miastkowa, Myszynica i okolic

**AGENTÓW UBEZPIECZENIOWYCH
SPECJALISTÓW PLANOWANIA FINANSOWEGO**

WARUNKI:

- * wykształcenie wyższe — mile widziane
- * w okresie sześciomiesięcznego szkolenia praktycznego (po podpisaniu umowy) wynagrodzenie stałe 2000 zł
- * po okresie szkolenia — wysokie wynagrodzenie prowizyjne
- * w perspektywie kariera menedżerska

Spotkanie informacyjne i rozmowy kwalifikacyjne:
AMPLICO LIFE — Agencja 249
ŁOMŻA, ul. Wojska Polskiego 97, tel. (0-86) 216-94-80
02.05.2000 r., godz. 17.00

Zarząd Gminy Turośl

18-525 Turośl, woj. podlaskie, tel. (0-86) 278-63-48

ogłasza II ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej, położonej na terenie wsi Popiołki, gm. Turośl na działce gruntu nr ewid. 149/4 o pow. 2300 m kw., stanowiącej własność gminy Turośl.

Działka zabudowana jest budynkiem z bali drewnianych, w którym mieściła się (filia szkoły podstawowej w Pta-kach) — uprzednio budynek mieszkalny.

Działka częściowo ogrodzona ogrodzeniem z siatki stalowej. Teren nieruchomości w planie zagospodarowa-nia przestrzennego wsi Popiołki ujęty jest jako istniejący teren zabudowy budynkiem szkolnym. Bliskość rzeki Pisy oraz kompleksów leśnych stanowi, że teren ww. nieruchomości może być wykorzystywany jako teren rekreacyjny (zabudowy letniskowej), co stanowi o jego atrakcyjności.

cena wywoławcza nieruchomości wynosi

16.392,00 złotych

Przetarg odbędzie się w dniu 5.05.2000 roku o godz. 10.00 w Sali Konferencyjnej Urzędu Gminy.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

— wpłacenie wadium w kwocie **1.500,00 złotych** w kasie Urzędu Gminy najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.00.

Wszelkie koszty zawarcia umowy ponosi kupujący. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.



HURTOWNIA ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH
LODÓW I MROŻONEK
18-400 Łomża, ul. Nowogrodzka 151a
tel./fax (+48 86) 216-22-59, 216-34-23, 216-56-56

Tanio sprzedam

lady chłodnicze (import z Niemiec)
w różnym stanie technicznym
Ceny do uzgodnienia.

☎ (0-86) 216-22-59, 216-56-56, 216-34-23

Firma Handlowa

**POSZUKUJE
DO WSPÓŁPRACY**

W RAMACH ISTNIEJĄCEJ SIECI

**PAWILONY
HANDLOWE**

BRANŻY

SPOŻYWCZO PRZEMYSŁOWEJ

O POW. 100-400 M²

informacje pod numerem telefonu:

(0-29) 760 26 41, 760 00 40

0 604 482 571

0 604 207 258

KONTAKTY



**Zamieścisz ogłoszenie
ramkowe w „Kontaktach”
o powierzchni
50 cm² lub więcej,
otrzymasz
telefon komórkowy
za 1 zł**

Zadzwoń ☎ (0-86) 216-42-43 ☎ 216-42-44
lub 0-602 748-099

**DAEWOO OSOBOWE I DOSTAWCZE NA RATY BEZ ODSETEK
ŚWIĄTECZNA WYPRZEDAŻ TYLKO DO 30 KWIEŚNIA**

Tylko w najbliższe dni można skorzystać z niepowtarzalnej jednorazowej świątecznej **WYPRZEDAŻY**, dzięki której zakup nowego samochodu Daewoo będzie szczególnie prosty, korzystny finansowo. Ze specjalnych 30 umów promocyjnych skorzystają osoby fizyczne, jak i firmy.

Tylko Ci klienci dzięki nie oprocentowanym ratom będą płacić za:

TICO	— 156,80 zł miesięcznie
POLONEZA	— 176,00 zł miesięcznie
MATIZA	— 192,00 zł miesięcznie
LANOSA	— 261,60 zł miesięcznie
NUBIRE	— 353,40 zł miesięcznie

Dodatkowo otrzymają specjalne bony promocyjne o łącznej wartości od 3000 do 7000 zł. Przewidujemy również możliwość wykorzystania używanego samochodu.

UWAGA! Dodatkową atrakcją dla 16 osób, które jako pierwsze zgłoszą się do naszych salonów, będą specjalne pakiety promocyjne na zabezpieczenie: OC, AC, NW.

Dla osób zamiejscowych

możliwość rezerwacji telefonicznej: (086) 216-62-66

Ponieważ okres trwania promocji jest bardzo ograniczony, pominiemy wszelkie formalności jak zaświadczenia o wysokości zarobków poręczycieli, zaświadczenia z urzędów skarbowych. itp.

Do zawarcia transakcji niezbędny będzie jedynie dowód osobisty oraz 3% wartości samochodu — I wpłata, a w przypadku firm kserokopia NIP-u, regonu i wpisu do ewidencji działalności gospodarczej.

Zapraszamy do naszego salonu:

ŁOMŻA, ul. Senatorska 1, tel. (086) 216-62-66



WIADOMOŚĆ Z OSTATNIEJ CHWILI

Matiz objęty programem trzyletniej bezpłatnej obsługi

**TANIA KSIĄŻKA
NOWY SKLEP**

KSIAŻKI OD 2,00 do 50,00 zł
PRZECENA od 20% do 50%.

Makijaż i jego magia
— 12zł

Szkolny słownik niemiecko-polski
— 2,5 zł

Szkolny słownik polsko-niemiecki
— 3,5 zł

Dla bibliotek i szkół 10% rabatu

Łomża, ul. Senatorska 1, I piętro,
nad salonem Daewoo

**Korzystaj
z firm,
które ogłaszają się
w tygodniku
KONTAKTY**



KONTAKTY

**Zaprenumeruj „Kontakty”
otrzymasz telefon komórkowy za 1 zł!
(REGULAMIN DLA PRENUMERATORÓW)**

- 1) Czytelnicy, którzy zaprenumerują tygodnik „Kontakty” do końca 2000 roku, otrzymają talon uprawniający do zakupu telefonu GSM z aktywacją na warunkach promocyjnych za 1 zł netto w Salonie Futura GSM w Łomży, al. Legionów 2c.
- 2) Podstawą do wydania talonu będą bieżące wykazy prenumeratorów, przekazane wydawcy przez kolporterów uprawnionych do prenumeraty: Poczta Polska oraz „RUCH” SA O/Mazowsze. Dane osobowe prenumeratorów nie będą przekazywane innym podmiotom.
- 3) Przekazanie talonu nastąpi przesyłką pocztową natychmiast po otrzymaniu od kolporterów bieżących wykazów prenumeratorów. Istnieje możliwość osobistego odbioru talonów w siedzibie redakcji: Łomża, al. Legionów 7, I piętro, po okazaniu dowodu opłaty prenumeraty.
- 4) Po wyczerpaniu 750 talonów poinformujemy Czytelników o zakończeniu prenumeraty „Kontaktów” na powyższych zasadach.
- 5) Przy realizacji talonu obowiązują warunki zawarte na talonie.

**2 lata OC, AC, NW — gratis
2 lata gwarancji**

złomowanie samochodu „ŻUK” za 4270 zł

Twój zysk

5000 zł



LUBLIN 3

serwis
gwarancja
assistance
doświadczenie
bezpieczeństwo
ISO 9000

SZCZEGÓŁY AUTO-FORUM s.c.
Łomża ul. Piłsudskiego 115
tel. (0-86) 219-04-41



**KODOWANY KANAŁ FILMOWY HBO
I TELEWIZJA KABLOWA VECTRA S.A.
poszukują**

PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH



VECTRA S.A.
TELEWIZJA KABLOWA

HBO
TWOJE DOMOWE KINO!

Zarób na swoje wakacje!

SPOTKANIE INFORMACYJNE
28 kwietnia (piątek) godz. 18.00
Sala przy ul. Konstytucji 3-go Maja 2
w Łomży

OFERUJEMY:

- wysokie wynagrodzenie
- możliwość stałego zatrudnienia
- bezpłatne szkolenia

OCZEKUJEMY:

- dyspozycyjności w godz. 16.00 - 21.00 przez najbliższe 5 tygodni
- łatwości w nawiązywaniu kontaktów
- zaangażowania i samodzielności

TYGODNIK REGIONALNY **KONTAKTY**
MIEJSKI OŚRODEK KULTURY w ZAMBROWIE

ZAPRASZAJĄ NA FESTYN

PODNIĘBNE KONTAKTY

Zambrów, ul. Białostocka, plac za kościołem Ducha św.

PATRONAT: URZĄD MIEJSKI

14.00

Rozpoczęcie

- * prezentacje muzyczne (podczas całej imprezy)
- * DJ Jacek Kalupa
- * zespół muzyczny RELAX
- * prezentacje sponsorów
- * kwesta na protezę modułarną dla Sylwii Zambrzyckiej

14.30

Prezentacja pilotów

14.45

Grupowy lot pokazowy motolotni

15.30

Oficjalne otwarcie festynu

15.50

Niespodzianka z władzami

16.15

Rodzinne konkursy i zabawy:

nagrody główne — loty motolotnią

16.30

Konkurencje sportowo-rekreacyjne:

nagrody główne — loty motolotnią

17.00

Pokazy lotów paralotni z napędem silnikowym

18.00

Start balonu

Chcesz zobaczyć
swe miasto z lotu ptaka?

Przyjdź na „Podniebne Kontakty”!

SPONSORZY

Parking — plac Szpitala Ogólnego w Zambrowie



**BROWAR
ŁOMŻA**



TV kablowa



**Spółem
ZAMBRÓW**

**SPPLiA ZPL
CEPELIA**

AMEX

SPECJALISTYCZNE CENTRUM MEDYCZNO-REHABILITACYJNE

ESKULAP

18-400 Łomża, al. Piłsudskiego 82
tel./fax (0-86) 219-80-19

czynne: poniedziałek-piątek w godz. 7.00-18.00

- badania profilaktyczne pracowników
- badania kierowców i kandydatów na kierowców
- lekarze specjaliści z zakresu reumatologii, interny, chirurgii, ortopedii, medycyny sportowej, laryngologii, okulistyki, neurologii, ginekologii, urologii, pediatrii, medycyny pracy
- zwolnienia lekarskie, recepty refundowane
- kontraktowe usługi stomatologiczne
- leczenie homeopatyczne
- badania laboratoryjne, pobieranie

- materiału również w domu chorego
- szczepienia ochronne przeciw kleszczowemu zapaleniu mózgu, WZW
- iniekcje, również w domu pacjenta
- punkcje stawów, iniekcje okołostawowe i dostawowe
- EKG, spirometria, RR, badanie słuchu
- możliwość rejestracji telefonicznej
- budynek bez barier architektonicznych



SŁOWO

**JEST ULOTNE
OGŁOSZENIE
W GAZECIE
ŻYJE DZIEŃ
OGŁOSZENIE
W TYGODNIKU
KONTAKTY
ŻYJE TYDZIEŃ!**

pro/bud

BEZPOŚREDNI DYSTRYBUTOR FIRMY „ATLAS”

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
18-402 Łomża, ul. Poligonowa 6
tel. (0-86) 218-82-88, tel./fax 218-03-60

OFERUJE:
KLEJE
ZAPRAWY
SYSTEMY DOCIEPLENIA



**Potrzebujesz gotówki ?
Wypląty przez całą dobę
W BANKOMACIE BGŻ
przy Dwornej 12**

Realizuje karty bankowe:

